DZIŚ SPORTOWY24

RADOMIAK ZREMISOWAŁ Z ZAGŁĘBIEM

REWOLUCJA W SKŁADZIE „ZIELONYCH", POWRÓT MAJCHROWICZA

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 195 (15 166) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE

Echo Dnia

55 lat

Poniedziałek 24.08.2026

RADOM
Piknik Bezpieczny Radom odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia na Rynku. Organizatorzy zapowiadają między innymi pokazy nalotu powietrznego
- Strona 4

GMINA KLWÓW
Ponad 7,4 miliona dofinansowania dostanie Gmina Klwów na strefę rekreacyjno-edukacyjną
- Strona 6

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Pionki

Legendarna grupa The Bill obchodziła swój jubileusz w Pionkach

W sobotę, 22 sierpnia, w Pionkach był jubileusz 40-lecia rodzimego zespołu The Bill, który ma tytuł „Zasłużony dla Miasta Pionki".
– Strona 2

Radom

Po przerwie ruszyła odbudowa Starego Młyna na Borkach

W miejscu dawnego Starego Młyna powstaje nowoczesny budynek, w którym ma być restauracja i kawiarnia z tarasami widokowymi.
– Strona 4

Przystanek kolejowy Radom Południowy prawie ukończony. Wkrótce będą tam stawać pociągi
– Strona 2

Piotr Polk wystąpił na Cafe Jazz Festivalu w Radomiu. Zaprezentował recital „Mój film". Mówił nam też o swoich wizytach w Radomiu.
– Strona 3

FOT. DAWID OWCZAREK

Region

Potężna wichura i wielkie zniszczenia. Drzewa i konary drzew na jezdniach

Janusz Petz, Stanisław Wróbel

W sobotę, 22 sierpnia strażacy w całym niemal regionie radomskim mieli mnóstwo pracy w związku z potężnym wiatrem i usuwaniem z dróg powalonych drzew, albo konarów drzew. Strażacy informowali o grubo ponad 100 interwencjach, tylko w powiecie grójeckim było 50!

W Radomiu i powiecie radomskim do godziny 7 rano zanotowano 10 zdarzeń, a pierwsze zgłoszenie pochodziło z godziny 5.45. Drzewa lub konary leżały na drodze między innymi w miejscowościach Mniszek, Przytyk, Oblas, Gulin. W miejscowości Wawrzyszów konar drzewa uszkodził samochód. Konary usuwane były też w Radomiu - na ulicy Filtrowej i ulicy Barlickiego.

Potężne zniszczenia w powiecie grójeckim. Jak informuje Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Grójcu w związku z przejściem silnego wiatru w sobotę 22 sierpnia do godziny 9.30 na terenie powiatu grójeckiego odnotowano już 50 zdarzeń! 49 interwencji związanych z powalonymi lub uszkodzonymi drzewami. Jedna interwencja dotyczyła uszkodzonego dachu na budynku gospodarczym.

FOT. PSP GRÓJEC

Strażacy usuwali połamane drzewa z dróg w powiecie grójeckim.

W powiecie kozienickim w Świerżach Górnych upadające drzewo przygniotło samochód. Nikomu nic się nie stało. Strażacy interweniowali także w miejscowościach Mniszew i Lipinki.

W powiecie białobrzeskim konar drzewa spadł na linię energetyczną w Kożuchowie w gminie Wyśmierzyce. W tej samej gminie w miejscowości Grzmiąca usuwano konar z jezdni.

W powiecie zwoleńskim konar drzewa spadł na jezdnię w miejscowości Michów Kolonia w gminie Kazanów. Jeden pas ruchu był zablokowany.

W powiecie przysuskim, w sobotę do godziny 7.30 było pięć interwencji. Drzewa i konary drzew usuwano między innymi w Przysusze na ulicy Krakowskiej - na drodze w kierunku Ruskiego Brodu, w Zbożennej i Dąbrowie Goszczewickiej.

Radom

Samochód zderzył się z hulajnogą. 17-latek w szpitalu

Julia Sosnowska

Do wypadku z udziałem hulajnogi elektrycznej doszło w czwartek, 20 sierpnia, na ulicy Planty w Radomiu. Ranny został 17-letni kierujący hulajnogą.

Jak informuje podkomisarz Dorota Wiatr-Kurzawa, nastolatek poruszający się hulajnogą elektryczną nie ustąpił pierwszeństwa, doprowadzając do zderzenia z osobowym Volkswagenem. 17-latek doznał obrażeń i wymagał pomocy medycznej.

Funkcjonariusze ustalili również, że młody uczestnik ruchu nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania hulajnogą elektryczną. W związku z tym sprawa będzie miała swój dalszy ciąg przed sądem rodzinnym.

Policjanci apelują do rodziców i opiekunów: udostępnienie dziecku hulajnogi elektrycznej musi być poprzedzone sprawdzeniem, czy dziecko spełnia wymagania określone przepisami prawa. Sama umiejętność jazdy nie oznacza jeszcze, że może legalnie poruszać się hulajnogą po drodze.

Dzieci od 10 do 18 lat mogą kierować hulajnogą elektryczną na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, jeżeli posiadają kartę rowerową albo prawo jazdy odpowiedniej kategorii. Dzieci poniżej 10. roku życia mogą korzystać z hulajnogi elektrycznej na drodze publicznej wyłącznie pod opieką osoby dorosłej. Osoby do 16 lat mają obowiązek jazdy w kasku.

eprasa.pl 838c3fbdfd

POLECAMY

JUTRO: Lawinowo przybywa zamożnych Polaków ŚRODA: Kto powinien unikać grzybów?

24.08.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Bartłomiej, Bartosz, Anita
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©® - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Tadeusz Płatek:
Niebezpieczne góry

publicysta

Sławek Gortych dołączył do grona moich ulubionych pisarzy - w ciągu miesiąca połknąłem trzy jego książki, aktualnie zjadam czwartą, a wyszła jeszcze piąta, którą pewnie też niebawem pochłonę, bo autor trzyma poziom, pisze muzykalnie, a przy lekturze można się wielu ciekawych rzeczy dowiedzieć.

Gortych wszystkie swoje kryminały osadza w Karkonoszach i poza świetnie wysnutą intrygą kryminalną, jego powieści mogą być fascynującymi przewodnikami po tym pasmie górskim.

Akcja - mogę to napisać bez spolerowania - dzieje się głównie w schroniskach, z których każde ma jakąś mroczną historię zanurzoną w trzech narodach - niemieckim, czeskim i polskim. Pasjonatów górskich wypraw z pewnością zadziwi wielka liczba i różnorodność tych karkonoskich schronisk. Mnie w każdym razie tak litery na papierze nakręciły, że już wskakiwałem w auto na górski spontan na Śnieżkę. Niestety przypomniałem sobie, że to jednak 300 kilometrów od centrum świata.

U Gortycha zachwyca mnie, jako starego górołaza, rzecz jeszcze ważna - szacunek dla gór. Świadomość, że z pozoru niewinne twory natury potrafią być kapryśne a nawet mordercze.

Sam musiałem przejść setki kilometrów po szlakach, by pewnego dnia zatrzymać się zmęczonym, pod butami dostrzec śliski, wapienny kamień i zdać sobie sprawę, że wystarczy grymas losu, bym na tym kamieniu się poślizgnął, trzasnął weń głową i bezwładnie runął w pienińską przepaść.

Uważajcie na szlakach. Śmierć czyha na nieuważnych nie tylko z ręki potomków Hitler Jugend, ale też w małych kamyczkach, na śliskim błocie, w białej ciemności.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
21°C/6°C

jutro
24°C/8°C

PIONKI

Legendarna grupa The Bill obchodziła swój jubileusz w rodzinnych Pionkach

Janusz Petz

W sobotę, 22 sierpnia, w Pionkach obchodzono jubileusz 40-lecia zespołu The Bill. W programie znalazły się także występy grup De Łindows, KDRB, Calidum oraz laureatów Przeglądu Kapel Rockowych.

The Bill to jedna z najbardziej rozpoznawalnych formacji punkrockowych w Polsce - zespołu wywodzących się z Pionek. Obchody jubileuszowe rozpoczęły się o godzinie 17.00 na Stadionie Miejskim w Pionkach.

Jubileusz jest kolejnym akcentem obchodów 40-lecia działalności formacji. Przypomnijmy, że w marcu członkowie zespołu zostali uhonorowani tytułami „Zasłużony dla Miasta Pionki” za wkład w promocję miasta i rozwój kultury.

Zespół The Bill to legenda polskiej sceny punk rockowej. Narodził się i cały czas jest związany z Pionkami. Dwaj jego członkowie Dariusz „Kefir” Śmietanka i Andrzej „Jędrek” Tomczyk cały czas mieszkają w Pionkach.

FOT. JANUSZ PETZ

Artyści rozdawali autografy.

The Bill to grupa punk rockowa powstała w 1986 roku w Pionkach. W 1993 roku zespół wydał swoją pierwszą płytę – The Biut. Rok później grupa wydała płytę - Początek końca . W 1994 roku wyszła płyta Sex'n'Roll bardzo dobrze przyjęta przez publiczność.

W 1996 roku The Bill zawiesił swoją działalność na cztery lata. W 2000 roku zespół reaktywował się, chociaż jego działalność nie trwała długo – w 2001 nastąpił kolejny rozpad. W 2004 roku The Bill powrócił i w lipcu 2006 wyszła płyta - Niech tańczą aniołowie. W 2008 ukazała się płyta Lekcja historii zawierająca utwory z różnych okresów działalności zespołu.

W 2009 roku wydano album - Historie prawdziwe. W latach 2009 – 2011 zespół odbył serię tras koncertowych po całej Polsce.W 2013 roku ukazała się ósma studyjna płyta zespołu 8siem. W 2024 premierę miał album The Kada.

Aktualnie zespół gra w składzie: Dariusz „Kefir” Śmietanka – gitara, wokal; Tomasz „Zawad” Zawadzki – gitara basowa, wokal; Andrzej „Jędrek” Tomczyk – gitara , od 2014 roku; Artur „Artie” Woźniak – perkusja.

Zespół The Bill wydał osiem płyt. Oto one: The Biut - 1993, Początek końca - 1994; Sex'n'Roll - 1995; Daję wam ogień - 2000; Niech tańczą aniołowie - 2007; Lekcja historii - 2008; Historie prawdziwe - 2009; 8siem - 2013; Przystanek Woodstock 2014 - 2015; The Kada - 2024; Do tego kompilacje z różnych płyt - The Bill w 1993 i Kolory muzyki z 2013.

RADOM

Przystanek kolejowy Radom Południowy prawie ukończony

Janusz Petz

W niedzielę, 30 sierpnia wejdzie w życie czwarta zmiana organizacji ruchu kolejowego w regionie radomskim, która będzie obowiązywała do 24 października 2026 roku. Pociągi Kolei Mazowieckich będą się zatrzymywały na nowym przystanku kolejowym Radom Południowy, ale na innej trasie będą utrudnienia.

Od 30 sierpnia pociągi Kolei Mazowieckich będą się zatrzymywały na nowym przystanku kolejowym Radom Południowy zarówno te, które zmierzają w kierunku Skarżyska Kamiennej jak i Drzewicy.

Przystanek jest już gotowy, chociaż na razie jeszcze nie dopełniono wszystkich formalności związanych z zakończeniem wielkiej inwestycji, którą była budowa przystanku kolejowego wraz z kładką nad torami łączącą osiedle Południe i Godów.

Przystanek ma dwa perony przy linii kolejowej numer 8 w kierunku Kielc oraz jeden peron przy linii numer 22 w kierunku Tomaszowa Mazowieckiego. Docelowo mają się na nim zatrzymywać pociągi dalekobieżne jak i regionalne. Cała inwestycja będzie kosztowała ponad 16 milionów złotych. Za wykonanie przystanku odpowiada firma Domost.

W terminie 31 sierpnia – 11 września ruch na odcinku Jedlina – Lotnisko będzie prowadzony jednotorowo. Wynika to z prac utrzymaniowo - naprawczych, które wykonuje zarządca infrastruktury — spółka PKP PLK.

eprasa.pl 838c3fbdfd

RADOM

Cafe Jazz Festival 2026 w Radomiu. Wystąpił znany aktor Piotr Polk i wiele gwiazd sceny muzycznej

W piątek i sobotę, 21 i 22 sierpnia nad zalewem Borki w Radomiu odbywała się dziewiąta edycja Café Jazz Festival. Przez dwa wieczory na festiwalowej scenie brzmiał jazz w wielu odsłonach – od klasyki i swingu po rytmy kubańskie

Dawid Owczarek

Muzyczną podróż do korzeni jazzu rozpoczął piątkowy wieczór, 21 sierpnia nad zalewem Borki w Radomiu. O godzinie 20 na Cafe Jazz Festival pojawiła się grupa Playing Family z projektem „Cały Ten Jazz".

Pierwszy koncert tegorocznego Cafe Jazz Festival w Radomiu zabrał publiczność w stronę Nowego Orleanu. Playing Family zaprezentowało projekt „Cały Ten Jazz", którego inspiracją są tradycje muzyczne tego amerykańskiego miasta oraz atmosfera ulicznych parad towarzyszących początkom jazzu.

Kolejną gwiazdą piątkowego wieczoru był Piotr Polk. Znany przede wszystkim jako aktor ma także drugą artystyczną twarz – muzyczną. Wystąpił nad zalewem Borki z recitalem „Mój film".

Piotr Polk rozpoczął koncert słowami: - Zawsze jak ktoś mnie pierwszy raz widzi na żywo. To zawsze jestem, albo niższy niż się wydaje. Albo grubszy, czy chudszy. Taki jestem. Dobry wieczór.

FOT. DAWID OWCZAREK

Piotr Polk wystąpił na Borkach w Radomiu z recitalem Mój film.

Piotr Polk od lat należy do grona aktorów dobrze znanych polskiej publiczności. Widzowie kojarzą go między innymi z rolą inspektora Oresta Możejki w serialu „Ojciec Mateusz". Ta postać przyniosła mu ogromną popularność wśród widzów telewizji. Aktor ma jednak także duże doświadczenie muzyczne. Ukończył Państwową Wyższą Szkołę Filmową, Telewizyjną i Teatralną w Łodzi w 1986 roku, a jego artystyczne zainteresowania od lat obejmują również śpiew. Polk wydał między innymi albumy „Polk in Love" oraz „Mój film".

To właśnie materiał z płyty „Mój film" zabrzmiał w Radomiu. Album ukazał się w 2011 roku i zawiera utwory utrzymane w klimacie jazzu, swingu i nastrojowej polskiej piosenki. Wśród autorów muzyki i tekstów znaleźli się między innymi Seweryn Krajewski, Włodzimierz Korcz, Romuald Lipko, Jan Wołek i Marek Dutkiewicz.

Radomska publiczność nagrodziła artystę ogromnymi brawami. Wiele osób dziękowało mu za występ. Po koncercie rozmawialiśmy z Piotrem Polkiem, który były już kilkakrotnie w Radomiu. – Parę razy tu byłem, grałem spektakle, miałem zdjęcia. Przy tym zalewie, jestem pierwszy raz. Ale mam super skojarzenia. Ogólnie jest tu fantastycznie i miło – mówił nam aktor.

Piątkowy wieczór zakończył koncert Leliwa Jazz Band, na którym radomianie też bawili się znakomicie.

Sobotni wieczór nad zalewem na Borkach upłynął pod znakiem jazzu, swingu, muzyki wokalnej oraz rytmów rodem z Karaibów.

Muzyczną część wieczoru rozpoczął Big Mielec Band. Orkiestra jazzowa, która od ponad dwóch dekad promuje muzykę bigbandową.

Kolejnym punktem programu był występ Singin' Birds. Wokalna formacja zachwyciła publiczność wielogłosowymi harmoniami oraz własnymi interpretacjami znanych przebojów. Artystki sięgnęły po stylistykę nawiązującą do lat 50. i złotej ery swingu.

Największe emocje przyniósł finałowy koncert. Na scenie pojawił się Rey Ceballo & Tripulación Cubana, a wraz z nimi do Radomia zawitały gorące rytmy Karaibów.

REKLAMA
0011567960

eprasa.pl 838c3fbdfd

RADOM

Po przerwie ruszyła odbudowa Starego Młyna nad zalewem Borki

Janusz Petz

Przez lata był jednym z najbardziej charakterystycznych, ale jednocześnie najbardziej zaniedbanych budynków nad zalewem na Borkach. Dziś w miejscu niszczejącego obiektu powstaje nowoczesny budynek, w którym ma być restauracja i kawiarnia z tarasami widokowymi i przestrzenią do organizacji wydarzeń kulturalnych.

Obecnie inwestycja jest już na zaawansowanym etapie. Wykonano fundamenty i kolejne elementy konstrukcji. Powstają ściany oraz następne kondygnacje budynku. Według informacji przekazywanych przez inwestora, w nowym obiekcie znajdą się restauracja, kawiarnia, tarasy widokowe z panoramą zalewu, a także przestrzeń przeznaczona do organizacji wydarzeń plenerowych i kina letniego. Teren wokół zostanie zagospodarowany na potrzeby mieszkańców i odwiedzających Borki.

Inwestycję realizuje radomska Korporacja Budowlana Darco. Wartość prac wynosi ponad 7 milionów złotych. Zgodnie z harmonogramem zakończenie budowy planowane jest w 2027 roku.

Historia młyna sięga lat 30. XX wieku. Obiekt został wybudowany jako młyn wodny napędzany wodami rzeki Mlecznej. Swoją pierwotną funkcję pełnił do lat 60., kiedy budowa zalewu na Borkach doprowadziła do zmian w układzie hydrologicznym i utraty możliwości napędzania turbin.

Po zakończeniu działalności młyn został zaadaptowany na magazyn sprzętu wodnego i turystycznego dla powstającego ośrodka rekreacyjnego. Z czasem budynek zaczął jednak popadać w ruinę.

Miasto od kilku lat szukało sposobu na zagospodarowanie tego miejsca. Początkowo planowano przebudowę i modernizację istniejącego obiektu.

W 2025 roku wyłoniono wykonawcę inwestycji, a koszt prac oszacowano na ponad 7 milionów złotych. Projekt zakładał zachowanie historycznego budynku i dostosowanie go do nowych funkcji gastronomicznych oraz rekreacyjnych.

Podczas prac budowlanych okazało się jednak, że stan techniczny młyna jest znacznie gorszy, niż wskazywały wcześniejsze ekspertyzy. Fundamenty były stale podmywane przez wodę, a konstrukcja znajdowała się w katastrofalnym stanie.

W efekcie konieczna była niemal całkowita rozbiórka budynku i zmiana koncepcji inwestycji. Zamiast remontu rozpoczęto budowę nowego obiektu nawiązującego do dawnego młyna.

Obecnie prace są już mocno zaawansowane. W miejscu starego młyna wznoszą się nowe mury, wykonywane są kolejne elementy konstrukcji, a budynek nabiera ostatecznego kształtu. Na piętrze ma działać restauracja, a na parterze kawiarnia.

Zaplanowano również tarasy widokowe z panoramą zalewu Borki, kino plenerowe oraz zaplecze do organizacji koncertów, festiwali i innych wydarzeń kulturalnych. Teren wokół obiektu zostanie uporządkowany i dostosowany do funkcji rekreacyjnych.

Według informacji przekazywanych przez inwestora, zakończenie budowy planowane jest w 2027 roku. Nowy obiekt ma stać się jedną z głównych atrakcji rekreacyjnych nad zalewem na Borkach i uzupełnić rozwijającą się infrastrukturę tego popularnego miejsca wypoczynku mieszkańców Radomia.

FOT. JANUSZ PETZ

Po rozwiązaniu wielu problemów technicznych ruszyła odbudowa Starego Młyna.

RADOM

Piknik Bezpieczny Radom odbędzie się na Rynku. Będą pokazy nalotu powietrznego

Podczas konferencji prasowej poznaliśmy szczegóły programu Pikniku Bezpieczeństwa, który odbędzie się 29 sierpnia na Rynku w Radomiu.

Julia Sosnowska

FOT. ŁUKASZ WOJCIK/UM RADOM

Podczas konferencji prasowej organizatorzy przedstawili program Pikniku Bezpieczny Radom, który będzie 29 sierpnia na Rynku.

Piknik Bezpieczny Radom odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia, na płycie Rynku w Radomiu. Wydarzenie potrwa od godziny 10 do 16 i będzie częścią ogólnopolskiej akcji Akademia OLiOC, czyli Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Ważna wiedza o zachowaniu w sytuacjach kryzysowych

Jak podkreślał podczas czwartkowej konferencji prasowej prezydent Radomia Radosław Witkowski, głównym celem wydarzenia jest przekazywanie mieszkańcom praktycznej wiedzy dotyczącej zachowania w sytuacjach kryzysowych oraz budowanie współpracy pomiędzy służbami a mieszkańcami.

- Chcemy pokazać potencjał służb i to, jak reagują w sytuacjach zagrożenia. Najważniejsza jest wiedza, wypracowanie właściwych standardów zachowań oraz świadomość mieszkańców dotycząca bezpieczeństwa - mówił prezydent Radosław Witkowski.

Na Rynku swoje stoiska przygotują wszystkie służby mundurowe działające w Radomiu. Łącznie w przedsięwzięciu uczestniczyć będzie 11 formacji i instytucji. Oprócz policji, straży pożarnej i straży granicznej obecne będą również jednostki odpowiedzialne za bezpieczeństwo infrastruktury miejskiej, w tym Wodociągi Miejskie.

Przez cały dzień mieszkańcy będą mogli oglądać specjalistyczny sprzęt, uczestniczyć w pokazach i rozmawiać z funkcjonariuszami. Każda ze służb zaprezentuje swoje zadania oraz procedury stosowane podczas różnego rodzaju zagrożeń.

Będzie symulacja nalotu

Jednym z najbardziej widowiskowych elementów wydarzenia będzie symulacja nalotu powietrznego. W jej trakcie uruchomiony zostanie system alarmowania ludności. Służby wyjaśnią również, jak należy zachować się po usłyszeniu syren alarmowych oraz gdzie szukać wiarygodnych informacji w sytuacjach kryzysowych.

Ważnym punktem programu będą również prezentacje dotyczące tak zwanych plecaków ewakuacyjnych. Mieszkańcy dowiedzą się, jakie wyposażenie powinno znaleźć się w takim zestawie i dlaczego warto przygotować go wcześniej.

Eksperci przedstawią podstawowe elementy wyposażenia oraz omówią ich zastosowanie w przypadku konieczności szybkiej ewakuacji.

Program przewiduje wystąpienia poszczególnych służb przez cały czas trwania pikniku. Prezentacje będą rozpoczynać się co godzinę, dając mieszkańcom możliwość poznania działalności wszystkich formacji zaangażowanych w system bezpieczeństwa.

RADOM

Budują Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne

Izabela Kozakiewicz

Dobiega końca budowa Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego dla osób z niepełnosprawnościami. Dzienną i całodobową opieką zostanie objętych 20 osób dorosłych.

Centrum Opiekuńczo - Mieszkalne jest budowane przy ulicy Jana Pawła II na osiedlu Ustronie w Radomiu. Stanął tam parterowy budynek o powierzchni użytkowej prawie 700 metrów kwadratowych. Zakończenie prac jest planowane jest na październik.

Jak przypomina biuro prasowe Urzędu Miejskiego w Radomiu działalność Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego będzie ukierunkowana na usamodzielnianie i pobudzanie zaradności w życiu codziennym osób z niepełnosprawnościami. Utrzymaniu ich sprawności fizycznej i aktywności będą służyły między innymi oferowane zajęcia indywidualne oraz grupowe. Podopieczni Centrum będą mogli również korzystać z rehabilitacji.

Zajęcia w Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnym będą także realnym wsparciem dla rodzin i opiekunów osób z niepełnosprawnościami, którzy każdego dnia z ogromnym zaangażowaniem troszczą się o swoich bliskich.

Łączna wartość inwestycji to prawie 4,6 miliona złotych. Na jej realizację miasto pozyskało 3,2 miliona złotych dotacji z Funduszu Solidarnościowego.

eprasa.pl 838c3fbdfd

AUTOREKLAMA 0011568697

ECHODNIA nasze miasto.pl

SUPERPREZENTY
NA ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO

w środę, 26 sierpnia
PLAN LEKCJI A4

w czwartek, 27 sierpnia
ZESZYT A5 16 STRON

NIE PRZEGAP! SUPERPREZENTY TYLKO Z „ECHEM DNIA"!

PATRONAT HONOROWY

prof. dr hab. Sławomir BUKOWSKI – JM Rektor Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego
Andrzej SKOREK – Starosta Powiatu Zwoleńskiego
Marek ŁUSZCZEK – Burmistrz Miasta i Gminy Iłża
Teresa PANCERZ-PYRKA – Burmistrz Miasta i Gminy Kazanów
Wojciech WACHNIK – Burmistrz Miasta i Gminy Magnuszew
Robert LIPIEC – Burmistrz Miasta i Gminy Mogielnica
Kamil KORYCKI – Burmistrz Miasta i Gminy Odrzywół
Łukasz MIŚKIEWICZ – Burmistrz Miasta i Gminy Przysucha
Adam PAŁGAN – Burmistrz Miasta i Gminy Solec nad Wisłą
Małgorzata SZYMAŃSKA – Burmistrz Miasta i Gminy Zwoleń
Arkadiusz SULIMA – Burmistrz Miasta i Gminy Jedlińsk
Kamil DZIEWIERZ – Wójt Gminy Mirów
Wiesław PACHNIEWSKI – Wójt Gminy Kowala
Artur SIWIOREK – Wójt Gminy Policzna
Tomasz ADAMIEC – Wójt Gminy Przyłęk
Jerzy KAMIONKA – Wójt Gminy Rusinów
Tomasz NEUBAUER – Wójt Gminy Stromiec
Krzysztof STYKOWSKI – Wójt Gminy Tczów
Agnieszka KOZUŃ – Wójt Gminy Wierzbica
Agnieszka JASTRZĘBSKA – Wójt Gminy Wieniawa
Krzysztof SOBCZAK – Wójt Gminy Wolanów
Ewa MARKOWSKA-BZDUCHA – Wójt Gminy Wolanów

SPONSORZY

UNIWERSYTET RADOMSKI im. Kazimierza Pułaskiego, BETiS, BUDOPOL DELTA, CONFIRME, DUNCAN, EkoEnergia Polska, EMAR, FigAnd, GALABETON, IPERFE INTERIOR DESIGN, Janas www.janas.info, JARMEX, Jobspot, Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej ELEKTROWNIA, Hostel GROUPOLAND.PL, Medyk OKZIU w Radomiu, mpk, Maxbis Company, MUZEUM WSI RADOMSKIEJ, Spółdzielnia Mieszkaniowa NASZ DOM, PATATHAI, GRUPA PRASEK, Rewitalizacja, RSRH, stymat, TECHMATIK, TEKOM technologia, YORK

eprasa.pl 838c3fbdfd

GMINA KLWÓW

Ponad 7,4 miliona złotych na rewitalizację terenów gminy Klwów. Będzie strefa rekreacyjno-edukacyjna

Janusz Petz

Ponad 7,4 miliona złotych unijnego wsparcia otrzyma projekt rewitalizacji 14 hektarów terenów w obszarze Brzeski–Ligęzów w gminie Klwów. Stowarzyszenie Wspólne Marzenia chce stworzyć tam ogólnodostępną strefę rekreacyjno-edukacyjną, która ma połączyć funkcje wypoczynkowe, edukacyjne i ekologiczne.

FOT. JANUSZ PETZ

M. Gąbka, M. Nowacka, R. Rajkowski, K. Jakubczyk i M. Marciniak.

Umowę o dofinansowaniu z przedstawicielami stowarzyszenia podpisał w piątek, 21 sierpnia w siedzibie radomskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego wicemarszałek Mazowsza Rafał Rajkowski.

Projekt nosi nazwę „Poprawa jakości życia mieszkańców poprzez zagospodarowanie i tworzenie przestrzeni wspólnych w obszarze Brzeski–Ligęzów". Jego beneficjentem jest Stowarzyszenie „Wspólne Marzenia" z Klwowa. Inwestycja otrzyma wsparcie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza.

Przedsięwzięcie obejmie blisko 14 hektarów terenów. W tym miejscu ma powstać ogólnodostępna strefa rekreacyjno-edukacyjna, pełniąca również funkcję lokalnego centrum edukacji ekologicznej. Założeniem projektu jest stworzenie przestrzeni, która będzie służyć mieszkańcom zarówno do wypoczynku i spotkań, jak i prowadzenia działań edukacyjnych.

– W ramach tego projektu zostanie zrealizowany kompleksowy projekt rewitalizacji tego terenu, łącznie z jego zagospodarowaniem, stworzeniem terenów rekreacyjnych dla mieszkańców oraz modernizacją budynków, które się tam znajdują – mówi Michał Marciniak ze Stowarzyszenia Wspólne Marzenia.

Jednym z elementów inwestycji będzie infrastruktura związana z rekreacją nad wodą.

– Powstanie przystań kajakowa dla dziewięciu kajaków, powstaną ścieżki sensoryczne dla dzieci i młodzieży, powstanie ścieżka edukacyjna. Przewidujemy również rewitalizację tego terenu, zagospodarowanie zieleni i dodatkowe miejsca parkingowe – wylicza Michał Marciniak.

W projekcie znalazły się też tarasy widokowe i kładki, elementy małej architektury, energooszczędne oświetlenie oraz monitoring. Teren zostanie uzupełniony o nowe nasadzenia. Zaplanowano miejsca parkingowe.

– To będzie atrakcyjne miejsce do odpoczynku i spotkań dla mieszkańców. Powstaną tam przystanie dla kajaków, tarasy widokowe czy kładki. Zostaną zamontowane elementy małej architektury, energooszczędne oświetlenie i monitoring. Teren upiększą dodatkowe nowe nasadzenia. Dużym udogodnieniem będą też nowe miejsca parkingowe – mówi Magdalena Nowacka, radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Ważnym założeniem jest dostępność terenu dla osób z niepełnosprawnościami. Jak mówi Michał Marciniak, konieczne będzie odpowiednie zagospodarowanie przestrzeni ze względu na jej ukształtowanie.

– Ten teren zostanie udostępniony dla osób niepełnosprawnych, bo jest położony na takiej lekkiej skarpie. To szereg ciekawych rzeczy, na które czekają mieszkańcy – podkreśla.

Projekt ma również wymiar edukacyjny. Ścieżka edukacyjna oraz ścieżki sensoryczne będą skierowane między innymi do dzieci i młodzieży. Całość ma służyć poznawaniu przyrody i zasad ochrony środowiska, a jednocześnie stworzyć miejsce wypoczynku dla mieszkańców.

Wartość przyznanego wsparcia wynosi ponad 7,4 miliona złotych. Wartość całego projektu szacowana jest na około 8,5 miliona złotych. Prace mają potrwać do końca 2027 roku.

REKLAMA 0011572140

REKLAMA 0011571698

TOLEK®
Rehabilitacyjne Rowery Trójkołowe

Rowery mogą być z napędem elektrycznym

Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

ROWERY POLECANE SĄ:
- Osobom z niedowładem nóg z napędem ręcznym
- Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- Osobom Starszym mniej sprawnym ruchowo
- Dzieciom
- Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl
e-mail: biuro@rowertolek.pl
adres: ul. 3 Maja 2A, 87-850 Choceń k. Włocławka
tel. 54 284 65 40 Emilia | kom. 723 881 675 Michał
kom. 600 790 138 Teofil | kom. 600 467 513 Anna

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

eprasa.pl 838c3fbdfd

FOKUS

Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,54 zł za litr, benzyna 98 – 7,36 zł/l, a olej napędowy – 7,59 zł/l

WARSZAWA

Minister od promocji i jej przygody z AI, czyli nagła dymisja pełnomocniczki

Z pomocy sztucznej inteligencji należy korzystać umiejętnie. Sprawdzać fakty, popracować nad stylistyką tekstów, które generuje. Barbara Mróz-Gorgoń najwyraźniej o tym zapomniała

Dorota Kowalska

Barbara Mróz–Gorgoń stanowisko pełnomocniczki rządu ds. promocji marki Polski zajmowała od końca lipca. W piątek złożyła rezygnację. Wszystko za sprawą raportu „Polaków portret własny".

„Szanowni Państwo, składam dymisję z funkcji Pełnomocniczki Rządu do spraw promocji marki Polski. Przy tej niewyobrażalnej skali hejtu niemożliwe jest pełnienie tak odpowiedzialnej roli. Mam nadzieję, że ważny dla Polski projekt będzie kontynuowany bez względu na trudności" – napisała na platformie X.

Dzień wcześniej Sebastian Meitz z Instytutu Sobieskiego opublikował na platformie X wpis sugerujący, że raport przygotowany pod kierownictwem Barbary Mróz–Gorgoń wygenerowała sztuczna inteligencja.

Cóż, rzeczywiście, pewne sformułowania w raporcie brzmiały dziwnie, były też błędy merytoryczne, bo przecież mamy siedmioro noblistów nie pięcioro, teza o tym, że młode pokolenie Polaków płynnie mówi po mandaryńsku była niczym nieudokumentowana, Katowice na pewno nie leżą w centralnej części kraju, o czym czytamy w dokumencie i co właściwie miało znaczyć sformułowanie o „głębokim zakorzenieniu w historii sufferingu". Takich perełek merytorycznym i stylistycznych było w raporcie znacznie więcej.

FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Barbara Mróz-Gorgoń stanowisko pełnomocniczki rządu do spraw promocji marki Polski zajmowała od lipca

Czyżby nikt tego raportu wcześniej nie przeczytał? I dlaczego prof. Barbara Mróz-Gorgoń zamiast promować markę Polska, promuje AI?

– Pracowaliśmy zgodnie z metodologią nauk społecznych, rzetelnie i bez chodzenia na skróty. Narzędzia AI wykorzystaliśmy wyłącznie do transkrypcji, podsumowania i redakcji tekstu, nie projektowały treści badawczej ani nie tworzyły wniosków. To była praca w miejscach oddających to, co naprawdę myślą Polki i Polacy. Dzięki temu, dziś razem z nami są przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe – tłumaczyła w rozmowie z PAP sama zainteresowana, wskazana w raporcie jako kierowniczka merytoryczna projektu i autorka.

Podczas wywiadu w Polsat News Mróz-Gorgoń przyznała jednak, że raport na pewno był wspomagany sztuczną inteligencją i był efektem czegoś, co w nauce nazywa się work in progress.

– To jest taki dokument, który traktuje pracę w procesie – tłumaczyła Mróz-Gorgoń.

– Jest po dymisji i bardzo dobrze się stało – ocenił w TVN24 Bartosz Arłukowicz z KO. – Uważam, że pani minister nie do końca zrozumiała, dlaczego ją ta dymisja spotkała, czy ona ją złożyła, bo napisała w swoim oświadczeniu, że przez ten hejt ona nie może dalej pełnić funkcji – powiedział. I dodał, że „być może to jest dobry moment, żebyśmy wspólnie przyjrzeli się, w jaki sposób budowany jest taki system, że ktoś na podstawie tego typu tworzonych raportów robi karierę naukową".

Co do uwagi posła Arłukowicza, że pani minister nie do końca zrozumiała, dlaczego spotkała ją dymisja, pełna zgoda. Inni też odnieśli podobne wrażenie.

„Pani Mróz-Gorgoń pomyliła zasłużoną merytoryczną krytykę z hejtem. Nikt jej nie hejtował. Ludzie mieli trochę beki z jej anglicyzmów i opowiadania kompletnych banałów okrągłymi słowami. Ale to nie był hejt, ta pani chyba w życiu prawdziwego hejtu nie widziała, bo na LinkedInie wszyscy się tylko nawzajem poklepują po pleckach" – napisała Anna Maria Żukowska, posłanka Lewicy. I dodała, że „Oczywiście nie znalazło się miejsce dla »przepraszam«".

WARSZAWA

Lekarze ustalą powrót rannych do Polski

oprac. Karolina Wrońska

Specjaliści z Wojskowego Instytutu Medycznego - Państwowego Instytutu Badawczego udało się na Węgry, by ustalić m.in., kiedy możliwy będzie kolejny transport do Polski osób rannych w wypadku autokaru.

Jak poinformował rzecznik WIM Mariusz Gierej, zadaniem zespołu jest „specjalistyczna ocena stanu rannych i dotychczasowego przebiegu leczenia, określenie warunków ich bezpiecznego transportu, przygotowanie planu dalszego leczenia po powrocie do Polski – w tym, w przypadkach uzasadnionych klinicznie, w WIM-PIB – oraz zaplanowanie i koordynacja medyczna ich ewakuacji po osiągnięciu zdolności do transportu".

W skład zespołu weszli lekarze wojskowi ze specjalnościami – anestezjologia i intensywna terapia, medycyna ratunkowa, ortopedia i traumatologia, neurochirurgia. O wysłaniu na Węgry lekarzy jako pierwsze informowało RMF24.

POGODA

Strażacy musieli interweniować tysiące razy

oprac. Karolina Wrońska

W sobotę Państwowa Straż Pożarna odnotowała ponad 7,7 tys. interwencji związanych z przejściem frontu burzowego. Najwięcej – ponad 2,7 tys. – dotyczyło Mazowsza

Jak poinformował PAP bryg. Karol Kroć z Państwowej Straży Pożarnej, do godz. 18 strażacy odnotowali 7754 zgłoszenia – ponad 2,7 tys. na Mazowszu, przeszło 1,3 tys. w woj. warmińsko-mazurskim, powyżej 900 w kujawsko-pomorskim, ponad 800 w podlaskim i powyżej 400 w łódzkim. W pozostałych województwach było ok. kilkuset zgłoszeń. Interwencje były związane m.in. z koniecznością wypompowywania wody z piwnic, posesji i ulic, a także usuwania konarów i gałęzi.

Prewencyjnie ewakuowano 12 obozów harcerskich na terenie województw: dolnośląskiego (1), mazowieckiego (2), wielkopolskiego (2), warmińsko-mazurskiego (2), małopolskiego (1) i łódzkiego (4).

PAP

KRÓTKO

Kraków

Samochód wjechał w rodzinę na chodniku

Nadmierna prędkość była przyczyną tragicznego wypadku, do jakiego doszło w sobotę w Krakowie – wynika ze wstępnych ustaleń śledczych. 26-letni kierowca stracił panowanie nad samochodem, zjechał na chodnik i uderzył w małżeństwo z 8-miesięcznym dzieckiem w wózku. Rodzice dziecka, oboje w wieku 32 lat, zmarli w szpitalu mimo podjętych przez medyków działań. Ich dziecko walczy o życie, jest w stanie ciężkim. Kierowca auta został zatrzymany.

Pomorskie

Tragiczne zderzenie dwóch aut w Narkowach

Dwie osoby zginęły, a pięć zostało rannych po zderzeniu dwóch samochodów osobowych w miejscowości Narkowy na drodze krajowej nr 91 w woj. pomorskim. Dyżurny Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku Rafał Taranowski poinformował PAP, że autami podróżowało siedem osób i na razie nie wiadomo dokładnie, jak doszło do wypadku. – Jedno auto zostało całkowicie rozerwane – dodał dyżurny.

Warszawa

Akcja stołecznych policjantów na lotnisku

Policjanci ze Śródmieścia zatrzymali na warszawskim lotnisku 27-letnią obywatelkę Bułgarii, która chciała uciec do Dubaju. Kobieta okradała klientów galerii handlowych w Warszawie. Według śledczych, kobieta miała dopuszczać się podobnych przestępstw także w innych miastach Polski i Europy. Usłyszała zarzuty kradzieży mienia, środków płatniczych oraz dokumentów. Grozi jej do pięciu lat pozbawienia wolności.

FOT. ANNA KACZMARZ

Każde weto prezydenckie podważa jakiś element zaufania do Polski. Jeśli my dzisiaj planujemy takie wydatki, taki deficyt (...) to chcielibyśmy wiedzieć, że nie będą one zablokowane

DONALD TUSK
premier RP

eprasa.pl 838c3fbdfd

PROGRAMOWO

G. 14:10

Dowody zbrodni

AXN

Serial przedstawia kulisy pracy wydziału zabójstw z Filadelfii, który zajmuje się rozwiązywaniem niewyjaśnionych zagadek z przeszłości – tak zwanych „zimnych spraw" (ang. „cold cases"). Zespół doświadczonych detektywów prowadzi śledztwa w sprawach, które kiedyś zostały uznane za zamknięte, bo czasami wystarczy jeden nowy dowód, aby zająć się sprawą zapomnianą przez kilka, a nawet dziesiątki lat. Jedyna kobieta detektyw w filadelfijskiej ekipie dochodzeniowej, Lilly Rush (Kathryn Morris), łączy intuicję z technologią, by przywrócić sprawiedliwość ofiarom. Czwarty sezon rozpoczyna się od tragicznej sprawy. W 1995 roku dwaj nastolatkowie zaczęli strzelać do postronnych osób w sklepie, a potem popełnili samobójstwo. Zespół Lilly postanawia ponownie otworzyć sprawę, gdy pojawia się dowód wskazujący istnienie trzeciego napastnika.

G. 18:25

Akacjowa 38

TVP 1

Antonito duszą i ciałem poświęca się promocji swojego wynalazku. Jego uwagę i całą energię pochłania próba wypromowania nowego rozwiązania. Niestety – nie wszyscy członkowie najbliższej rodziny są z tego powodu zadowoleni. Jego ojciec martwi się, że syn zaniedbuje rodzinny interes. Zdaniem seniora rodu może to mieć jedynie opłakane skutki...
W międzyczasie z Londynu wraca Celia. Przyjaciółki przekazują jej świeże i zaległe plotki. A jest co opowiadać! Z kolei pułkownik Valverde przestaje grzeszyć uporem i zaczyna korzystać z pomocy profesjonalnego instruktora dla ociemniałych – don Javiera Abascala. U jego boku uczy się „widzieć" świat na nowo. Prokurator prosi Silvię, by zeznawała w procesie przeciwko mężczyźnie, który ją porwał. Flora chce zmusić El Peńę, by uczestniczył wraz z nią w konkursie zakochanych par.

G. 17:30

POGRANICZE W OGNIU

Kino Polska

Niemiecki Poznań 1917. Konspirującej grupie harcerzy przewodzą Czarek Adamski (filmowy debiut Cezarego Pazury) i i pochodzący z polsko–niemieckiej rodziny Franek Relke (Olaf Lubaszenko). Obaj podkochują się w Dorocie, która dla pracy w konspiracji zaniedbuje wbrew ojcu talent pianistki. Franka odwiedza Leuben, dowódca jego poległego ojca. Według matki ojciec został wcielony do niemieckiego wojska wbrew swojej woli, Leuben zaś twierdzi, że ojciec Franka był niemieckim bohaterem – dostał Żelazny Krzyż. Opuszczony przez pluton złożony z Polaków, sam jeden bronił punktu strategicznego, nim zginął. Leuben przekazuje Frankowi zegarek ojca i jego przesłanie, aby „Franz" znalazł właściwą drogę. Franek uchyla się od najbliższej akcji. Powołany do wojska, żegna nieświadomych niczego przyjaciół. Serial był kręcony w latach 1988-1991. Pierwszych 10 odcinków zrealizowano w 1988, a po pewnej zwłoce następnych 14. Zdjęcia zrealizowano w Łodzi, Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Toruniu, Poznaniu, Pabianicach, Czechosłowacji i Niemieckiej Republice Demokratycznej.

G. 10:35

Diabli nadali

FX Comedy

Serial przedstawia perypetie młodego małżeństwa, Douga i Carrie. Atrakcyjna i inteligentna Carrie jest przeciwieństwem męża. Sam Doug Heffernan nie ma powodów do narzekania: ma stabilną pracę w firmie kurierskiej, piękną żonę za którą niejeden się ogląda na ulicy, duży telewizor i przyjaciół, z którymi może przed nim zasiadać... oraz swojego teścia, który mieszka w ich piwnicy. W każdym odcinku zobaczymy, jak radzi sobie z wyzwaniami losu.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Halil odwozi Pinar do szkoły i dowiaduje się, że ojciec bije Deniza i jego matkę. Burak i Yasemin kontynuują grę w jedno zdanie. Ezgi nie przestaje nękać Yasemin. Halil spotyka się z Remzim w sprawie Tahsina, ale nie dostaje żadnych konkretnych informacji. Kerem zaprasza Yasemin na obiad.

G. 14:30

Wszyscy kochają Raymonda

FX Comedy

Serial komediowy, który ukazuje codzienne perypetie odnoszącego sukcesy dziennikarza sportowego oraz jego dysfunkcyjnej rodziny. W 1. odcinku 4. sezonu Debra denerwuje się, widząc beztroską reakcję Raya na wieść o tym, że jej przyjaciółka powiększyła sobie piersi. Postanawia sprawdzić co Ray naprawdę myśli na temat jej obecnego wyglądu.

eprasa.pl 838c3fbdfd

KRZYŻÓWKA NR 129

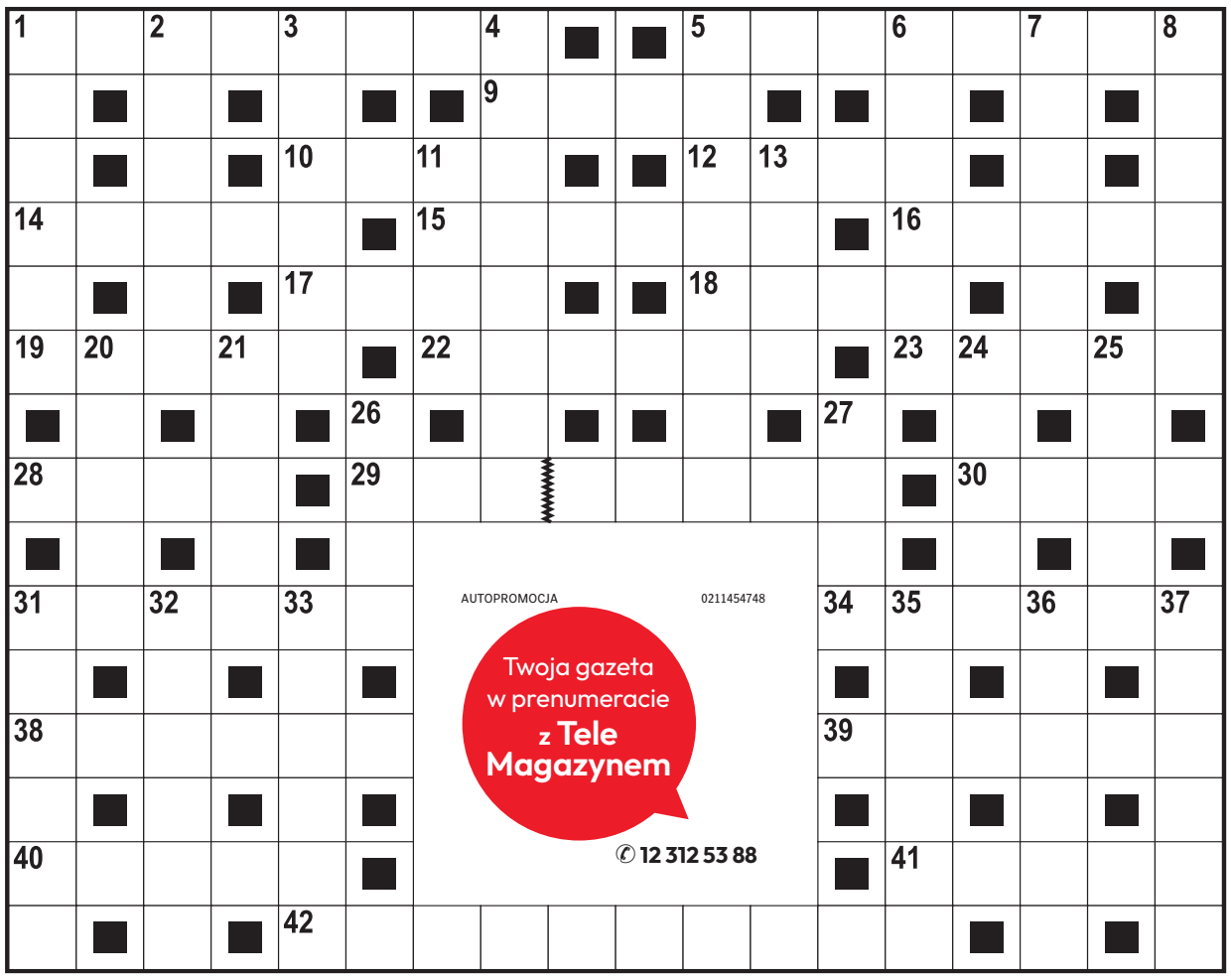

Poziomo:

1) bylina z rodziny jaskrowatych,
5) Wilhelm …, król Anglii,
9) nizinna rzeka w zachodniej Polsce,
10) miara pojemności płynów,
12) dawna osada otoczona murami obronnymi,
14) najliczniejszy lud Czarnego Lądu,
15) starogreckie naczynie na wino,
16) ludowy taniec kubański,
17) Joanna, aktorka z serialu „Anna German”,
18) góry w Ameryce Południowej,
19) ukryty w Srebrnym Jeziorze,
22) białoruskie miasto nad Niemnem,
23) układ kart w pokerze,
28) pozioma część belkowania,
29) miasto w Kalifornii nad Pacyfikiem,
30) zbiór danych na dysku,
31) komes ze Spychowa,
34) drzewo tropikalne z kolczastymi owocami,
38) … L. Jackson, aktor z filmu „Pulp Fiction”,
39) slalom …, konkurencja w narciarstwie alpejskim,
40) błędny płomyk nad bagnem,
41) zawiadomienie o przesyłce pocztowej,
42) belgijski klub piłkarski.

Pionowo:

1) popularny model Volkswagena,
2) … pochyła, maszyna prosta,
3) Krzysztof, żeglarz i odkrywca Ameryki,
4) ptak z piosenki Piotra Szczepanika,
5) wolej lub smecz w tenisie,
6) żartobliwy przydomek Litwina,
7) rodzinne miasto Carla Zeissa,
8) sprzymierzeniec, sojusznik,
11) Nowy …, stolica Podhala,
13) pora nie dla śpiocha,
20) grecka wyspa na Morzu Jońskim,
21) cienka gałązka bez liści,
24) w rynsztunku Zbyszka z Bogdańca,
25) wyspa w Balearach jak model Seata,
26) ocena postępowania, opinia,
27) wynagrodzenie najemnego żołnierza,
31) masywne drzewo liściaste,
32) popularny gatunek literacki,
33) podłużne obniżenie terenu,
35) rzecz jedyna w swoim rodzaju,
36) zlatynizowana nazwa Włoch,
37) nawał pracy lub myśli.

AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 128

D	Z	I	W	O	L	Ą	G	■	■	L	I	C	Z	B	A	P	I
■	G	■	I	■	A	■	R	Ę	K	A	■	E	■	R	■	I	■
L	U	S	T	E	R	K	O	■	■	W	A	R	Z	O	N	K	A
■	B	■	W	■	W	■	S	K	R	A	■	T	■	D	■	L	■
C	A	R	A	C	A	S	■	Ą	■	■	G	A	G	A	T	E	K
H	■	A	■	H	■	P	A	T	R	O	N	■	A	■	A	■	O
W	Ę	D	L	I	N	A	■	■	Ó	■	O	R	Ł	O	R	Y	B
Y	■	C	■	L	■	M	A	G	D	A	M	■	Ą	■	G	■	R
T	R	A	P	E	Z							D	Ż	W	I	N	A
■	O	■	I	■	B							Z	■	I	■	A	■
D	Z	I	E	C	I							W	I	E	P	R	Z
■	Ł	■	N	■	Ó							O	■	S	■	T	■
G	Ą	S	I	O	R							N	I	Z	I	N	A
■	K	■	N	■	K							E	■	A	■	I	■
B	A	R	Y	■	A	R	M	A	N	I	A	K	■	K	A	K	I

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

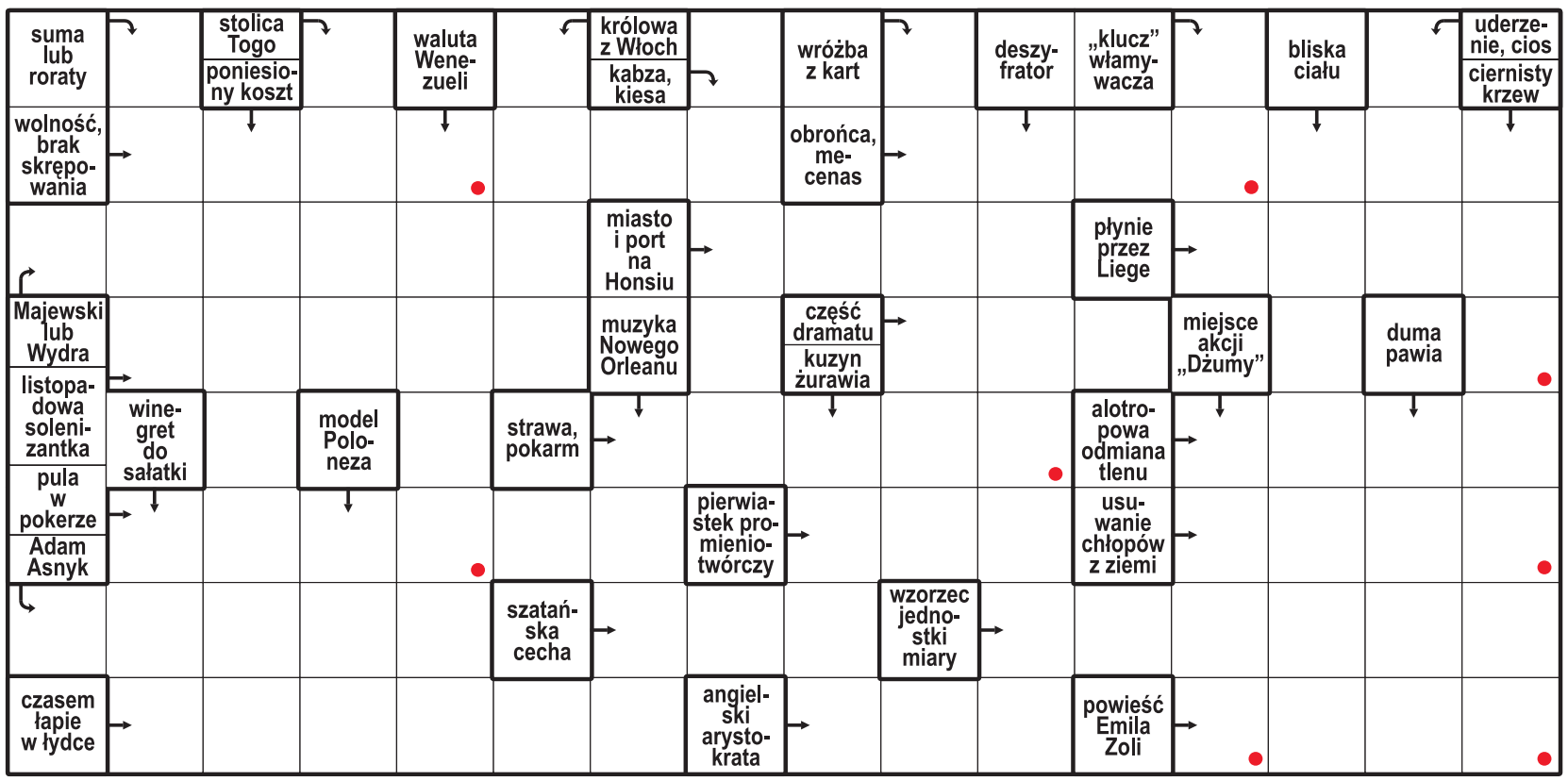

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: BOROWINA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże ci dostrzec więcej niż zwykle. Horoskop dzienny podpowiada, by zaufać sercu.

Ryby (19.02 - 20.03)
Świeży pomysł może zmienić twoje plany. Horoskop na dziś stanowczo radzi zapisać inspirację i działać.

Baran (21.03 - 19.04)
Wytrwałość przyniesie efekty. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje dokończyć ważne zadanie.

Byk (20.04 - 20.05)
Nowa okazja pobudzi twoją ciekawość. Horoskop dzienny to wskazówka, by podjąć wyzwanie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi zachować dyskrecję w działaniu.

Rak (22.06 - 22.07)
Harmonia ułatwi ci ważną decyzję. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje słuchać obu stron.

Lew (23.07 - 22.08)
Drobne szczegóły wymagają dziś uwagi. Horoskop dzienny podpowiada, by uporządkować swoje plany.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś zapowiada, że pokażesz swoje talenty.

Waga (23.09 - 22.10)
Dziś zadbaj o dom i emocje. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że spokojna rozmowa przyniesie ulgę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Rozmowa otworzy nowe drzwi. Horoskop dzienny mówi, że słuchając innych, odkryjesz też nową drogę.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojny rytm przyniesie dobre wieści. Horoskop na dziś mówi, że cierpliwość działa na twoją korzyść.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dziś odważnie ruszysz naprzód. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że sporo uda ci się osiągnąć.

eprasa.pl 838c3fbdfd

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

W gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 517-433-784

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

POGOTOWIE dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011571967

PRG. 6721.3.4.2025 Jedlińsk, dnia 24.08.2026 r.

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY JEDLIŃSK
z dnia 24.08.2026 r.
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar w obrębie części miejscowości Bierwiecka Wola, Janki, Jedlińsk, Lisów, Nowe Zawady, Płasków, Piaseczno w gminie Jedlińsk

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 poz. 538 ze zm.), art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwały Rady Gminy Jedlińsk uchwały Nr XXI/52/2025 z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar w obrębie części miejscowości Bierwiecka Wola, Janki, Jedlińsk, Lisów, Nowe Zawady, Płasków, Piaseczno w gminie Jedlińsk; podaje się do publicznej wiadomości o rozpoczęciu konsultacji społecznych do ww. projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko, które będą prowadzone w terminie **od dnia 9 listopada 2026 r. do dnia 8 grudnia 2026 r.** i będą prowadzone w następujących formach:

1. zbieranie uwag w terminie **od dnia 9 listopada 2026 r. do dnia 8 grudnia 2026 r.**;
2. spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **27 listopada 2026 r.**, **od godz. 14:35 do 15:15 w pokoju nr 12** Urzędu Gminy Jedlińsk, ul. Warecka 19, 26-660 Jedlińsk;
3. dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu **27 listopada 2026 r.**, **od godz. 15:20 do 16:00**, **w pokoju Nr 12** Urzędu Gminy Jedlińsk, ul. Warecka 19, 26-660 Jedlińsk.

Z ww. projektem planu miejscowego oraz prognozą oddziaływania na środowisko można będzie się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Jedlińsk, ul. Warecka 19, 26-660 Jedlińsk, pokój nr 12, oraz w **Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jedlińsk** (zwanego dalej „BIP") pod adresem: bip.jedlinsk.pl, także za pośrednictwem strony internetowej Urzędu Gminy Jedlińsk pod adresem: www.jedlinsk.pl.

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. poz. 2509), udostępnionym w wersji elektronicznej w BIP (link dostępowy: https://bip.jedlinsk.pl/plik,6226,formularz-pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego.pdf) oraz w wersji papierowej dostępnej w Urzędzie Gminy Jedlińsk.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi można składać:

1. w formie papierowej osobiście w Urzędzie Gminy Jedlińsk lub za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Gminy Jedlińsk, ul. Warecka 19, 26-660 Jedlińsk
2. w formie elektronicznej:
   a. za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: jedlinsk@jedlinsk.pl;
   b. za pośrednictwem platformy e-PUAP na adresy skrytek: /jedlinsk/SkrytkaESP lub /jedlinsk/skrytka (opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub podpisem potwierdzonym profilem zaufanym);
   c. poprzez platformę e-Doręczenia na adres skrzynki: AE:PL-43014-42916-IUBFH-28;

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Jedlińsk.

Nadmienia się, iż siedziba Urzędu Gminy Jedlińsk jest dostosowana do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Wójt Gminy Jedlińsk
Kamil Dziewierz

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Gminy Jedlińsk wraz z informacją o ograniczeniu wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępna jest pod linkiem: https://bip.jedlinsk.pl/plik,6225,klauzula-informacyjna-rodo.pdf

REKLAMA 0011571822

OGŁOSZENIE

W związku z zakończeniem procesu likwidacji Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Likwidacji w Rakowie, KRS 0000382468 – Likwidator Spółdzielni oczekuje na wszelkie informacje od osób lub osobach, które były lub są członkami Spółdzielni w Rakowie i które posiadają dowody potwierdzające ich członkostwo oraz od osób będących w posiadaniu jakiejkolwiek dokumentacji dotyczącej RSP w Likwidacji w Rakowie, oraz wszelkie wierzytelności w stosunku do Spółdzielni należy zgłaszać **w terminie do dnia 20.12.2026 r.** nr tel. 600 915 682.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011571741

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na zadanie pn. „Remont ciągu pieszego przy budynku Centrum Handlowo-Usługowego - os. Słoneczne 14, Ostrowiec Św.".

W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia – do nabycia w siedzibie Zamawiającego lub pocztą elektroniczną (w cenie 30 zł) po dokonaniu wpłaty na konto OSM. Oferty należy składać w siedzibie OSM w Ostrowcu Św., ul. Kochanowskiego 5, do **dnia 9.09.2026 r. do godz. 9.00.**
Więcej informacji na stronie: **www.osm.ostrowiec.pl** oraz pod nr tel. 41 263 10 84 - Dział Nadzoru i Eksploatacji.

REKLAMA 0011570459

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na remont kanalizacji sanitarnej metodą bezwykopową tzw. rękawem o łącznej długości 62,5 m.

W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w SIWZ - do nabycia w wersji elektronicznej w cenie 30 zł.

Oferty należy składać w sekretariacie OSM pok. nr 14 **do godz. 9:00 dnia 8.09.2026 r**.

Więcej informacji o przetargu na naszej stronie internetowej **www.osm.ostrowiec.pl.**

AUTOREKLAMA

Polecamy →

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

eprasa.pl 838c3fbdfd

PIŁKA NOŻNA

Ekstraklasa poczyna sobie coraz lepiej w Europie, ale...

Obcokrajowcy mają większe ambicje, niejeden wypromował się dzięki ekstraklasie. Nie było nas w tym roku na mundialu, na Euro 2024 nie wyszliśmy z grupy, a od lat nie pojawiliśmy się w Lidze Mistrzów. Jak na taki duży kraj z tradycjami to wstyd

Jaromir Kruk

Wojciech Rudy, najlepszy piłkarz Polski 1979 roku, srebrny medalista olimpijski 1976, uczestnik mundialu 1978 jest pod wrażeniem gry Jagiellonii Białystok, nie rozumie wahań Lecha Poznań i smuci go, że w Górniku Zabrze występuje niewielu rodaków.

FOT. PAP/ARTUR RESZKO

Senegalski skrzydłowy Jagiellonii Ousmane Sow w meczu z Iberią Tbilisi w 4. rundzie eliminacji LE

Lech 7:0, Jagiellonia 4:0, Raków 2:2, Górnik Zabrze 2:3 – takie wyniki w pierwszych meczach ostatniej rundy eliminacji europejskich pucharów mogą napawać dużym optymizmem przed rewanżami?

Wojciech Rudy: Oczywiście, ale ja liczyłem, że Lech przebije się do Ligi Mistrzów, co wydawało się realne po zwycięstwie poznaniaków na wyjeździe z Aarhus 4:1. Duńczycy odrobili straty w Poznaniu i nie tylko moje nadzieje szlag trafił. Do dziś nie potrafię pojąć jak doszło do takiej porażki, czy Lech nie powinien większy akcent położyć na defensywę. Teraz możemy sobie gdybać, ale mistrzowie Polski zaszokowali wtedy na minus, tak jak teraz na plus w starciu z mistrzem Szwajcarii. Wygrana 7:0 zszokowała wszystkich, także piłkarzy, kibiców Thun. Mnie tym bardziej boli, że zmarnowaliśmy szansę na Ligę Mistrzów, choć pocieszeniem jest to, że możemy mieć dwa kluby w Lidze Europy.

Jaga to już wytrawny zespół?

Jestem pod wrażeniem postawy Jagi. Z Iberią pokazała skuteczność, dojrzałość i naprawdę dobry futbol. Szkoda, że z czterech goli z mistrzami Gruzji żaden nie był autorstwa Polaka, bo tak naprawdę z rozwoju ekstraklasy najbardziej korzystają cudzoziemcy. Górnik w spotkaniu z Monaco w Zabrzu wystawił od początku jednego polskiego zawodnika. Mentalnie lepsi od naszych są zawodnicy sprowadzani z niższych lig Niemiec, Hiszpanii. Dla większości graczy z Polski celem numer jeden jest zdobycie kontraktu, zarabianie pieniędzy, sprawy sportowe schodzą na dalszy plan. Obcokrajowcy mają większe ambicje, niejeden wypromował się dzięki ekstraklasie. Na nieszczęście nie wszyscy myślą innymi kategoriami i na tym cierpi reprezentacja Polski. Nie było nas w tym roku na mundialu, na Euro 2024 nie wyszliśmy z grupy, a od lat nie pojawiliśmy się w Lidze Mistrzów. Jak na taki duży kraj z tradycjami to wstyd.

Raków przejdzie Hajduka Split i awansuje do Ligi Konferencji?

W ekstraklasie idzie im słabo, nie ma takiej koncentracji jak w europejskich pucharach. W eliminacjach Ligi Konferencji kluczowe role w zespole z Częstochowy odgrywają oczywiście cudzoziemcy, w Splicie na 2:2 trafił Gwinejczyk wyszkolony we Francji. Chłopak pewnie liczy, że przez Raków można się przebić do lepszej ligi, a większość jego polskich kolegów jest zadowolona, że zarabia dużo w swoim kraju. Nie muszą wyjeżdżać, tam walczyć o miejsca w składzie, w Polsce czują się dobrze. Są znani, mają więcej czasu na social media, bawienie się w celebrytów. Jak to się nie zmieni, to najbardziej poczuje reprezentacja. Kacper Urbańskiego – taki talent, a nie poradził sobie za granicą, nie poszło mu też w Legii. W Górniku poczyna sobie nieźle, ale z Monaco nie wyszedł w pierwszym składzie. On powinien błyszczeć w każdym meczu, dawać liczby. Smuci mnie co się dzieje z Kubą Kamińskim w Benfice, jeden z najważniejszych piłkarzy w kadrze Jana Urbana przegrywa rywalizację. Wielu Polaków pomyśli, że skoro on siedzi na ławce, to im się nie opłaca wyjeżdżać, choć za granicą kasa jest większa. Polscy piłkarze boją się rywalizacji i ktoś to musi zmienić w klubach ekstraklasy.©℗

LIGI ZAGRANICZNE

Wystartowały ligi w Anglii, Francji i we Włoszech. „Lewy" znów bez gola w MLS

Bartosz Głąb

W miniony weekend wystartowały 3 czołowe ligi: angielska Premier League, francuska Ligue 1 oraz włoska Serie A. Działo się dużo, a reprezentanci Polski już dali o sobie znać. Ponadto warto zwrócić uwagę na Turcję i USA.

We Francji swoją pierwszą asystę w barwach RC Lens zaliczył Michał Skóraś, który ma naprawdę dobre wejście do nowej drużyny. Jego ekipa rozbiła u siebie AJ Auxerre aż 5:2. Polak pojawił się na placu gry w 62. minucie, a już 4 minuty później miał udział przy golu na 4:1. Całe spotkanie rozegrał też polski obrońca Maik Nawrocki.

Natomiast na Półwyspie Apenińskim strzela już Piotr Zieliński. Doświadczony reprezentant Polski trafił na początku w meczu Interu Mediolan przeciwko AC Monza. Pomocnik wykorzystał błąd bramkarza rywali i sytuacyjnym uderzeniem wpakował piłkę do siatki.

- W pierwszej połowie snuł się po boisku (...) Kiedy pressing Monzy traci na intensywności, Polak wychodzi z cienia i zaczyna dyktować warunki na boisku - ocenił występ 32-latka portal calciomercato.com.

Przy włoskiej Serie A nie można nie wspomnieć o sensacyjnych doniesieniach medialnych w sprawie transferu bramkarza reprezentacji Polski. W sobotę dziennikarz Tomasz Włodarczyk zdradził, że Kamil Grabara jest bliski podpisania kontraktu z Juventusem Turyn. Co więcej, Polak ma duże szanse na grę w wyjściowym składzie Starej Damy. O rolę „jedynki" będzie walczyć z 29-letnim Guglielmo Vicario.

Z czołowych lig przenosimy się do Turcji, gdzie nie przestaje strzelać Adrian Benedyczak. Napastnik już w poprzednim sezonie robił furorę w barwach Kasimpasy. Teraz po dwóch kolejkach ma na swoim koncie już dwie bramki. W ubiegły weekend strzelił gola na wagę wyjazdowego zwycięstwa 1:0 z Corum FK.

FOT. NUR PHOTO/EASTNEWS

Robert Lewandowski wszedł na boisko w 65. minucie

Co słychać natomiast za oceanem? Robert Lewandowski rozpoczął wyjazdowy mecz Chicago Fire z Red Bull New York FC na ławce rezerwowych. Na placu gry zameldował się dopiero w 65. minucie przy prowadzeniu swojej drużyny 1:0, ale niczym szczególnym się nie wyróżnił. Rywalizacja zakończyła się remisem 1:1.

Pod osłoną nocy w Stanach Zjednoczonych zabłysnął natomiast inny Polak. Pamiętacie skrzydłowego Dominika Marczuka, który robił furorę w szeregach Jagiellonii Białystok, a później niespodziewanie przeniósł się do Real Salt Lake? Prawoskrzydłowy strzelił swojego pierwszego gola od niemal 1,5 roku. Otworzył wynik wyjazdowej rywalizacji z Orlando City. Jednak jego drużyna nie zdołała zdobyć nawet punktu, gdyż w drugiej połowie dubletem popisał się Antoine Griezmann.

Wyniki 1. kolejki Premier League:

Arsenal Londyn - Coventry City 3:0, Hull City - Manchester United 2:0, Nottingham Forest - Leeds United 0:1, Ipswich Town - Sunderland 2:1, Everton - Crystal Palace 2:0, Brentford - Tottenham Hotspur 3:0.

Wyniki 1. kolejki Ligue 1:

Olympique Marsylia - Strasbourg 4:0, Lens - Auxerre 5:2, Troyes - Paris FC 0:0, Toulouse - Olympique Lyon 0:2, Nice - Lorient 0:0, Le Mans - Brest 2:2.

Wyniki 2. kolejki LaLiga:

Rayo Vallecano - Deportivo Alaves 1:1, Real Betis Sewilla - Real Sociedad 1:0, Athletic Bilbao - Sevilla 1:3, Valencia - Celta Vigo 0:0, Espanyol - Real Madryt 1:2.

W tabeli prowadzi Sevilla - 6 punktów przed Deportivo Alaves - 4 punkty.

Wyniki 1. kolejki Serie A:

Udinese - Como 1:1, InterMediolan - Monza 4:1, Parma - Cagliari 0:1, Genoa - Napoli 0:2.

Superpuchar Niemiec:

Bayern Monachium - Borussia Dortmund 2:1

eprasa.pl 838c3fbdfd

PKO EKSTRAKLASA

Walka o życie na trybunach. Wieczysta zwalnia trenera

Najwięcej emocji i szalonego futbolu dostarczył hit soboty - spotkanie pomiędzy beniaminkiem Śląskiem Wrocław a Widzewem Łódź

Jakub Jabłoński

We wszystkich sobotnich meczach 5. kolejki PKO Ekstraklasy padły remisy. Nie oznacza to, że nie przyniosły one emocji. Najwięcej dostarczyło spotkanie Śląska z Widzewem, gdzie w sumie padło 6 goli, a piłkarze obu ekip dali kosmiczne widowisko. Niestety, mieliśmy też przykre incydenty na pozostałych stadionach.

5. kolejkę PKO Ekstraklasy rozpoczęliśmy od pierwszych derbów Krakowa. Przy Kałuży doszło do historycznego pojedynku między dwoma z trzech krakowskich przedstawicieli w tym sezonie. Cracovia podjęła Wieczystą.

No i to nie był spacerek dla podopiecznych Bartosza Grzelaka. Dwukrotnie musieli gonić rywala zza miedzy, grającego po drugiej stronie Błoni na stadionie Wisły Kraków. W pierwszej połowie wynik otworzył wracający do Polski Mateusz Wieteska, który zdobył swoją premierową bramkę w drużynie beniaminka, a następnie Lisandro Semedo po rzucie karnym podyktowanym za bezmyślny faul w szesnastce byłego reprezentanta Polski Mateusza Klicha. W obu przypadkach Pasy bardzo szybko odpowiadały - Mauro Perković przed przerwą, natomiast Ajdin Hasić w drugiej połowie popisał się dubletem. Bośniak przepięknym trafieniem z dystansu przesądził o zwycięstwie chwilę przed końcowym gwizdkiem sędziego Szymona Marciniaka.

Szefowie ambitnego beniaminka najwyraźniej nie mogli pogodzić się z trzecią porażką (po meczach z Radomiakiem i Lechem) w debiutanckim sezonie. Właściciel Wieczystej Wojciech Kwiecień oraz dyrektor sportowy i wiceprezes Sławomir Peszko podjęli dzień później kontrowersyjną decyzję o zwolnieniu Kazimierza Moskala.

FOT. PAP/PRZEMYSŁAW KAROLCZUK

Angel Baena mija Grzegorza Tomasiewicza i Irodotosa Christodoulou

Piłkarską sobotę zaczęliśmy w Kielcach, gdzie Korona zremisowała z Motorem po golach napastników. Mariusz Stępiński oraz Karol Czubak dali sobie po razie. Więcej emocji przyniósł kolejny zaplanowany mecz. Piasta z Legią. I niekoniecznie tych pozytywnych. W drugiej połowie zasłabł kibic na trybunach przy wyniku 1:0 dla przyjezdnych oraz golu Łukasza Zjawińskiego. Z powodu przedłużającej się reanimacji fana piłkarze zeszli z boiska. Po ponad 40 minutach zawodnicy obu ekip wrócili na murawę. Fana udało się uratować i bezpiecznie przetransportować do szpitala. Po nieprzewidzianej przerwie lepiej zaprezentowali się gospodarze, którzy wyrównali stan rywalizacji za sprawą gola Leandro Sanki w ostatniej akcji meczu, wykorzystując błąd Rafała Augustyniaka.

Najwięcej sportowych emocji i szalonego futbolu dostarczył ostatni mecz - hit soboty. Spotkanie pomiędzy beniaminkiem Śląskiem Wrocław a Widzewem Łódź. Obie drużyny walczyły o drugie zwycięstwo. Łodzianie dwukrotnie byli bliżsi tego celu, obejmując dwubramkowe prowadzenie, mimo gry w osłabieniu po czerwonej kartce Przemysława Wiśniewskiego już od 7 minuty. W końcówce beniaminek wziął się do roboty. Kapitalny mecz zagrał kapitan Piotr Samiec-Talar, dzięki któremu byli w stanie wyrównać. Czym PKO Ekstraklasa byłaby bez kontrowersji? Właśnie niczym - i dlatego ich też nie zabrakło, kiedy w ostatnich minutach faulowany był Emil Kornvig, a Widzewowi należał się rzut karny. Sędzia Marcin Kochanek jedynie zagwizdał po raz ostatni.

5. KOLEJKA EKSTRAKLASY

CRACOVIA - WIECZYSTA KRAKÓW 3:2
Bramki: Perković 45, Hasić 78, 90+4 - Wieteska 23, Semedo 53

KORONA KIELCE - MOTOR LUBLIN 1:1
Bramki: Stępiński 19 - Czubak 30

PASIT GLIWICE - LEGIA WARSZAWA 1:1
Bramki: Sanca 90+5 - Zjawiński 7

ŚLĄSK WROCŁAW - WIDZEW ŁÓDŹ 3:3
Bramki: Kapuadi 47 (bram. samob.), Banaszak 78, Shabani 89 - Garcia 15, Alvarez 36, Baena Perez 63

RADOMIAK RADOM - ZAGŁĘBIE LUBIN 0:0

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	5	11	11-3
2. Górnik Zabrze	3	9	7-3
3. Cracovia	5	8	5-5
4. Lech Poznań	3	7	5-1
5.Zagłębie Lubin	4	7	5-4
6.Pogoń Szczecin	3	6	5-2
7. Widzew Łódź	5	6	8-7
8. Wisła Kraków	4	6	8-8
9. Jagiellonia Białystok	3	6	3-3
10. Korona Kielce	4	5	4-4
11. Śląsk Wrocław	5	5	7-8
12. Motor Lublin	5	5	6-8
13. Wisła Płock	3	4	3-3
14. Piast Gliwice	5	4	8-13
15. Radomiak Radom	5	4	4-12
16. GKS Katowice	3	3	4-4
17. Wieczysta Kraków	4	3	8-10
18. Raków Częstochowa	3	0	3-6

Program 6. kolejki:

Piątek 28.08
Wisła Płock - Korona Kielce (godz. 18.00)
Legia Warszawa - Śląsk Wrocław (godz. 20.30)

Sobota 29.08:
Radomiak Radom - Cracovia (godz. 12.15)
Motor Lublin - Piast Gliwice (godz. 14.45)
Wisła Kraków - Wieczysta Kraków (godz. 17.30)
Zagłębie Lubin - Pogoń Szczecin (godz. 20.15)

Niedziela 30.08:
Rakó Częstochowa - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45)
Górnik Zabrze - GKS Katowice (godz. 17.30)
Widzew Łódź - Lech Poznań (godz. 20.15)

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

5 goli
Jordi Sanchez Ribas

3 gole
Tobias Christensen (Wieczysta Kraków)
Karol Czubak (Motor Lublin)
Ajdin Hasić (Cracovia)
Leandro Sanca (Piast Gliwice)
Łukasz Zjawiński (Legia Warszawa)

BOHATER WEEKENDU

Ajdin Hasić
(Cracovia)
Zawodnik „Pasów" zdobył dublet w derbowym meczu z Wieczystą Kraków na wagę trzech punktów i drugiego z rzędu zwycięstwa Cracovii w trwającym sezonie PKO Ekstraklasy. Bośniak popisał się w weekend swoją specjalnością - cudownym uderzeniem zza szesnastki, które, jak później w rozmowie z Canal+ Sport przyznał, miało być... dośrodkowaniem do Kamila Glika, który chwilę wcześniej wszedł na boisko.

FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Vuković zdradzony przez Kochanka. Trenerzy Piasta i Legii o tragedii

Jakub Jabłoński

- Należał nam się rzut karny - grzmiał trener Widzewa Łódź Aleksandar Vuković. W ostatniej akcji meczu ze Śląskiem Wrocław (3:3) w 5. kolejce ekstraklasy doszło bowiem do największej kontrowersji.

Sędzia Marcin Kochanek nie podyktował rzutu karnego po ewidentnym faulu na Emilu Kornvigu.

Serbski szkoleniowiec nie szczędził bardzo gorzkich słów pod adresem prowadzącego ostatnie sobotnie spotkanie Marcina Kochanka. - Muszę uważać i powstrzymać emocje, aby nie powiedzieć nieco za dużo. Są ludzie bezkarni i tacy, których można ukarać. Są też tacy, którzy za nieprzyłożenie się do pracy mogą stracić pracę - mówił Vuković.

- Dla mnie to był rzut karny dla Widzewa. Ale dlaczego tak się nie stało? Pewnie znajdą się wytłumaczenia, bo przecież nie będzie tak, że ktoś się przyzna do błędu. A nawet jeżeli ktoś się przyzna, to będzie już dla nas marne pocieszenie. To była ta szansa, aby ten mecz wygrać - dodał „Vuko".

Trener Widzewa nie był zadowolony z jego kilku decyzji. - Była decyzja na środku boiska, gdzie był ewidentny faul na naszym zawodniku. Puszczono akcję, później był stały fragment dla Śląska i padła bramka. Nie mam pretensji do sędziego, ale widzimy szybko powtórki - zakończył.

Nie sposób przejść obojętnie wokół tragedii na trybunach, która miała miejsce na stadionie przy Okrzei. Jeden z fanów gospodarzy stracił przytomność i przez dłuższą chwilę (ponad 40 minut) nie dawał oznak życia w trakcie meczu. Był reanimowany przez służby medyczne, a wszyscy dookoła utworzyli z klubowych koców specjalny parawan. - Mecz został rozegrany w cieniu dramatu, bo widzieliśmy, co się wydarzyło. Mam nadzieję, że tego człowieka udało się uratować i wszystko skończy się dobrze - odniósł się trener Legii Warszawa Marek Papszun do wydarzeń, przez które piłkarze musieli zejść do szatni i modlić się o życie kibica.

- Mam nadzieję, że skończy się tylko na ogromnym strachu o zdrowie naszego kibica. Wobec tego jesteśmy bezsilni - dodał od siebie trener Daniel Myśliwiec.

A jak ocenił mecz po wznowieniu gry?

- Czuję dumę, że byliśmy w stanie w obliczu takich okoliczności pokazać siłę. Czuję też niedosyt, bo mogliśmy wyciągnąć trochę więcej, co nie oznacza, że finalnie nie uważam rezultatu za sprawiedliwy - podsumował szkoleniowiec Piasta.

eprasa.pl 838c3fbdfd

PIŁKA NOŻNA, KEEZA RADOMSKA LIGA OKRĘGOWA

Sześć goli w meczu Stromiec - Gracja Tczów. Wysoka wygrana Mazowsza

Gracja Tczow w ostatniej akcji meczu w Stromcu doprowadziła do wyrównania. Dużo czerwonych kartek. 4 gole Daniel Ciechański z Mazowsza, 3 Krzysztof Bezłowski z Sokoła

Olha Ilkevych

W weekend 22-23 sierpnia odbywała się trzecia kolejka Keeza Ligi Okręgowej w regionie radomskim. Zobacz wyniki.

KS STROMIEC-GRACJA TCZÓW 3:3 (1:1)
Bramki: Maciej Madej 44', Jakub Czajkowski 60' Kacper Nowakowski 75' - Artur Wolszczak, Michał Kucharczyk - dwie

KS Stromiec i Gracja Tczów stworzyły emocjonujące spotkanie, w którym padło aż sześć bramek.

Po pierwszej połowie był remis 1:1, a po przerwie gospodarze zdołali wyjść na dwubramkowe prowadzenie. Gracja nie zamierzała jednak odpuszczać i w ostatniej akcji meczu doprowadziła do wyrównania.

FOT. ARCHIWUM

GKS Stromiec zremisował z Gracją Tczów o pełnym emocji meczu i golu w ostatniej akcji.

ZODIAK SUCHA-SOKÓŁ PRZYTYK 1:3 (1:2)
Bramki: Michał Chyc 37 -, Krzysztof Bezłowski - trzy 13, 44, ,60

Spotkanie od początku było wyrównane, a wynik w 13. minucie otworzył Krzysztof Bezłowski.

Zodiak odpowiedział w 37. minucie za sprawą Michała Chyca. Jeszcze przed przerwą Bezłowski ponownie trafił do siatki, dając Sokołowi prowadzenie.

Po zmianie stron goście nadal grali skutecznie, a w 60. minucie Krzysztof Bezłowski skompletował hat-tricka i ustalił wynik spotkania na 3:1.

IŁŻANKA KAZANÓW-ORONKA OROŃSKO 2:1 (2:0)
Bramki: Konrad Dypa 20', Paweł Majewski 35'- Mateusz Mucha 50'

W meczu kontrowersyjną decyzje podjęli sędziowie. Iłżanka od 27. minuty grała w osłabieniu po czerwonej kartce i mocno z tego powodu protestowała. Mimo gry w osłabieniu zdołała utrzymać prowadzenie do końcowego gwizdka.

MŁODZIK 18 RADOM-POLONIA IŁŻA 3:2 (1:0)
Bramki: Rafał Tuzinek 39', Krzysztof Mazur 65', Przemysław Osowski 82 - Sebastian Zanjat, Arkdiusz Lipiec

Gospodarze objęli prowadzenie w 39. minucie. Po przerwie Młodzik podwyższył na 2:0, a Polonia musiała radzić sobie w osłabieniu po czerwonej kartce. Zespół z Iłży nie poddał się jednak i zdobył kontaktową bramkę. Przy wyniku 1:3 Polonia ponownie trafiła do siatki i do końca walczyła o wyrównanie.

Potem czerwone kartki obejrzeli zawodnicy gospodarzy, Młodzik kończył spotkanie w dziewięciu, jednak Polonii zabrakło czasu na doprowadzenie do remisu.

KS WARKA-CENTRUM RADOM 2:0 (0:0)
Bramki: Tymoszeusz Śliwa, Karol Prasek

Po bezbramkowej pierwszej połowie gospodarze po przerwie zdobyli dwie bramki.

Na listę strzelców wpisali się Tymoszeusz Śliwa i Karol Prasek.

LKS PROMNA-MAZOWSZE GRÓJEC 1:6 (0:1)
Bramki: Kamil Szabłowski - Daniel Ci echański - cztery 45, 47, 62, 69, Jakub Sosonowski 50, 88

W meczu dwóch drużyn, które przed tą kolejką nie straciły punktów Lepsi okazali się goście.

Mazowsze podsumowało mecz tak: „ Zwycięska passa trwa Wywozimy komplet punktów z trudnego terenu i to w bardzo dobrym stylu. Brawo Drużyna!". Klub z Promnej podsumował mecz „Zasłużone wysokie zwycięstwo gości."

ENERGIA II KOZIENICE-SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC 1:0 (0:0)
Bramka: Maciej Pawlik 69

Mecz zacięty od pierwszych minut. W 15 minucie żółta kartką ukarany Patryk Czarnota, w 39 dwie żółte kartki i konsekwencji czerwoną kartkę otrzymuje Tomasz Zagórski i Szydłowianka od tej pory musiał grać w dziesiątkę. Podczas pierwszej połowy było sporo przerw - między innymi przez zachowanie kibiców gospodarzy w stosunku do sędziego bocznego. W 69 minucie gospodarze zdobyli bramkę na wagę zwycięstwa - trafił Maciej Pawlik. Do końca meczu bylo jeszcze wiele emocji a sędzia doliczył aż 7 minut.

LIGA OKRĘGOWA - TABELA

Inne wyniki: Spotkanie Królewscy Jedlnia-Orzeł Wierzbica zakończyło się po zamknięciu tego wydania

1.Mazwosze Grójec	3	9	14-3
2.Energia II Kozienice	3	9	7-1
3.Sokół Przytyk	3	7	9-2
4.Szydłowianka Szydłowiec	3	6	10-1
5.LKS Promna	3	6	10-9
6.Iłżanka Kazanów	3	6	6-8
7.KS Warka	3	5	3-1
8.KS Stromiec	3	3	4-4
9.Orzeł Wierzbica	2	3	4-1
10. Młodzik 18 Radom	3	3	3-12
11.Polonia Iłża	3	2	4-5
12..Królewscy Jedlnia	2	1	1-3
13.Oronka Orońsko	3	1	3-8
14.Centrum Radom	3	1	2-9
15.Gracja Tczów	3	1	6-8
16.Zodiak Sucha	3	0	1-12

SIATKÓWKA

ICT Pierrot Czarni Radom dobrze pograli na turnieju w Grodzisku

Olha Ilkevych

W weekend 22-23 sierpnia w Grodzisku Mazowieckim odbywa się Turniej Przygotowawczy. ICT Pierrot Czarni Radom zagrali w finale.

Siatkarze ICT Pierrot Czarni Radom zagrali w Turnieju Przygotowawczym w Grodzisku Mazowieckim.

W sobotnim półfinale zespół prowadzony przez trenera Michała Masnego pokonał gospodarzy, KS Spartę Grodzisk Mazowiecki, 3:2, odwracając losy spotkania po przegranych dwóch pierwszych setach. O zwycięstwie Radomian zdecydował emocjonujący tie-break zakończony wynikiem 16:14.

Sobotnie spotkanie Czarnych ze Spartą rozpoczęło się lepiej dla miejscowego zespołu. Gospodarze skutecznie wykorzystywali swoje atuty i zwyciężyli w pierwszej partii 25:22. W drugim secie Sparta utrzymała dobrą dyspozycję, wygrywając 25:19 i obejmując prowadzenie 2:0 w całym meczu.

Radomianie pokazali jednak charakter i wolę walki. Trzecia odsłona była niezwykle wyrównana, a jej końcówka dostarczyła wielu emocji. Czarni zachowali więcej spokoju w decydujących akcjach i zwyciężyli 26:24. Zdobyte zwycięstwo wyraźnie wpłynęło na przebieg kolejnej partii, w której podopieczni Michała Masnego coraz pewniej prezentowali się na parkiecie. Wygrana 25:20 doprowadziła do rozstrzygającego piątego seta.

Oba zespoły walczyły punkt za punkt, a żadna ze stron nie potrafiła zbudować bezpiecznej przewagi. W decydujących momentach więcej skuteczności zaprezentowali zawodnicy ICT Pierrot Czarnych Radom, którzy wygrali 16:14 i przypieczętowali awans do finału turnieju. W finale Czarni zagrali z CUK Anioły Toruń.

Dwudniowy turniej był jednym z elementów przygotowań do sezonu 2026/27 Tauron 1. Ligi. Obok gospodarzy z Grodziska Mazowieckiego grali: CUK Anioły Toruń, ICT Pierrot Czarni Radom oraz KPS Płock.

KRÓTKO

Piłka ręczna

Wysoka porażka Elmas-KPS APR Radom w Lublinie

Elmas-KPS APR Radom rozegrał w piątek, 21 sierpnia, kolejny mecz kontrolny przed historycznym debiutem w Orlen Superlidze Kobiet. Radomianki zmierzyły się na wyjeździe z PGE MKS El-Volt Lublin, zespołem, z którym spotkają się również w pierwszej kolejce ligowych rozgrywek. Początek spotkania w Hali Globus był wyrównany. Po dziewięćdziesięciu sekundach meczu wynik otworzyły Radomianki. Sanja Radosavljević szybko doprowadziła do wyrównania, a w trzeciej minucie gospodynie prowadziły już 2:1. Goście odpowiedzieli, doprowadzając do remisu, a następnie ponownie wyszli na prowadzenie. Po 15 minutach na tablicy wyników widniał remis 9:9. Z czasem gospodynie zaczęły jednak przejmować inicjatywę i do przerwy prowadziły już 20:11. Po zmianie stron zawodniczki Elmas-KPS APR Radom próbowały odrobić straty. W 45. minucie udało im się zmniejszyć różnicę o sześć bramek, jednak końcówka ponownie należała do lublinianek. Gospodynie powiększyły przewagę i ostatecznie wygrały 46:23. Dla radomskiego zespołu był to kolejny ważny sprawdzian przed rozpoczęciem historycznego sezonu. Już we wtorek, 1 września Elmas-KPS APR Radom zadebiutuje w Orlen Superlidze Kobiet. Pierwszy ligowy mecz radomianki rozegrają przed własną publicznością w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu. Rywalem będzie właśnie PGE MKS Lublin, a spotkanie rozpocznie się o godzinie 20:15.

Piłka nożna

Dwóch nowych graczy Oronki Orońsko

Oronka Orońsko wzmacnia skład. Zespół występujący w Lidze Okręgowej po dwóch kolejkach rozgrywek poinformował o pozyskaniu dwóch nowych zawodników. Do drużyny dołączyli Bartłomiej Siekański oraz Mateusz Mucha. Bartłomiej Siekański ma 29 lat i jest wychowankiem Radomiaka Radom. Może występować na pozycji środkowego pomocnika. Nie jest to jednak jego pierwsza przygoda z Oronką, w poprzednich latach reprezentował już barwy klubu z Orońska. Jego ostatnim zespołem był Plon Garbatka. Drugim wzmocnieniem jest 17-letni Mateusz Mucha, również wychowanek Radomiaka Radom. Młody zawodnik przeniósł się do Oronki na zasadzie transferu definitywnego. Może grać zarówno na pozycji lewego obrońcy, jak i na bokach pomocy. Mateusz Mucha zdążył już zadebiutować w barwach nowego zespołu, wystąpił w spotkaniu 2. kolejki, w którym Oronka zmierzyła się z Królewskimi Jedlnia.

eprasa.pl 838c3fbdfd

PIŁKA NOŻNA, DECATHLON MAZOWIECKA 4.LIGA

Wysokie porażki Oskara i Energii. Broń blisko wygranej

To nie był udany weekend dla naszych czwartoligowców. Broń Radom była nawet przez chwilę liderem, ale straciła gola w 94 minucie

Sylwester Szymczak

Trzecią kolejkę Decathlon 4. ligi mazowieckiej rozegrały nasze trzy zespoły. Energia Kozienice i Oskar Przysucha wysoko przegrały w domowych spotkania. Bardzo dobry mecz w Warszawie rozegrała Broń Radom, ale zwycięstwo straciła w doliczonym czasie gry.

URSUS WARSZAWA - BROŃ RADOM 2:2 (0:0)

Bramki: Podpora 84, Otabenkov 90+4 - Rovda 75, Dabrowski 81

Broń: Górski - Holak, Giovani (89 Araujo), Mytsyk, Dąbrowski (83 Jagodziński), Bulhakov, Radaszkiewicz, Zawistowski, Dziubiński (33 Nowocin), Rovda, Imiela.

Obie ekipy przed tym spotkaniem były niepokonane i obie zapowiadają walkę o wysokie lokaty. W zespole Broni dwie zmiany w odróżnieniu od poprzedniego meczu. Na ławkach zasiedli Nowocin i Jagodzinski, a mecz od pierwszych minut zaczną Zawistowski i Bułhakov.

W 33 minucie kontuzji doznał Adrian Dziubiński, który chwilę wcześniej miał wyśmienitą okazję. Bohaterem przed przerwa byl Adam Radzikowski golkiper gospodarzy, który trzykrotnie swoimi interwencjami ratował drużynę. Swoje okazje mieli Mikołaj Zawistowski, Adam Imiela z rzutu wolnego i wspomniany Dziubiński.

Po przerwie Broń mocno zepchnęła gospodarzy do defensywy. Bramki wisiały w powietrzu.W 65 min Bogdan Mtsyk trafił w poprzeczkę. Wreszcie w 75 minucie po rozegraniu rzutu roznego, w zamieszaniu Gleb Rovda zdobył bramkę. Za chwilę po prostopadłym podaniu, w sytuacji sam na sam znalazł się Kacper Dąbrowski i było 0:2. Wydawało się, że Broń dowiezie zwycięstwo, ale w 86 min po dośrodkowaniu z rzutu rożnego wpadł kontaktowy gol. Ursus ruszył do ataku i w ostatnich sekundach, w 94 minucie po rzucie wolnym i zamieszaniu pod bramką, zawodnik Ursusa strzelił po ziemi, piłka wpadła do siatki.

Broń może mieć pretensje wyłącznie do siebie, bo była zespołem zdecydowanie lepszym i mając prowadzeniem 0:2 na sześć minut przed końcem nie powinna oddać wygranej.

ENERGIA KOZIENICE - MSZCZONOWIANKA MSZCZONÓW 1:4 (0:2)

Bramki: Siczek 77 - Ostrowski 6, Olpiński 40, Pociech 69, Łukasiak 87

FOT. SYLWESTER SZYMCZAK

Kacper Dąbrowski zagrał dobry mecz w barwach Broni i zdobył bramkę w meczu z Ursusem Warszawa.

Energia: Procki - Kondeja (90 Olkowicz), Dorożyński (80 Pawlak), Gieleciński (64 Siczek), Jarczak, Bućko, Czerwiński, Szczepaniak (76 Nadstawny), Szczodry (75 Musiałek), Kokoszka (88 Ośka).

Dla niektórych był to inny mecz niż zwykle. Trener Marcin Pieniążek, szkoleniowiec Mszczonowianki wcześniej pracował w Energii. Podobnie jak zawodnik Bartosz Nowak. Przeciwko byłemu zespołowi zawsze chce się pokazać z jak najlepszej strony.

Goście szybko zdobyli bramkę. Byli zespołem dojrzalszym i wyczekiwali swoich kolejnych szans. Przed przerwą Adrian Olpiński podciął skrzydła kozieniczanom. Po zmianie stron było już 0:3 i wiadomo było, że Mszczonowianka nie wytpuści już wygranej.

OSKAR PRZYSUCHA - BŁONIANKA BŁONIE 0:4 (0:2)

Bramki: Alex Dobrowolski 3, Jan Kownacki 39, Olgierd Wełna 82, 85

Oskar: Stanek - Knap (85' Joński), Machajek, Banaszkiewicz (46' Moskwa), Imiołek (73' Sarlej) - Nogaj (73' Janiszewski), Głogowski, Kossak (46' Bojanowicz), Vogtman, Janik (46' Pankowski) - Warso.

Był to bardzo ważny mecz dla zespołów, bo obie ekipy nie zaznały jeszcze smaku zwycięstwa.

Oskar był faworytem tej potyczki, ale to goście zaskoczyli już na początku spotkania. Już w 3 minucie Alex Dąbrowski trafił do siatki i Błonianka objęła prowadzenie. Sytuacja Oskara skomplikowała się w 28 minucie, gdy obrońca Damian Machejek zobaczył czerwoną kartkę, a kilka minut później goście podwyższyli rezultat.

Po przerwie gospodarze próbowali odrobić straty, ale zawodnicy z Błonia grając w przewadze, mądrze bronili się daleko od swojej bramki. W końcówce miejscowi popełnili kolejne błędy, które wykorzystała Błonianka i wpadły kolejne dwie bramki, które zdobył Olgierd Wełna.

W środę, 26 sierpnia czwarta kolejka: Broń - Legionovia (godz. 19.26), Podlasie - Oskar, Piaseczno - Energia (godz. 17).

TABELA DECATHLON 4 LIGA

Inne wyniki: Makowianka Maków Mazowiecki - Mazur Karczew 0:0, MKS Przasnysz - Podlasie Sokołów Podlaski 2:3, Talent Warszawa - KS Łomianki 2:0, Legionovia Legionowo - Victoria Sulejówek 4:2, Polonia II Warszawa - MKS Piaseczno 1:2, Hutnik Warszawa - Nadnarwianka Pułtusk 2:0.

1. 1. Hutnik Warszawa	3	7	7-3
2. Legionovia Legionowo	3	7	10-6
3. 3. Podlasie Sokołów	3	7	7-3
4. Polonia II Warszawa	3	6	5-2
5. Broń Radom	3	5	8-3
6. Makowianka Maków	3	5	5-1
7. Mazur Karczew	3	5	4-2
8. Ursus Warszawa	3	5	4-3
9. Mszczonowianka	3	4	5-3
10. MKS Piaseczno	3	4	6-7
11. Talent Warszawa	3	4	6-9
12. Energia Kozienice	3	4	4-6
13. Błonianka Błonie	3	3	5-7
14. KS Łomianki	3	3	2-7
15. Victoria Sulejówek	3	1	5-8
16. Oskar Przysucha	3	1	3-8
17. Nadnarwianka Putusk	3	1	1-6
18. MKS Przasnysz	3	0	3-7

PIŁKA NOŻNA, KLASA A - GRUPY 1 I 2

Ruszyła Keeza Klasa A. Osiem goli Orła Gielniów. Nowy trener Magnuszewa

Olha Ilkevych

Grupa 1 i 2 Keeza Klasa A w regionie radomskim rozpoczęły sezon.

Mecze pierwszej kolejki obu grup odbywały od piątku do niedzieli.W obu grupach znalazło się po 14 zespołów. Oto wyniki.

Grupa 1

KP Stanisławice-Zawisza Sie-nno 1:6 (0:1), bramki: Kłos 82 - Gardynik 12, Czuba 51, Swat 54, Kubiak 55, 76 Kamiński 67

KS Magnuszew-Akcja I Jastrzębia 1:2 (0:1), bramki: Kamil Frączek - Patryk Bilski, Stanisław Bomba. W KS Magnuszew doszło do zmiany na stanowisku trenera. Przed meczem z Akcją Jastrzębia zespół poprowadzi Dominik Madej, który rozpoczyna pracę w nowej roli.

Gracja II Tczów-Zwolenianka Zwoleń 0:1 (0:0). Radość w Zwoleniu po wygranej na inaugurację.

Legion Głowaczów-KS Chomentów 2:2 (1:0), bramki: Trociński 39', Jarosiński 90+3' - Molga 46', Wojciechowski 89'

KS Jastrząb-Iskra Gózd 2:3 (0:1), bramki: Mateusz Figarski 81', Mateusz Stopiński 90+4' - dla KS Jastrząb. Klub tak podsumował mecz - '"Niestety zaliczamy inauguracyjny falstart w sezonie 2026/27. Bramki Mateusz Figarski i Mateusz Stopiński w końcówce meczu wlały w naszą ekipę nadzieję na remis, lecz zabrakło czasu.

KS Maków-Proch II Pionki i Postęp Łaziska-Skaryszewianka Skarysze - mecze zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

Grupa 2

LKS II Promna-Pilica Nowe Miasto nad Pilicą 5:0 (3:0), bramki: Gniadzik, Niedziela, Kabot, Bykowski, Kulej. Rozstrzygające było ostatnie 5 minut pierwszej połowy kiedy piłkarze z Promej zdobyli trzy bramki.

Powała Taczów-KS Potworów 1:0 (0:0)

Jaguar Wolanów-MKS Wyśmierzyce 0:1 (0:1) gol Bąkowski 35. Tak klub z Wyśmierzyc podsumował pierwszy mecz w nowym sezonie - " Od pierwszych minut gospodarze ruszyli do intensywnych ataków i stworzyli kilka groźnych sytuacji. Na nasze szczęście między słupkami stał dziś Bartek Narożnik, który był nie do pokonania! Najgroźniejszą sytuację Jaguar miał około 30. minuty, kiedy piłkę z linii bramkowej wyciągnął jeden z naszych pomocników. My z minuty na minutę zaczęliśmy coraz lepiej dochodzić do głosu. 35. minuta – GOL! Prawą stroną boiska indywidualną akcją popisał się Adrian Narożnik, który minął dwóch rywali i wyłożył futbolówkę na piąty metr. Tam czekał już nasz nowy- stary zawodnik o chorwackich korzeniach Luka Bąkitić , któremu nie pozostało nic innego, jak wpakować piłkę do siatki!"

Orzeł Gielniów-Zorza Kowala 8:1 (2:1)

Sadownik Błędów-Blask Odrzywół 1:5 (0:2), bramki: Łukasz Rychta - dwie 31, 56, Jakub Czubun 35, Adam Kucharczyk 80, Łukasz Dworak 88 - dla Blasku. Sadownik Błędów od 74. minuty grał w dziesiątkę po czerwonej kartce na jednego zawodnika.

GKS Belsk Duży-KS Błotnica Stara

KS Wysokin-Ruszcovia Borkowice - mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania.

FOT.ARCHIWUM

Jaguar Wolanów - MKS Wyśmierzyce i wielka radość gości po meczu

eprasa.pl 838c3fbdfd

PIŁKA NOZNA, DECATHLON 5 LIGA MAZOWIECKA

Wygrane Powiślanki Lipsko i Radomiaka II Radom. Proch Pionki zremisował

Świetny Antoni Lalak z Powiślanki Lipsko - dwa gole i asysta. Oskar Siuda zdobył trzeciego gola w ostatniej akcji. Piękne wsparcie Radomiaka dla kontuzjowanego Dominika Ponceleusza

Olha Ilkevych

W rozgrywkach występuje sześć drużyn z regionu radomskiego.

PROCH PIONKI-POGOŃ II SIEDLCE 1:1 (0:1)

Bramki: Szymon Iwanowski w 60 z karnego dla Prochu

Proch: Majos - Więcek, Oluwaseyi, Denkiewicz, Turgonboev, Szczepański, Gil, Omoniyi, Kobza, Iwanowski, Grudzień

Gospodarze długo musieli walczyć o korzystny rezultat, a losy meczu rozstrzygały się w emocjonującej końcówce.

Wynik spotkania otworzył w 60. minucie Szymon Iwanowski, który dał Prochowi prowadzenie i nadzieję na komplet punktów.

Gospodarze starali się utrzymać korzystny rezultat, jednak goście nie zamierzali się poddawać i konsekwentnie szukali okazji do wyrównania. Ostatecznie ich wysiłki przyniosły efekt, a spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

W ostatniej akcji meczu goście mogli nawet przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę, ale piłka po ich uderzeniu o centymetry minęła słupek bramki Prochu.

RADOMIAK II RADOM - LKS CHLEBNIA 3:0 (2:0)

Bramki: Kamil L ewiński 17', Dia 28', Oskar Siuda 90+2'

Radomiak II: Wołowiec - Szydło, Kilianek, Oleszkiewicz, Kaczmarzyk, Zachary, Gołąbek, Żabicki, Lewiński, Ametowou, Dia

Do przerwy gospodarze prowadzili 2:0 po golach Kamila Lewińskiego w 13. minucie oraz Dia w 24. minucie.

Po zmianie stron Radomiak II kontrolował przebieg spotkania i nie pozwolił rywalom na zdobycie bramki. Wynik meczu w doliczonym czasie gry ustalił Oskar Siuda, który w 90+2. minucie zdobył trzeciego gola dla swojej drużyny.

Przed meczem piłkarze Radomiaka wsparli Dominika Ponceleusza z Akademii Radomiaka Radom. Występujący w drugim zespole zawodnik, zmaga się z kontuzją kolana. Nie przeszedł jeszcze ostatecznych badań, dlatego na ten moment nie wiadomo, jak poważny jest uraz.

FOT.OLHA ILKEVYCH

Radomiak II Radom przed meczemtrzeciej kolejki 5ligi z LKS Chlebnia i pokazanie solidarności z kontuzjowanym kolegą

WILGA GARWOLIN - PILICA BIAŁOBRZEGI 4:0 (0:0)

Pilica: Szymkowiak - Walasek, Bartuszek, Bienias, Terlikowski, Piwowaczyk, Bojdziński, Chrzanowski, Ilkiv, Książek, Pechnikov.

Po bezbramkowej pierwszej połowie gospodarze po przerwie przejęli pełną kontrolę nad spotkaniem i zdobyli aż cztery bramki.

Pilica nie zdołała odpowiedzieć, a Wilga zachowała czyste konto i sięgnęła po efektowne zwycięstwo.

POWIŚLANKA LIPSKO - CHAMPION WARSZAWA 3:1 (0:0)

Bramki: Antoni Lalak - dwie 78', 86', Michał Ruciński 91 dla Powiślanki

Powiślanka: Wójcicki - Wolski (Warchał 73.), Giziński (Król 64.), Szczotka (Magierek 67.), Lalak (Seweryn 92.), Gede, Cygan(Pytka-Wasil 71.), Cieciura, Filozof (Ruciński 56.), Pawlik(Zdunek 64.).

Powiślanka Lipsko wygrała z Championem Warszawa 3:1, choć pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem.

Goście jako pierwsi objęli prowadzenie w 60. minucie, jednak gospodarze szybko odpowiedzieli. W 78. minucie do wyrównania doprowadził Antek Lalak, który osiem minut później ponownie wpisał się na listę strzelców, wyprowadzając Powiślankę na prowadzenie 2:1.

W doliczonym czasie gry wynik spotkania na 3:1 ustalił Michał Ruciński, któremu asystował Antoni Lalak , który wcześniej strzelił dwa gole. Powiślanka zanotowała efektowną wygraną po bardzo dobrej drugiej połowie.

JODŁA JEDLNIA-LETNISKO - DROGOWIEC JEDLIŃSK

Spotkanie rozpoczęło się w niedzielę o 17 po zamknięciu tego wydania Echa Dnia.

TABELA DECATHLON 5.LIGI

Inne wyniki: Wektra Zbuczyn - Józefovia Józefów 0:5 (0:0), Tygrys Huta Mińska - Ursus II Warszawa 1:3 (0:1), Żyrardowianka Żyrardów - Perła Złotokłos 4:0 (2:0)

1.Ursus II Warszawa	3	9	7-2
2.Józefovia Józefów	3	7	12-3
3..Wilga Garwolin	3	6	7-1
4.Radomiak II Radom	3	6	7-1
5..Żyrardowianka Żyrardów	3	6	8-6
6.Powiślanka Lipsko	3	6	6-6
7.Jodła Jedlnia-Letnisko	2	4	3-2
8.Pogoń II Siedlce	3	4	2-3
9.LKS Chlebnia	3	4	3-5
10.Champion Warszawa	3	3	6-5
11.Tygrys Huta Mińska	3	3	2-5
12.Pilica Białobrzegi	3	3	2-6
13.Proch Pionki	3	2	2-3
14.Drogowiec Jedlińsk	2	1	2-4
15.Perła Złotokłos	3	1	1-8
16.Wektra Zbuczyn	3	0	1-8

PIŁKA RĘCZNA

Turniej sparingowy piłkarzy ręcznych. MTS Lider Radom był drugi

Olha Ilkevych

W sobotę, 22 sierpnia w hali w Ostrowcu Świętokrzyskim rozgrywany został turniej sparingowy szczypiornistów z udziałem MTS Lider Radom.

W sobotę, 22 sierpnia, hala w Ostrowcu Świętokrzyskim była areną przedsezonowego Turnieju Sparingowego KSZO Handball. W rywalizacji udział wzięły cztery zespoły: gospodarze KSZO Handball, MTS Lider Radom, AZS UW Warszawa oraz AZS UMCS Lublin. Była to doskonała okazja do sprawdzenia formy przed startem sezonu, przetestowania różnych wariantów gry i zmierzenia się z wymagającymi rywalami.

Turniej rozpoczął się od spotkania KSZO Handball z MTS Liderem Radom. Ostrowieccy szczypiorniści po wyrównanym meczu musieli uznać wyższość zespołu z Radomia, przegrywając 29:33. Do przerwy goście prowadzili 16:13.

W drugim meczu AZS UW Warszawa zmierzył się z AZS UMCS Lublin. Po bardzo wyrównanej pierwszej połowie, zakończonej remisem 16:16, warszawianie przejęli inicjatywę i ostatecznie zwyciężyli 31:27.

W kolejnym spotkaniu KSZO stanęło naprzeciwko AZS UMCS Lublin. Gospodarze po pierwszej połowie przegrywali 13:16, ale po zmianie stron podjęli walkę i byli bardzo blisko odrobienia strat. Ostatecznie to jednak lublinianie wygrali minimalnie 30:29.

Na zakończenie turniejowych zmagań AZS UW Warszawa spotkał się z MTS Liderem Radom. Do przerwy ponownie był remis 16:16, jednak druga część spotkania należała do zespołu ze stolicy. AZS UW Warszawa pokonał Lidera 34:30.

Klasyfikacja końcowa Turnieju Sparingowego KSZO Handball:1. AZS UW Warszawa, 2.MTS Lider Radom, 3.AZS UMCS Lublin, 4.KSZO Handball.

la wszystkich uczestników był przede wszystkim ważnym etapem przygotowań do nadchodzącego sezonu oraz okazją do sprawdzenia obecnej dyspozycji i dalszego budowania zgrania zespołów.

KRÓTKO

Piłka nożna

Ostatnia droga trenera Jerzego Leszczyńskiego

Na niego zawsze można było liczyć. Wiedział co to znaczy walka, wiara i drużyna. Ale jego najważniejszą drużyna zawsze była rodzina - tak o Jerzym Leszczyńskim usłyszeli w piątek w Radomiu, uczestnicy pogrzebu. Wybitny i niezwykle zasłużony trener Radomiaka i Broni odszedł w wieku 78 lat. Przez lata związany był z Bronią Radom. Pracował, z seniorami, juniorami. Miał też swój wkład w rozwój Radomiaka Radom. Odnosił też sporo sukcesów z MG MZKS Kozienice, Prochem Pionki, Plonem Garbatka. Przez wiele lat działał w Radomskim Okręgowym Związku Piłki Nożnej. Pełnił tam przez jakiś czas rolę wiceprezesa. Przez wiele lat pełnił rolę Trenera Edukatora przy Radomskim i Mazowieckim Związku Piłki Nożnej. To przez jego ręce przeszło wielu znakomitych zawodników czy trenerów. Jerzy Leszczyński pracował też jako nauczyciel wychowania fizycznego w Liceum Ogólnokształcącym imienia Chałubińskiego w Radomiu, był też wykładowcą na Wydziale Wychowania Fizycznego Politechniki Radomskiej. Wiemy, że długi czas nie mógł się przekonać do internetu i był jednym z naszych największych czytelników. Niemal codziennie na osiedlu Ustronie pana Jurka mogliśmy spotkać maszerującego po Echo Dnia. Szczególnie w każdy poniedziałek gdzie było najwięcej informacji sportowych.. Będzie nam Pana bardzo brakować. Jerzy Leszczyński miał 78 lat. Jego prochy spoczęły na cmentarzu na Firleju. Rodzinie i Przyjaciołom składamy najszczersze kondolencje.

Siatkówka

Siatkarki Moya Radomki rozdawały słoneczniki

W sobotę, 22 sierpnia, przy ulicy Słowackiego w Radomiu zrobiło się bardziej słonecznie. Siatkarki Moya Radomki Radom rozdawały mieszkańcom kwiaty w ramach akcji „Podaj dalej słońce"zorganizowanej przez Kwiaciarnię Maranta & Magnolia & Miltonia Radom. W godzinach od 11 do 13 przy zawodniczki rozdawały słoneczniki, zachęcając jednocześnie do przekazywania kwiatów dalej i dzielenia się pozytywną energią. W akcji uczestniczyły Agnieszka Cur-Słomka oraz Iga Marszałkowicz, które wraz z organizatorami przekazały przechodniom kilkadziesiąt słoneczników. Podaj dalej słońce to inicjatywa, która zachęca nie tylko do przyjęcia słonecznika, ale przede wszystkim do przekazania go kolejnej osobie.

eprasa.pl 838c3fbdfd

PIŁKA NOŻNA, PKO BP EKSTRAKALSA

Rewolucja w składzie Radomiaka, powrót Majchrowicza. Owacja dla Jana Grzesika

Zmiany przyniosły dobre efekty - Radomiak prezentował się bardzo dobrze - dużo atakował, strzelał, a jednocześnie nie gubił się, jak to było we wcześniejszych meczach w obronie

Stanisław Wróbel

Radomiak Radom	0 (0)
Zagłębie Lubin	0 (0)

Radomiak: Filip Majchrowicz - Zie Quattara, Kryspin Szcześniak, Filip Koperski, Jan Grzesik - Christos Donis - Rafał Wolski, Luquinhas (od 79 Kacper Katrasek) - Che Nunnely (od 79 Manu) , Fernand Guere (od 60 i Romario Baro), Ronaldo Lumungo (od 60 Abdoul Tapsoba)
Zagłębie: Zlatan Alomerović - Damian Michalski, Aleks Ławniczek, Filip Kocaba - Damian Dąbrowski (od 85 Michalis Kosidis), Mateusz Grzybek , Josip Ćorluka (od 46 Roman Jakuba) , Sebastian Kerk (od 46 Jakub Kolan) - Marcel Regula - Filip Szymczak (od 60 Kamil Nowogoński), Jakub Sypek (od 70 Michael Mlinarić)
Sędziował: Łukasz Kuźma z Białegostoku
Widzów: 8647

FOT. OLHA ILKEVYCH

Prezes Radomiaka Sławomir Stempniewski wręczył przed meczem koszulkę z numerem 100.

Po dramacie w Warszawie i porażce 0:5 miejsce w składzie na niedzielny mecz stracili zawodnicy, którzy wypadki tam najgorzej - bramkarz Bartłomiej Gradecki i obrońcy Adrian Dieguez i Conrado.

Wrócił do bramki Filip Majchrowicz a obrona została całkowicie inaczej zestawiona - po raz pierwszy od początku zagrał Filip Koperski , wrócil też Jan Grzesik, który na początku sezonu grał w ataku.

Te zmiany to jeszcze nie koniec rewolucji - od 1 minuty jest też całkiem nowy atak. Che Nunnely, Fernand Guere, Ronaldo Lumungo - grywali już ale jako wchodzący. Teraz zagrali od początku.

W wywiadzie dla Canal Plus trener Tomasz Kaczmarek tłumaczył ,że Adrian Dieguez i Conrado mają uraz i nie mogli grać z Zagłębiem. A co trener powiedział o tym, że zampowiadał trzy mecze Bartłomieja Gradeckiego w bramce i się z tego wycofał po wpadce i błędach w Warszawie? - Długo rozmawiałem z Bartkiem na ten temat - mówił trener.

Rewolucja w składzie Radomiaka Radom okazała się przynieść dobre efekty - Radomiak prezentował się bardzo dobrze - dużo atakował, strzelał a jednocześnie nie gubił się jak to było we wcześniejszych meczach w obronie.

Nasz zespół, szczególnie w pierwszej połowie mocno zdominował rywala. Po pierwszej połowie w strzałach niecelnych było 13:3 dla Radomiaka, celnych 3:0 a posiadanie piłki do 59 do 21 procent. Na koniec neczu w strzałach niecelnych 18:9, celnych 3:2, posiadaniu piłki 60:40.

Goście najlepszą sytuację przed bramką Radomiaka mieli w 56 inucie - po długim podaniu przed Filipem Majchrowiczem znalazł się Marcel Reguła. Strzelił z bliska głową ale nasz bramkarz pięknie obronił, a obrońcy szybko wybili piłkę. Co ciekawe był to pierwszy celny strzał Zagłębia na bramkę Radomiaka.

Po 80 minucie mecz wyraźnie siadł jeśli chodzi o tempo gry.. Nikt nie podejmował brawurowego ryzyka. Zagłębie wydawało się być zadowolone z remisu na wyjeździe a Radomiak z tego, że podniósł się po klęsce w Warszawie.

Jan Grzesik wyróżniony

Jan Grzesik rozegrał z Zagłębiem Lubin. mecz numer 102 w barwach Radomiaka! Była okazja do uhonorowania piłkarza - przed meczem z Zagłębiem otrzyma specjalną koszulkę. Mecz numer 100 - to pojedynek z Górnikiem Zabrze, 101 w Warszawie z Legą, teraz przy okazji meczu 102 byla okazja uhonorować piłkarza. Prezes Radomiaka Sławomir Stempniewski wręczył przed meczem Grzesikowi koszulkę z numerem 100

PIŁKA NOŻNA

Jan Grzesik z pamiątką za 100 meczów. Dostał owację

Olha Ilkevych

Jan Grzesik zapisał kolejny ważny rozdział w swojej historii w Radomiaku Radom. Kapitan Zielonych zanotował 100. występów w barwach klubu.

Z tej okazji przed spotkaniem z Zagłębiem Lubin został uhonorowany.

Mecz Radomiaka Radom z Górnikiem Zabrze na długo pozostanie w pamięci Jana Grzesika. To właśnie w tym spotkaniu prawy obrońca Zielonych zanotował swój setny występ w barwach radomskiego klubu.

Z okazji osiągnięcia tej wyjątkowej liczby podczas meczu z Zagłębiem Lubin zawodnik został uhonorowany pamiątkową koszulką. Symbolika tego wydarzeniabył wyjątkowa, właśnie przeciwko Zagłębiu Grzesik zdobył swoją pierwszą oficjalną bramkę dla Radomiaka. Jan Grzesik dostał wielką owację.

Jan Grzesik urodził się 21 października 1994 roku w Oleśnie. Dorastał w dużej rodzinie. To właśnie wspólne godziny spędzane na podwórkowych boiskach były początkiem jego przygody z piłką.

Grzesik nigdy nie ukrywał, że od najmłodszych lat wiedział, jaki cel chce osiągnąć. - Zawsze chciałem być piłkarzem i tego celu nigdy nie zmieniłem - mówił w jednym z wywiadów. Dziecięce marzenie z czasem stało się planem na życie. Pierwsze piłkarskie kroki stawiał w Małapanwi Ozimek. W młodości rozwijał się również w akademii Legii Warszawa, a następnie reprezentował barwy Siarki Tarnobrzeg i Pogoni Siedlce. Każdy z tych etapów był częścią drogi, która ostatecznie doprowadziła go do Ekstraklasy.

Na najwyższym poziomie rozgrywkowym Grzesik pojawił się w barwach ŁKS Łódź. W sezonie 2019/2020 rozegrał dla łódzkiego zespołu 30 spotkań w Ekstraklasie, zdobywając doświadczenie.

Kolejnym ważnym rozdziałem była Warta Poznań. W latach 2020-2023 Grzesik wystąpił w jej barwach w 91 spotkaniach i zdobył 10 bramek.

2 czerwca 2023 roku Jan Grzesik oficjalnie został zawodnikiem Radomiaka Radom, obecna umowa zawodnika obowiązuje do czerwca 2027 roku. Od 2018 roku żoną Jana Grzesika jest Beata. Para wychowuje syna Leona, który urodził się 11 listopada 2021 roku

KRÓTKO

Piłka nożna

Radomiak Radom chciał piłkarza Leeds United

Radomiak Radom próbował pozyskać młodego zawodnika Leeds United. Słynny dziennikarz Fabrizio Romano specjalizujący się w transferach przekazał, że klub z Radomia złożył ofertę wypożyczenia Alfiego Cresswella. Anglicy nie zdecydowali się jednak na jej zaakceptowanie. 19-letni Cresswell jest jednym z wyróżniających się młodych piłkarzy w akademii Leeds United. W poprzednim sezonie dwukrotnie znalazł się na ławce rezerwowych pierwszego zespołu, w spotkaniach z Brighton oraz West Hamem. Na debiut w barwach Leeds wciąż jednak czeka. Radomiak Radom w obecnym oknie transferowym przeprowadzil już dziewięć transferów. Do Radomia trafili Ronaldo Lumungo, Conrado, Che Nunnely, Fernand Goure, Kacper Karasek, Bartłomiej Gradecki, Filip Koperski, Manu oraz Kryspin Szcześniak. Klub nadal szuka wzmocnień, co nie może dziwić po bardzo słabym początku sezonu. Radomiak przegrał trzy z czterech pierwszych spotkań.

Piłka nożna

Fabian Warchoł - wielki sukces naszego gracza

Fabian Warchoł, bramkarz RKS Radomiak Futbol Plus, został wicemistrzem świata. Zawodnik wraz z Reprezentacją Polski Bez Barier wywalczył srebrny medal Genuine Cup 2026, który odbył się w Houston w Stanach Zjednoczonych. W turnieju uczestniczyło ponad 1000 zawodników, reprezentujących drużyny z całego świata. Jednym z najważniejszych momentów turnieju był półfinał, w którym Fabian Warchoł obronił decydujący rzut karny. Jego interwencja pozwoliła reprezentacji Polski awansować do walki o złoty medal. W finale biało-czerwoni zmierzyli się z Argentyną. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem rywali 3:0, co oznaczało, że reprezentacja Polski zakończyła turniej na drugim miejscu. Dla Fabiana Warchoła srebrny medal Genuine Cup jest kolejnym ważnym etapem sportowego rozwoju. Na co dzień bramkarz reprezentuje RKS Radomiak Futbol Plus, gdzie regularnie trenuje i rozwija swoje umiejętności. Sukces w Houston jest również ważnym wydarzeniem dla całego środowiska RKS Radomiak Futbol Plus.

eprasa.pl 838c3fbdfd

DZIŚ SPORTOWY24

KORONA ZREMISOWAŁA Z MOTOREM 1:1

JEST NIEDOSYT, BO BYŁA DUŻA SZANSA NA KOMPLET PUNKTÓW

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 195 (15 166) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia 55 lat

Poniedziałek 24.08.2026

ŚWIĘTOKRZYSKIE
Blisko 30 razy wyjeżdżali w nocy z piątku na sobotę strażacy w związku z porywistym wiatrem – do powalonych drzew, oderwanych konarów i zerwanych fragmentów dachów.

CHĘCINY
Auto osobowe uderzyło w bariery energochłonne na S7 w Chęcinach. Do zdarzenia doszło w sobotę, 22 sierpnia przed godziną 17.

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Kielce

Dziesięć aparatów do hemodializy trafi do szpitala wojewódzkiego

W piątek, 21 sierpnia, została podpisana umowa na dofinansowanie. Z budżetu województwa przeznaczono 595 tysięcy złotych.
– Strona 3

Gmina Piekoszów

Wypadek z dwoma samochodami, wśród rannych dwoje dzieci

Do zderzenia aut doszło w sobotnie popołudnie w Szczukowicach pod Kielcami. Samochodami podróżowało łącznie siedem osób.
– Strona 4

Kieleckie autobusy jadą na wojnę. Fundacja Sikorki na Ukrainie kupiła już 10 z 15 zaplanowanych autobusów dla Winnicy. **– Strona 5**

XIV Rowerowa Pielgrzymka Diecezji Kieleckiej, której dyrektorem był ksiądz Zbigniew Wójcik, dotarła w sobotę na Jasną Górę.
– Strona 2

FOT. AUTOR

Sandomierz

Nocne zderzenie aut na skrzyżowaniu. W wypadku zostało rannych pięć osób

Elżbieta Zemsta

Pięć osób trafiło do szpitala po wypadku, do którego doszło o północy z 22 na 23 sierpnia w Sandomierzu. Na skrzyżowaniu ulic Kwiatkowskiego z Ożarowską zderzyły się dwa auta, którymi łącznie podróżowało sześć osób.

O zdarzeniu służby powiadomiono około północy z soboty na niedzielę. Na miejsce pojechały wozy strażackie. Wypadek z udziałem Forda z czterema osobami w środku oraz Mercedesa, którym podróżowały dwie osoby, rozegrał się na skrzyżowaniu ulic Kwiatkowskiego z Ożarowską.

Pięć osób zabranych do szpitala

– Pojazdami podróżowało łącznie sześć osób, pięć zostało zabranych do szpitala – informował oficer dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendanta Wojewódzkiego świętokrzyskiej straży pożarnej.

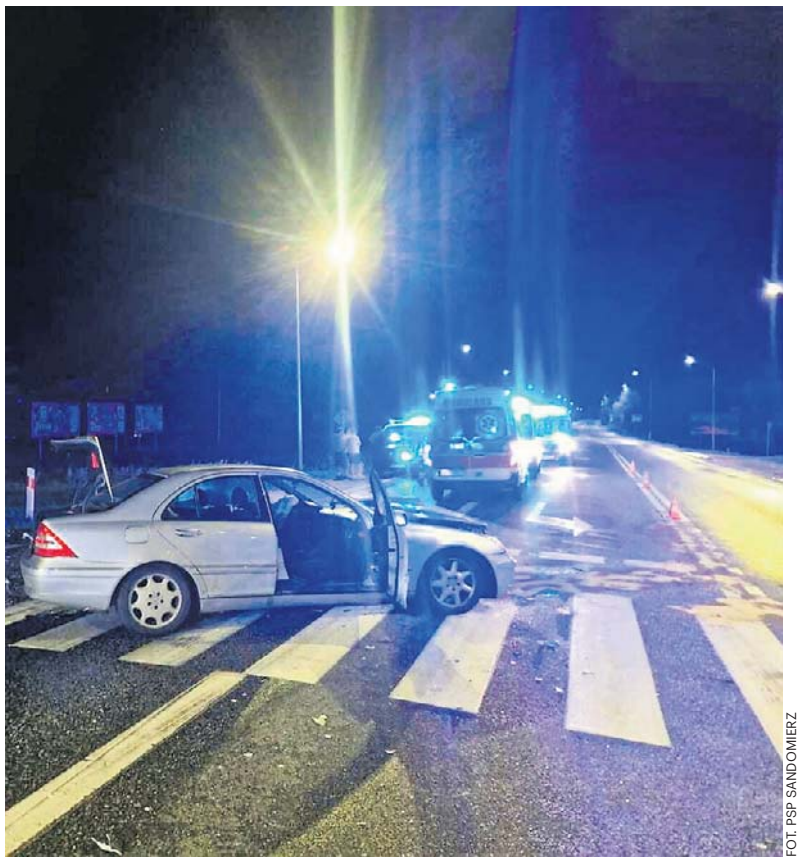

FOT. PSP SANDOMIERZ

Do wypadku doszło na skrzyżowaniu ulic Kwiatkowskiego z Ożarowską

Pierwszej pomocy udzielili poszkodowanym strażacy

Strażacy udzielili poszkodowanym pierwszej pomocy, a następnie – jak relacjonował młodszy kapitan Dominik Górecki z sandomierskiej straży pożarnej – ratownicy odłączyli instalacje elektryczne w obu pojazdach, instalacje LPG w Fordzie oraz dokonali neutralizacji i sorpcji rozlanych płynów eksploatacyjnych.

Do zderzenia doszło na skrzyżowaniu

– Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że 19-latka kierująca Fordem wjechała na skrzyżowanie i tam doszło do zderzenia z Mercedesem, za kierownicą którego siedział 29-latek. Kierowcy byli trzeźwi. Do szpitala pojechało w sumie pięć osób podróżujących pojazdami – uzupełniał podkomisarz Maciej Ślusarczyk z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Do godziny 4 nad ranem w miejscu zdarzenia trwały utrudnienia na drodze krajowej numer 77 relacji Sandomierz - Opatów.

Sielpia

Zgłoszenie nad ranem. Strażacy ruszyli na pomoc

Elżbieta Zemsta

Dwaj mężczyźni zniknęli pod wodą w zalewie w Sielpi – informację tej treści w sobotę nad ranem otrzymali koneccy strażacy. Na miejsce wyruszyły jednostki.

Wszystko działo się około godziny 4 nad ranem w sobotę 22 sierpnia.

Niepokojące zgłoszenie do straży pożarnej

– Do stanowiska kierowania straży pożarnej w Końskich wpłynęło zgłoszenie, że do zalewu o w miejscowości Sielpia Wielka weszło dwóch mężczyzn i zniknęli pod wodą – relacjonował młodszy brygadier Mariusz Czapelski, oficer prasowy komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Końskich.

Nowe wieści z miejsca zdarzenia

Na miejsce wyruszyły pierwsze jednostki. Jeszcze w trakcie ich dojazdu strażacy otrzymali nowe wieści z miejsca zdarzenia.

– Były to niepotwierdzone informacje o odnalezieniu się osób, które miały wejść do wody – dodawał Mariusz Czapelski z koneckiej straży pożarnej.

Kierujący akcją ratowniczą skontaktował się z osobą zgłaszającą, która przekazała strażakom, że jej znajomy przez telefon poinformował ją o odnalezieniu mężczyzn. – Obaj mężczyźni mieli wrócić do domku letniskowego. Zgłaszająca kobieta już w domku potwierdziła strażakom, że panowie są na miejscu cali i zdrowi – przekazywali strażacy.

eprasa.pl 838c3fbdfd

POLECAMY

JUTRO: Lawinowo przybywa zamożnych Polaków ŚRODA: Kto powinien unikać grzybów?

24.08.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Bartłomiej, Bartosz, Anita
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Tadeusz Płatek:
Niebezpieczne góry

publicysta

Sławek Gortych dołączył do grona moich ulubionych pisarzy - w ciągu miesiąca połknąłem trzy jego książki, aktualnie zjadam czwartą, a wyszła jeszcze piąta, którą pewnie też niebawem pochłonę, bo autor trzyma poziom, pisze muzykalnie, a przy lekturze można się wielu ciekawych rzeczy dowiedzieć.

Gortych wszystkie swoje kryminały osadza w Karkonoszach i poza świetnie wysnutą intrygą kryminalną, jego powieści mogą być fascynującymi przewodnikami po tym pasmie górskim.

Akcja - mogę to napisać bez spolerowania - dzieje się głównie w schroniskach, z których każde ma jakąś mroczną historię zanurzoną w trzech narodach - niemieckim, czeskim i polskim. Pasjonatów górskich wypraw z pewnością zadziwi wielka liczba i różnorodność tych karkonoskich schronisk. Mnie w każdym razie tak litery na papierze nakręciły, że już wskakiwałem w auto na górski spontan na Śnieżkę. Niestety przypomniałem sobie, że to jednak 300 kilometrów od centrum świata.

U Gortycha zachwyca mnie, jako starego górołaza, rzecz jeszcze ważna - szacunek dla gór. Świadomość, że z pozoru niewinne twory natury potrafią być kapryśne a nawet mordercze.

Sam musiałem przejść setki kilometrów po szlakach, by pewnego dnia zatrzymać się zmęczonym, pod butami dostrzec śliski, wapienny kamień i zdać sobie sprawę, że wystarczy grymas losu, bym na tym kamieniu się poślizgnął, trzasnął weń głową i bezwładnie runął w pienińską przepaść.

Uważajcie na szlakach. Śmierć czyha na nieuważnych nie tylko z ręki potomków Hitler Jugend, ale też w małych kamyczkach, na śliskim błocie, w białej ciemności.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
20°C/7°C

jutro
22°C/9°C

REGION

XIV Rowerowa Pielgrzymka Diecezji Kieleckiej dotarła w sobotę na Jasną Górę

Dorota Kułaga

W sobotę, 22 sierpnia, XIV Rowerowa Pielgrzymka Diecezji Kieleckiej dotarła na Jasną Górę. Ostatni etap prowadził z Lelowa/Drochlina i liczył 55 kilometrów. Pokonało ją 390 osób. Zwieńczeniem pielgrzymki była Msza święta w Kaplicy Cudownego Obrazu pod przewodnictwem biskupa kieleckiego Jana Piotrowskiego.

Pielgrzymka rozpoczęła się w środę, 19 sierpnia, przed kościołem świętego Maksymiliana Marii Kolbego w Kielcach. Biskup kielecki Jan Piotrowski poświęcił uczestników pielgrzymki i ich rowery.

- W tym czasie, kiedy wszyscy się spieszą, pielgrzymi dają czas Panu Bogu i sobie wzajemnie. Pielgrzymuje się zawsze razem i to jest jeden z tych piękniejszych wymiarów każdej pielgrzymki na Jasną Górę - mówił w środę Jan Piotrowski, biskup kielecki.

Trasa pierwszego etapu wynosiła 75 kilometrów i prowadziła z Kielc do Wiślicy.

FOT. DAWID JĘDRZEJCZYK

Pielgrzymi z diecezji kieleckiej

Drugiego dnia, w czwartek, 20 sierpnia trasa prowadziła z Wiślicy do Mnichowa i liczyła 70 kilometrów.

Trzeci dzień - w piątek, 21 sierpnia, to dystans 73 kilometrów z Mnichowa do Lelowa/Drochlina. Czwartego dnia - w sobotę, 22 sierpnia, po przejechaniu 55 kilometrów pielgrzymka dotarła na Jasną Górę, do Maryi. O godzinie 18.30 rozpoczęła się Msza święta w Kaplicy Matki Bożej. Przewodniczył jej biskup kielecki Jan Piotrowski.

Na Jasną Górę dotarło ponad 390 pielgrzymów. Najstarsza osoba w tym wyjątkowym peletonie, podążającym do Maryi, miała 82 lata, a najmłodsza 6 lat. W sumie pątnicy pokonali około 280 kilometrów.

W pielgrzymce rowerowej uczestniczyło dziewięciu kapłanów: Wojciech Krawczyk - proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Kielcach, Józef Knap - proboszcz parafii Wszystkich Świętych w Brzezinach, Dariusz Jarliński - wikariusz w parafii Matki Bożej Łaskawej w Jędrzejowie, Zbigniew Wójcik - dyrektor pielgrzymki, a od 1 września zastępca dyrektora Caritas Diecezji Kieleckiej, Andrzej Waligórski - ekonom diecezji kieleckiej, Damian Jędrzejczyk - wikariusz parafii Bożego Ciała w Słomnikach, Grzegorz Kuta - proboszcz parafii świętej Hiacynty i Franciszka w Kielcach, Tadeusz Lalewicz - proboszcz parafii Maksymiliana Marii Kolbego w Rykoszynie, Tomasz Biskup - proboszcz parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Wzdole.

GMINA IWANISKA

Włamanie i kradzież – policjanci już zatrzymali podejrzanego mężczyznę

Elżbieta Zemsta

61-latka z gminy Iwaniska podejrzewają policjanci o to, że włamał się do jednego z domów i z sypialni ukradł tysiąc złotych. Mężczyzna już trafił w ręce stróżów prawa, udało się też odzyskać część pieniędzy.

W ubiegłym tygodniu opatowscy policjanci dostali sygnał, że ktoś włamał się do domu na terenie gminy Iwaniska.

Włamał się i ukradł portfel z pieniędzmi

– Złodziej wykorzystał nieobecność 70-letniego gospodarza i siłowo wszedł do wnętrza domu. Po wyważeniu drzwi wejściowych oraz przełamaniu zamka przedostał się do sypialni, skąd ukradł portfel z zawartością około tysiąca złotych - informowali policjanci.

Szybko wpadli na trop

Funkcjonariusze szybko wpadli na trop osoby, którą podejrzewali o przestępstwo. Następnego dnia zatrzymali 61-letniego mieszkańca gminy Iwaniska. Podczas przeszukania jego domu stróże prawa odnaleźli i 920 złotych, które najpewniej pochodzą z włamania.

Zarzuty związane z włamaniem i kradzieżą

- Mężczyzna usłyszał zarzuty związane z włamaniem i kradzieżą. Decyzją prokuratury wobec 61-latka zastosowano dozór policyjny, mężczyźnie może grozić nawet 10 lat za kratami.

eprasa.pl 838c3fbdfd

KIELCE

Dziesięć aparatów do hemodializy do Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. To będzie sprzęt ratujący życie

Marszałek województwa Renata Janik i wicemarszałek Marek Bogusławski podpisali umowę na dofinansowanie z dyrektorem Marcinem Martyniakiem. Z budżetu województwa przeznaczono na to kwotę 595 tysięcy złotych

Paula Goszczyńska

Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach planuje zakup dziesięciu aparatów do hemodializy na potrzeby Klinicznego Oddziału Nefrologii i Transplantologii Nerek ze Stacją Dializ. To sprzęt ratujący życie. W piątek, 21 sierpnia, została podpisana umowa na dofinansowanie.

Marszałek województwa Renata Janik i wicemarszałek Marek Bogusławski podpisali z Marcinem Martyniakiem, dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach umowę na dofinansowanie zakupu aparatów do hemodializy na potrzeby Klinicznego Oddziału Nefrologii i Transplantologii Nerek ze Stacją Dializ. Z budżetu województwa przeznaczono na to kwotę 595 tysięcy złotych. W spotkaniu wziął udział także doktor Paweł Wróbel, kierownik Klinicznego Oddziału Nefrologii i Transplantologii Nerek ze Stacją Dializ.

FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI W KIELCACH

Marszałek województwa Renata Janik i wicemarszałek Marek Bogusławski podpisali z Marcinem Martyniakiem, dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach umowę na dofinansowanie zakupu aparatów do hemodializy. W spotkaniu wziął udział także doktor Paweł Wróbel, kierownik Klinicznego Oddziału Nefrologii i Transplantologii Nerek ze Stacją Dializ

- Hemodializa jest dla wielu chorych terapią ratującą życie, dlatego dostępność sprawnego i niezawodnego sprzętu ma bezpośrednie znaczenie dla ich zdrowia i bezpieczeństwa – powiedziała marszałek Renata Janik.

- Posiadana aparatura, w związku z intensywną i wieloletnią eksploatacją, ulega zużyciu. Zakup nowoczesnych aparatów pozwoli na zwiększenie niezawodności procesu leczenia, ograniczenie przestojów technicznych oraz zapewnienie odpowiednich warunków do prowadzenia terapii zgodnie z aktualnymi standardami medycznymi – podkreślił wicemarszałek Marek Bogusławski.

Klinika Nefrologii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach realizuje świadczenia zdrowotne w zakresie leczenia pacjentów z ostrą i przewlekłą niewydolnością nerek, w tym prowadzenia terapii nerkozastępczej metodą hemodializy. Posiadanie aparatów do hemodializy jest niezbędne dla zachowania ciągłości leczenia i zapewnienia bezpieczeństwa udzielanych świadczeń oraz utrzymania odpowiedniego standardu hospitalizacji pacjentów. Nowoczesne aparaty pozwalają na prowadzenie terapii z większą precyzją, umożliwiają indywidualizację parametrów leczenia oraz poprawiają komfort pacjenta podczas zabiegu. Urządzenia są wyposażone w system kontroli bezpieczeństwa, monitorowania ultrafiltracji oraz jakości dializy, co ma bezpośredni wpływ na efektywność leczenia i ograniczenie ryzyka powikłań.

Szpital planuje zakup 10 aparatów. Szacunkowy całkowity koszt ich zakupu to 700 tysięcy złotych.

REKLAMA
0011567960

eprasa.pl 838c3fbdfd

KRÓTKO

Kielce

Przerażające odkrycie w czasie spaceru nad Silnicą

Ciało człowieka odkrył Kielczanin spacerujący w czwartkowe popołudnie w okolicach Silnicy przy ulicy Krakowskiej w Kielcach. Policjanci ustalają tożsamość nieżyjącego. Wszystko wydarzyło się w czwartkowe popołudnie, 20 sierpnia. Jak relacjonowała podkomisarz Małgorzata Perkowska–Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach, 59-latek spacerujący nad brzegiem Silnicy przy ulicy Krakowskiej w Kielcach znalazł w zaroślach ciało mężczyzny. Natychmiast powiadomił stróżów prawa, a ci zjawili się na miejscu. Zwłoki były w znacznym stanie rozkładu. Zostały zabezpieczone do badań sekcyjnych. Ustalamy tożsamość nieżyjącego – informowała kielecka policjantka.
ELZEM

Gmina Łagów

Kraksa dwóch samochodów, ranne trzy osoby

Dwa samochody osobowe zderzyły się w sobotę, 22 sierpnia w miejscowości Sadków w gminie Łagów w powiecie kieleckim. Do szpitala trafiły trzy osoby. O wypadku służby zaalarmowano po godzinie 17. Na miejsce przybyły trzy zastępy straży pożarnej, które zabezpieczyły teren działań i udzieliły pierwszej pomocy poszkodowanym. Policjanci ustalili, że Seat poruszający się w kierunku miejscowości Rembów, najechał na tył poprzedzającego go Suzuki, którym kierował 68-latek. - Do szpitala pojechał kierowca Seata i pasażerka w wieku 61 lat oraz 41-letni pasażer z Suzuki - informowała podkomisarz Małgorzata Perkowska - Kiepas z kieleckiej policji.
ELZEM

Gmina Pacanów

Niewybuch na drodze

61-letni mężczyzna zgłosił służbom, że miejscowości Chrzanów w gminie Pacanów w powiecie buskim na polnej drodze natrafił na niewybuch prawdopodobnie z czasów II wojny światowej.
ELZEM

Brody

Kradzież w sklepie

Trzy osoby ukradły artykuły spożywcze i chemiczne ze sklepu w Brodach – zawiadomienie tej treści d policjantów skierowała 40-letnia właścicielka sklepu. Straty oszacowała na blisko tysiąc złotych.
ELZEM

Kielce

Zdemolowane auto

Ktoś rozbił przednią szybę, wgniótł karoserię i zarysował lakier na osobowym Fordzie zaparkowanym w kieleckim osiedlu Barwinek – właściciel oszacował koszty naprawy na pięć tysięcy złotych.
ELZEM

Skarżysko-Kamienna

Skradziono portfel

Na stacji kolejowej w Skarżysku-Kamiennej ktoś przywłaszczył sobie pozostawiony tam portfel, w którym był dowód osobisty, legitymacja emeryta i prawo jazdy należące do 71-latka. Była tam też gotówka w kwocie 900 złotych.
ELZEM

Sandomierz

Najechał pieszej na stopę

W sobotni wieczór na ulicy Zamkowej w Sandomierzu 60-latek cofając swoim Volvo najechał tylnym kołem na stopę 50-latki. Kobieta trafiła do szpitala.
ELZEM

Kielce

Ktoś ukradł hulajnogę

Dwa tysiące złotych warta był elektryczna hulajnoga, którą skradziono na osiedlu Szydłówek w Kielcach.
ELZEM

GMINA PIEKOSZÓW

Wypadek drogowy z dwoma autami. Podróżowało siedem osób, wśród rannych dzieci

Trzy osoby, w tym dwoje dzieci trafiło do szpitala po zderzeniu dwóch samochodów w Szczukowicach pod Kielcami. Autami łącznie podróżowało siedem osób

Elżbieta Zemsta

FOT. OSP PIEKOSZÓW

Do zdarzenia doszło w sobotnie popołudnie, 22 sierpnia na drodze w miejscowości Szczukowice w gminie Piekoszów

Do zdarzenia doszło w sobotnie popołudnie, 22 sierpnia na drodze w miejscowości Szczukowice w gminie Piekoszów w powiecie kieleckim.

Samochodami podróżowało łącznie siedem osób

Jak przekazywał oficer dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendanta Wojewódzkiego świętokrzyskiej straży pożarnej, zderzyły się dwa pojazdy osobowe, którymi łączne podróżowało siedem osób.

Wśród rannych dwoje dzieci

- Do szpitala zabrano dwoje dzieci oraz 26-letnią kobietę - informowali strażacy.

- Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że 69-letni kierowca Suzuki, jadąc od Jaworzni w kierunku Szczukowic nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu Hondzie, która kierowała 26-latka - relacjonowała okoliczności zdarzenia podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Do szpitala pojechała 26-letnia kierująca Hondą i dwoje dzieci podróżujących Skodą w wieku 10 i 9 lat.

Na miejscu pracowały zastępy straży pożarnej, w tym Ochotnicza Straż Pożarna z Piekoszowa.

Ruch wahadłowy na czas działań ratowników

Działania ratowników pracujących na miejscu sobotniego zdarzenia polegały na: zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, sprawdzeniu stanu zdrowia osób biorących udział w zdarzeniu, udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy, odłączeniu akumulatorów w uszkodzonych pojazdach, wprowadzeniu ruchu wahadłowego na czas działań, wspomaganiu w działaniach znajdujących się na miejscu służb.

GMINA KUNÓW

Wypadek na trasie krajowej, ranne dziecko

Elżbieta Zemsta

Do zderzenia czterech samochodów osobowych doszło w piątek, 21 sierpnia na trasie krajowej numer 9 w Nietulisku Małym w gminie Kunów.

FOT. NIETULISKO WYSOKO I NISKO

Na krajowej „dziewiątce" w Nietulisku Małym w gminie Kunów doszło do zderzenia czterech pojazdów osobowych

Oficer dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendanta Wojewódzkiego świętokrzyskiej straży pożarnej przekazywał, że na krajowej „dziewiątce" w Nietulisku Małym w powiecie ostrowieckim, doszło do zderzenia czterech pojazdów osobowych. - Dwie osoby zostały ranne, w tym 11-letni dziecko. Na miejscu strażacy działali w sześć zastępów, w tym dwie Ochotnicze Straże Pożarne z Nietuliska Małego - informowali ostrowieccy strażacy.

- Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że kierowca osobowego Nissana, jadąc od Ostrowca w kierunku Radomia, podczas skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu z przeciwka osobowemu Audi. Doszło do zderzenia pojazdów - uzupełniała Ewa Libuda z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Dalej, jak ustalili stróże prawa, Audi uderzyło w stojącego Opla, zaś Nissan zderzył się z Fordem, który oczekiwał na włączenie się do ruchu na krajową „dziewiątkę" z drogi podporządkowanej.

Do szpitala trafił 36-letni kierowca Audi oraz 11-letni pasażer Nissana. Kierujący byli trzeźwi.

eprasa.pl 838c3fbdfd

KIELCE

Kieleckie autobusy jadą na wojnę. Fundacja Sikorki na Ukrainie kupiła już 10 autobusów dla Winnicy

Anna Gwóźdź

Fundacja Sikorki na Ukrainie kupiła kolejnych pięć Solarisów, autobusów, które wycofano z użytku w Kielcach. Razem z tymi kupionymi pod koniec lipca daje to już dziesięć pojazdów dla Winnicy. Do pełnej piętnastki brakuje już tylko pięciu.

FOT. DAWID ŁUKASIK

Tomasz Szydlak, pełnomocnik Fundacji Sikorki na Ukrainie

Za drugą partię pięciu autobusów fundacja zapłaciła 120 tysięcy złotych netto. Zarząd Transportu Miejskiego w Kielcach obniżył ceny wywoławcze o 25 procent względem wcześniejszej wyceny rzeczoznawcy. Wcześniejsza, druga licytacja zakończyła się bez żadnych ofert, więc przewoźnik wystawił pojazdy jeszcze raz i tym razem na sprzedaż trafiło 35 autobusów. ZTM zapowiada kolejną licytację i kolejną obniżkę cen.

– Osobiście uczestniczyłem w przetargu – mówi Tomasz Szydlak, pełnomocnik i przedstawiciel Fundacji Sikorki na Ukrainie. – Jeśli chodzi o transport, przygotowujemy teraz całą logistykę. Nie ma co ukrywać, to duże, ciężkie pojazdy – dodaje w rozmowie z „Echem Dnia".

Dziesięć kupionych już Solarisów przechodzi przeglądy techniczne przed wyjazdem. Trwają też rozmowy o samym transporcie do Winnicy. – Kolega z fundacji rozmawia z jedną z agencji rządowych. Zobaczymy, jaki będzie efekt. Planujemy przewieźć wszystkie piętnaście autobusów na raz, dlatego chcemy jeszcze wziąć udział w kolejnym przetargu. Chyba że pojawią się jakieś przeszkody, wtedy pomyślimy o mniejszych partiach – wyjaśnia Tomasz Szydlak.

Nasz rozmówca zna Ukrainę z własnego doświadczenia. Od wybuchu pełnoskalowej wojny regularnie jeździ tam z pomocą.

Miasto pierwotnie chciało oddać Winnicy piętnaście autobusów za darmo. Po politycznej awanturze, kiedy prawicowi radni sprzeciwili się temu, zdjęto punkt z sesji. A fundacja dąży do tego samego celu inną drogą. Kupuje te same autobusy na kolejnych licytacjach. Mnóstwo ludzi postanowiło finansowo wesprzeć zbiórkę internetową Sikorek na Ukrainie. – Emocje? Szybka chęć do działania. I jak widać, zadziałaliśmy bardzo szybko. Zbiórka poszła dobrze, zebraliśmy tyle pieniędzy, że możemy kupić kilkanaście autobusów, nie jeden czy dwa – mówi Tomasz Szydlak.

Na koncie zbiórki jest już blisko 624 tysiące złotych. Jest wciąż jest aktywna, cel dalej można wspomagać klikając tutaj.

Jak dodaje, wykup starych autobusów ma jeszcze jeden plus. – Te wycofane autobusy generują dla miasta koszty. Trzeba je przechowywać, wyceniać, ubezpieczać. Więc chyba trochę pomagamy w tej sytuacji – mówi.

Przypomnijmy, że przeciwni pomysłowi radni argumentowali, że pojazdy są majątkiem miasta i powinny zostać sprzedane, a pieniądze zasilić budżet Kielc. Podnosili też kwestie historyczne, przede wszystkim fakt, że w Winnicy znajduje się ulica imienia Stepana Bandery, a Ukraińcy traktują go jak bohatera narodowego.

Winnica ma rozbudowaną sieć trolejbusową. Gdy po rosyjskich atakach brakuje prądu, staje zarówno komunikacja tramwajowa, jak i trolejbusowa. – Podobnie jak nasz Lublin, jest mocno zelektryfikowanym miastem. Tramwaje i trolejbusy mają różny napęd, więc nie pojadą na tej samej linii. Ale gdy brakuje prądu, nie pojedzie ani jeden, ani drugi. Nasze autobusy mają być zapasową opcją na wypadek braku prądu po rosyjskich atakach – tłumaczy pełnomocnik Fundacji Sikorki na Ukrainie.

REKLAMA 0011571698

TOLEK®
Rehabilitacyjne Rowery Trójkołowe

Rowery mogą być z napędem elektrycznym
Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

ROWERY POLECANE SĄ:
- Osobom z niedowładem nóg z napędem ręcznym
- Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- Osobom Starszym mniej sprawnym ruchowo
- Dzieciom
- Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl
e-mail: biuro@rowertolek.pl
adres: ul. 3 Maja 2A, 87-850 Choceń k. Włocławka
tel. 54 284 65 40 Emilia | kom. 723 881 675 Michał
kom. 600 790 138 Teofil | kom. 600 467 513 Anna
To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

REKLAMA 0011572140

eprasa.pl 838c3fbdfd

FOKUS

• **Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,54 zł za litr, benzyna 98 – 7,36 zł/l, a olej napędowy – 7,59 zł/l**

WARSZAWA

Minister od promocji i jej przygody z AI, czyli nagła dymisja pełnomocniczki

Z pomocy sztucznej inteligencji należy korzystać umiejętnie. Sprawdzać fakty, popracować nad stylistyką tekstów, które generuje. Barbara Mróz-Gorgoń najwyraźniej o tym zapomniała

Dorota Kowalska

Barbara Mróz–Gorgoń stanowisko pełnomocniczki rządu ds. promocji marki Polski zajmowała od końca lipca. W piątek złożyła rezygnację. Wszystko za sprawą raportu „Polaków portret własny".

„Szanowni Państwo, składam dymisję z funkcji Pełnomocniczki Rządu do spraw promocji marki Polski. Przy tej niewyobrażalnej skali hejtu niemożliwe jest pełnienie tak odpowiedzialnej roli. Mam nadzieję, że ważny dla Polski projekt będzie kontynuowany bez względu na trudności" – napisała na platformie X.

Dzień wcześniej Sebastian Meitz z Instytutu Sobieskiego opublikował na platformie X wpis sugerujący, że raport przygotowany pod kierownictwem Barbary Mróz–Gorgoń wygenerowała sztuczna inteligencja.

Cóż, rzeczywiście, pewne sformułowania w raporcie brzmiały dziwnie, były też błędy merytoryczne, bo przecież mamy siedmioro noblistów nie pięcioro, teza o tym, że młode pokolenie Polaków płynnie mówi po mandaryńsku była niczym nieudokumentowana, Katowice na pewno nie leżą w centralnej części kraju, o czym czytamy w dokumencie i co właściwie miało znaczyć sformułowanie o „głębokim zakorzenieniu w historii sufferingu". Takich perełek merytorycznym i stylistycznych było w raporcie znacznie więcej.

FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Barbara Mróz-Gorgoń stanowisko pełnomocniczki rządu do spraw promocji marki Polski zajmowała od lipca

Czyżby nikt tego raportu wcześniej nie przeczytał? I dlaczego prof. Barbara Mróz-Gorgoń zamiast promować markę Polska, promuje AI?

– Pracowaliśmy zgodnie z metodologią nauk społecznych, rzetelnie i bez chodzenia na skróty. Narzędzia AI wykorzystaliśmy wyłącznie do transkrypcji, podsumowania i redakcji tekstu, nie projektowały treści badawczej ani nie tworzyły wniosków. To była praca w miejscach oddających to, co naprawdę myślą Polki i Polacy. Dzięki temu, dziś razem z nami są przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe – tłumaczyła w rozmowie z PAP sama zainteresowana, wskazana w raporcie jako kierowniczka merytoryczna projektu i autorka.

Podczas wywiadu w Polsat News Mróz-Gorgoń przyznała jednak, że raport na pewno był wspomagany sztuczną inteligencją i był efektem czegoś, co w nauce nazywa się work in progress.

– To jest taki dokument, który traktuje pracę w procesie – tłumaczyła Mróz-Gorgoń.

– Jest po dymisji i bardzo dobrze się stało – ocenił w TVN24 Bartosz Arłukowicz z KO. – Uważam, że pani minister nie do końca zrozumiała, dlaczego ją ta dymisja spotkała, czy ona ją złożyła, bo napisała w swoim oświadczeniu, że przez ten hejt ona nie może dalej pełnić funkcji – powiedział. I dodał, że „być może to jest dobry moment, żebyśmy wspólnie przyjrzeli się, w jaki sposób budowany jest taki system, że ktoś na podstawie tego typu tworzonych raportów robi karierę naukową".

Co do uwagi posła Arłukowicza, że pani minister nie do końca zrozumiała, dlaczego spotkała ją dymisja, pełna zgoda. Inni też odnieśli podobne wrażenie.

„Pani Mróz-Gorgoń pomyliła zasłużoną merytoryczną krytykę z hejtem. Nikt jej nie hejtował. Ludzie mieli trochę beki z jej anglicyzmów i opowiadania kompletnych banałów okrągłymi słowami. Ale to nie był hejt, ta pani chyba w życiu prawdziwego hejtu nie widziała, bo na LinkedInie wszyscy się tylko nawzajem poklepują po pleckach" – napisała Anna Maria Żukowska, posłanka Lewicy. I dodała, że „Oczywiście nie znalazło się miejsce dla »przepraszam«".

WARSZAWA

Lekarze ustalą powrót rannych do Polski

oprac. Karolina Wrońska

Specjaliści z Wojskowego Instytutu Medycznego - Państwowego Instytutu Badawczego udało się na Węgry, by ustalić m.in., kiedy możliwy będzie kolejny transport do Polski osób rannych w wypadku autokaru.

Jak poinformował rzecznik WIM Mariusz Gierej, zadaniem zespołu jest „specjalistyczna ocena stanu rannych i dotychczasowego przebiegu leczenia, określenie warunków ich bezpiecznego transportu, przygotowanie planu dalszego leczenia po powrocie do Polski – w tym, w przypadkach uzasadnionych klinicznie, w WIM-PIB – oraz zaplanowanie i koordynacja medyczna ich ewakuacji po osiągnięciu zdolności do transportu".

W skład zespołu weszli lekarze wojskowi ze specjalnościami – anestezjologia i intensywna terapia, medycyna ratunkowa, ortopedia i traumatologia, neurochirurgia. O wysłaniu na Węgry lekarzy jako pierwsze informowało RMF24.

POGODA

Strażacy musieli interweniować tysiące razy

oprac. Karolina Wrońska

W sobotę Państwowa Straż Pożarna odnotowała ponad 7,7 tys. interwencji związanych z przejściem frontu burzowego. Najwięcej – ponad 2,7 tys. – dotyczyło Mazowsza

Jak poinformował PAP bryg. Karol Kroć z Państwowej Straży Pożarnej, do godz. 18 strażacy odnotowali 7754 zgłoszenia – ponad 2,7 tys. na Mazowszu, przeszło 1,3 tys. w woj. warmińsko-mazurskim, powyżej 900 w kujawsko-pomorskim, ponad 800 w podlaskim i powyżej 400 w łódzkim. W pozostałych województwach było ok. kilkuset zgłoszeń. Interwencje były związane m.in. z koniecznością wypompowywania wody z piwnic, posesji i ulic, a także usuwania konarów i gałęzi.

Prewencyjnie ewakuowano 12 obozów harcerskich na terenie województw: dolnośląskiego (1), mazowieckiego (2), wielkopolskiego (2), warmińsko-mazurskiego (2), małopolskiego (1) i łódzkiego (4).

PAP

KRÓTKO

Kraków

Samochód wjechał w rodzinę na chodniku

Nadmierna prędkość była przyczyną tragicznego wypadku, do jakiego doszło w sobotę w Krakowie – wynika ze wstępnych ustaleń śledczych. 26-letni kierowca stracił panowanie nad samochodem, zjechał na chodnik i uderzył w małżeństwo z 8-miesięcznym dzieckiem w wózku. Rodzice dziecka, oboje w wieku 32 lat, zmarli w szpitalu mimo podjętych przez medyków działań. Ich dziecko walczy o życie, jest w stanie ciężkim. Kierowca auta został zatrzymany.

Pomorskie

Tragiczne zderzenie dwóch aut w Narkowach

Dwie osoby zginęły, a pięć zostało rannych po zderzeniu dwóch samochodów osobowych w miejscowości Narkowy na drodze krajowej nr 91 w woj. pomorskim. Dyżurny Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku Rafał Taranowski poinformował PAP, że autami podróżowało siedem osób i na razie nie wiadomo dokładnie, jak doszło do wypadku. – Jedno auto zostało całkowicie rozerwane – dodał dyżurny.

Warszawa

Akcja stołecznych policjantów na lotnisku

Policjanci ze Śródmieścia zatrzymali na warszawskim lotnisku 27-letnią obywatelkę Bułgarii, która chciała uciec do Dubaju. Kobieta okradała klientów galerii handlowych w Warszawie. Według śledczych, kobieta miała dopuszczać się podobnych przestępstw także w innych miastach Polski i Europy. Usłyszała zarzuty kradzieży mienia, środków płatniczych oraz dokumentów. Grozi jej do pięciu lat pozbawienia wolności.

FOT. ANNA KACZMARZ

Każde weto prezydenckie podważa jakiś element zaufania do Polski. Jeśli my dzisiaj planujemy takie wydatki, taki deficyt (...) to chcielibyśmy wiedzieć, że nie będą one zablokowane

DONALD TUSK
premier RP

eprasa.pl 838c3fbdfd

IRAN

Irackie tankowce przeszły Cieśninę Ormuz. Czy to wpłynie na ceny ropy?

Grzgorz Kuczyński

Iran zezwolił kilku irackim tankowcom na przepłynięcie przez Cieśninę Ormuz w odpowiedzi na wielokrotne prośby ze strony Bagdadu przekazywane różnymi kanałami – poinformowała w sobotę irańska państwowa agencja informacyjna IRNA.

IRNA podała, że uzyskanie specjalnego zezwolenia dla irackich tankowców było jedną z głównych próśb Bagdadu podczas wizyty przewodniczącego irańskiego parlamentu Mohammada Baqera Ghalibafa w Iraku.

Prezydent Iraku Nizar Amedi powiedział w sobotę, że w ostatnich dniach Iran ułatwił przepływ statków przewożących iracką ropę przez cieśninę, a Bagdad omówił z irańskimi urzędnikami kwestię eksportu irackiej ropy przez Ormuz. Kwestia ta pozostaje skomplikowana – dodał, przemawiając podczas konferencji politycznej „Baghdad Dialogue".

Irak szuka dróg eksportu ropy

Irak należy do krajów najbardziej dotkniętych faktycznym zamknięciem Cieśniny Ormuz przez Iran. Ruch w cieśninie pozostaje znacznie poniżej poziomu sprzed wojny, a statki nadal narażone są na ataki w tym rejonie. Przed wybuchem wojny z Iranem Irak wydobywał około 4 milionów baryłek ropy dziennie.

Premier Iraku Ali al-Zaidi poinformował w piątek, że Bagdad pracuje nad zwiększeniem eksportu przez turecki port Ceyhan, a także nad rozpoczęciem eksportu ropy przez syryjski port Baniyas i jordański port Akaba. Dopiero wtedy Irak znacząco zwiększy dostawy „czarnego złota" na światowy rynek, co wpłynęłoby na ceny surowca. Przepuszczenie pewnej liczby tankowców – być może tylko jednorazowe – nie rozwiązuje problemu wysokich cen surowca.

FOT. FATIMA SHBAIR/AP/EAST NEWS

Iran przepuścił przez Cieśninę Ormuz pewną liczbę tankowców z Iraku

UKRAINA

Ukraina ma dostać od Niemiec setki pocisków do Patriotów

Grzegorz Kuczyński

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski ogłosił, że porozumiał się z Niemcami w sprawie dostarczenia 600 pocisków przechwytujących PAC-2, a od Francji jesienią Kijów otrzyma nowe radary dla obrony powietrznej.

– Chciałem znaleźć 300 pocisków do Patriotów w ramach pakietu zimowego. Zapotrzebowanie zgłoszone przez nasze Siły Powietrzne wynosi 360. Kiedy jednak roczna produkcja to 600 sztuk, zdobycie 360 nie jest łatwe – powiedział dziennikarzom w niedzielę, podczas obchodów Dnia Flagi Ukrainy.

– Współpracujemy z różnymi państwami nad dodatkowymi możliwościami. Bardzo chciałbym wierzyć, że uda nam się znaleźć sposób na pozyskanie niewielkiej części amerykańskich zapasów – powiedzmy 5 albo 10 proc. Jesteśmy gotowi zapłacić za te dostawy – podkreślił, cytowany przez agencję Interfax-Ukraina.

Pociski od Niemiec

Zełenski poinformował, że porozumiał się z kanclerzem Republiki Federalnej Niemiec Friedrichem Merzem w sprawie dostarczenia 600 pocisków PAC-2 w latach 2027-2028. – PAC-2 także przechwytuje pociski balistyczne, tylko potrzeba do tego większej liczby pocisków – powiedział prezydent.

Prezydent przekazał jednocześnie, że Ukraina odnosi sukcesy w niszczeniu rosyjskich wyrzutni oraz udaremnianiu planowanych zmasowanych ataków rakietowych.

– Ze względu na wrażliwy charakter operacji nie możemy podać wielu szczegółów, ale faktem jest, że zniszczyliśmy wyrzutnię Iskander w pobliżu naszych granic. Jestem wdzięczny naszym żołnierzom, którzy prowadzą takie działania. Jest to nasza operacja polowania na rozmieszczone w pobliżu rosyjskie systemy. Kiedy mamy ograniczoną liczbę pocisków antybalistycznych, stosujemy inną, trudniejszą taktykę, którą opracowaliśmy – polujemy na położone blisko nas stanowiska, z których odpalane są pociski balistyczne – wyjaśnił.

FOT. PAP/EPA/MAXYM MARUSENKO

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski podczas obchodów Dnia Flagi Ukrainy w Kijowie

Wsparcie z Francji

Według Zełenskiego Rosja może produkować do 1300 pocisków balistycznych rocznie, lecz obecnie wytwarza ich jedynie 600-630. – Rozumiemy, na jaką liczbę liczą od dzisiaj do końca zimy. Mogą dysponować około 100 pociskami balistycznymi miesięcznie. Obecnie jednak jeszcze nie osiągnęli takiego poziomu. Pracujemy nad osłabieniem ich przemysłu wojennego – zapewnił. Według niego należy oczekiwać, że zimą Rosja będzie ponownie atakowała przede wszystkim obiekty infrastruktury energetycznej, w szczególności w Kijowie.

Zełenski przypomniał, że w sobotę przeprowadził dwugodzinną rozmowę z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem. – Omówiliśmy różne kwestie: od rozmów pokojowych do (francusko-włoskich zestawów przeciwlotniczych) SAMP/T. Po pierwsze, oczekujemy na nowe radary dla obrony powietrznej od strony francuskiej; otrzymamy je już jesienią. Po drugie, oczekujemy na jeszcze jeden system, który powinien nadejść również jesienią, oraz na dodatkowy system – wszystko zależy od produkcji – podkreślił ukraiński prezydent.

DANIA

Dania chce ograniczyć przywileje dla uchodźców z Ukrainy

Grzegorz Kuczyński

Centrolewicowy rząd Danii przedstawił w sobotę projekt zaostrzenia przepisów dotyczących pobytu Ukraińców. Przybysze z regionów mniej dotkniętych wojną mają już nie być automatycznie traktowani jako potrzebujący schronienia uchodźcy.

Minister ds. imigracji i integracji Morten Boedskov podkreślił, że obecnie w Danii mieszka 47,6 tys. obywateli Ukrainy. „Niektóre gminy mają trudności ze znalezieniem mieszkań dla tak dużej liczby Ukraińców oraz ich integracją z duńskim społeczeństwem" – wyjaśnił Boedskov, cytowany w oświadczeniu.

Wśród innych propozycji jest wprowadzenie obowiązku pracy dla Ukraińców otrzymujących świadczenia, a także rewizja przepisów dotyczących nauki w szkołach, która dopuszcza edukację w języku angielskim lub ukraińskim, w tym zdalną.

Boedskov przypomniał, że w ostatnim czasie przepisy migracyjne dla Ukraińców zaostrzyły Norwegia i Szwajcaria. W Danii zaostrzenie przepisów krytykują mieszkający w tym kraju Ukraińcy. Cytowana przez telewizję TV 2 ukraińska nauczycielka zwróciła uwagę na bombardowania, których nie da się przewidzieć, a także traumę dzieci.

Duński parlament Folketing po pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę wiosną 2022 r., zdecydowaną większością uchwalił specjalną ustawę dającą obywatelom Ukrainy prawo do czasowego pobytu w Danii na liberalnych warunkach.

INDIE

Statek zatonął w osiem minut. Poszukiwania rozbitków

Grzegorz Kuczyński

Indyjska straż przybrzeżna i marynarka wojenna prowadziły w niedzielę akcję poszukiwawczo-ratowniczą u wschodniego wybrzeża Indii. Zatonął tam statek towarowy pływający pod banderą Panamy z 24-osobową załogą.

Dwóch uratowanych chińskich marynarzy powiedziało, że statek zaczął się przechylać w piątek i zatonął w ciągu ośmiu minut, zmuszając załogę do opuszczenia statku – poinformował agencję Reuters Shyam Jagannathan, dyrektor generalny indyjskiej Administracji Morskiej.

Jagannathan powiedział, że szanse na odnalezienie ocalałych zazwyczaj gwałtownie spadają po upływie 12 godzin, ale ratownicy kontynuowali poszukiwania.

Według indyjskiej straży przybrzeżnej nadal zaginionych jest dwudziestu dwóch członków załogi statku Ocean Winner, w tym 18 obywateli Chin, trzech obywateli Mjanmy i jeden obywatel Bangladeszu. Indyjska marynarka wojenna ściśle współpracuje ze strażą przybrzeżną w celu zlokalizowania pozostałych członków załogi – poinformowała marynarka wojenna.

Według wstępnego raportu, przygotowanego przez indyjską administrację morską, statek Ocean Winner przewoził rudę żelaza do Chin po wypłynięciu w piątek ze wschodnioindyjskiego portu Paradip. Według źródeł rządowych masowiec zatonął około 240 mil morskich od portu. Przyczyna zatonięcia nie jest jeszcze znana.

eprasa.pl 838c3fbdfd

PROGRAMOWO

G. 14:10

Dowody zbrodni

AXN

Serial przedstawia kulisy pracy wydziału zabójstw z Filadelfii, który zajmuje się rozwiązywaniem niewyjaśnionych zagadek z przeszłości – tak zwanych „zimnych spraw" (ang. „cold cases"). Zespół doświadczonych detektywów prowadzi śledztwa w sprawach, które kiedyś zostały uznane za zamknięte, bo czasami wystarczy jeden nowy dowód, aby zająć się sprawą zapomnianą przez kilka, a nawet dziesiątki lat. Jedyna kobieta detektyw w filadelfijskiej ekipie dochodzeniowej, Lilly Rush (Kathryn Morris), łączy intuicję z technologią, by przywrócić sprawiedliwość ofiarom. Czwarty sezon rozpoczyna się od tragicznej sprawy. W 1995 roku dwaj nastolatkowie zaczęli strzelać do postronnych osób w sklepie, a potem popełnili samobójstwo. Zespół Lilly postanawia ponownie otworzyć sprawę, gdy pojawia się dowód wskazujący istnienie trzeciego napastnika.

G. 18:25

Akacjowa 38

TVP 1

Antonito duszą i ciałem poświęca się promocji swojego wynalazku. Jego uwagę i całą energię pochłania próba wypromowania nowego rozwiązania. Niestety – nie wszyscy członkowie najbliższej rodziny są z tego powodu zadowoleni. Jego ojciec martwi się, że syn zaniedbuje rodzinny interes. Zdaniem seniora rodu może to mieć jedynie opłakane skutki...
W międzyczasie z Londynu wraca Celia. Przyjaciółki przekazują jej świeże i zaległe plotki. A jest co opowiadać! Z kolei pułkownik Valverde przestaje grzeszyć uporem i zaczyna korzystać z pomocy profesjonalnego instruktora dla ociemniałych – don Javiera Abascala. U jego boku uczy się „widzieć" świat na nowo. Prokurator prosi Silvię, by zeznawała w procesie przeciwko mężczyźnie, który ją porwał. Flora chce zmusić El Peńę, by uczestniczył wraz z nią w konkursie zakochanych par.

G. 17:30

POGRANICZE W OGNIU

Kino Polska

Niemiecki Poznań 1917. Konspirującej grupie harcerzy przewodzą Czarek Adamski (filmowy debiut Cezarego Pazury) i i pochodzący z polsko–niemieckiej rodziny Franek Relke (Olaf Lubaszenko). Obaj podkochują się w Dorocie, która dla pracy w konspiracji zaniedbuje wbrew ojcu talent pianistki. Franka odwiedza Leuben, dowódca jego poległego ojca. Według matki ojciec został wcielony do niemieckiego wojska wbrew swojej woli, Leuben zaś twierdzi, że ojciec Franka był niemieckim bohaterem – dostał Żelazny Krzyż. Opuszczony przez pluton złożony z Polaków, sam jeden bronił punktu strategicznego, nim zginął. Leuben przekazuje Frankowi zegarek ojca i jego przesłanie, aby „Franz" znalazł właściwą drogę. Franek uchyla się od najbliższej akcji. Powołany do wojska, żegna nieświadomych niczego przyjaciół. Serial był kręcony w latach 1988-1991. Pierwszych 10 odcinków zrealizowano w 1988, a po pewnej zwłoce następnych 14. Zdjęcia zrealizowano w Łodzi, Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Toruniu, Poznaniu, Pabianicach, Czechosłowacji i Niemieckiej Republice Demokratycznej.

G. 10:35

Diabli nadali

FX Comedy

Serial przedstawia perypetie młodego małżeństwa, Douga i Carrie. Atrakcyjna i inteligentna Carrie jest przeciwieństwem męża. Sam Doug Heffernan nie ma powodów do narzekania: ma stabilną pracę w firmie kurierskiej, piękną żonę za którą niejeden się ogląda na ulicy, duży telewizor i przyjaciół, z którymi może przed nim zasiadać... oraz swojego teścia, który mieszka w ich piwnicy. W każdym odcinku zobaczymy, jak radzi sobie z wyzwaniami losu.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Halil odwozi Pinar do szkoły i dowiaduje się, że ojciec bije Deniza i jego matkę. Burak i Yasemin kontynuują grę w jedno zdanie. Ezgi nie przestaje nękać Yasemin. Halil spotyka się z Remzim w sprawie Tahsina, ale nie dostaje żadnych konkretnych informacji. Kerem zaprasza Yasemin na obiad.

G. 14:30

Wszyscy kochają Raymonda

FX Comedy

Serial komediowy, który ukazuje codzienne perypetie odnoszącego sukcesy dziennikarza sportowego oraz jego dysfunkcyjnej rodziny. W 1. odcinku 4. sezonu Debra denerwuje się, widząc beztroską reakcję Raya na wieść o tym, że jej przyjaciółka powiększyła sobie piersi. Postanawia sprawdzić co Ray naprawdę myśli na temat jej obecnego wyglądu.

eprasa.pl 838c3fbdfd

KRZYŻÓWKA NR 129

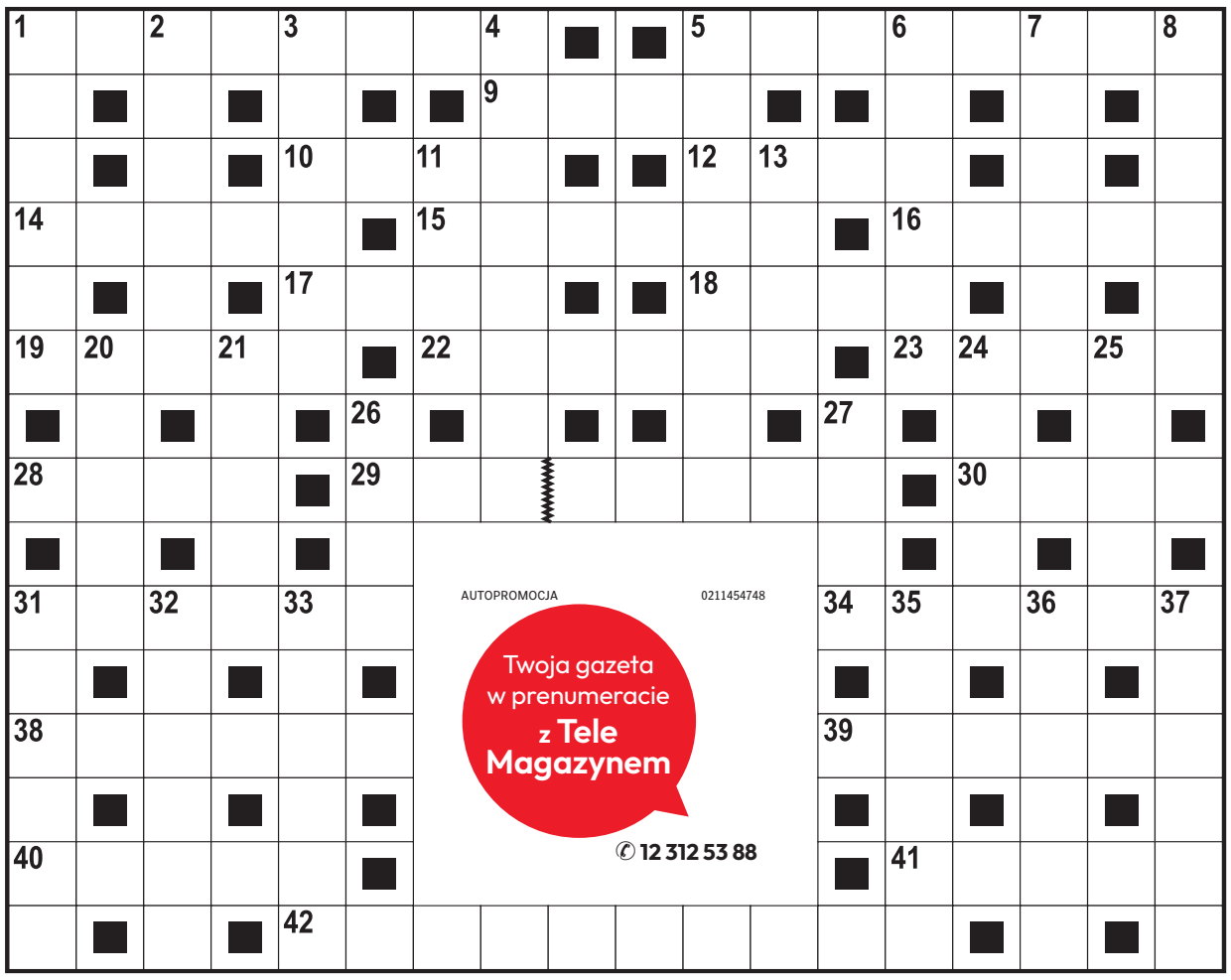

Poziomo:

1) bylina z rodziny jaskrowatych,
5) Wilhelm …, król Anglii,
9) nizinna rzeka w zachodniej Polsce,
10) miara pojemności płynów,
12) dawna osada otoczona murami obronnymi,
14) najliczniejszy lud Czarnego Lądu,
15) starogreckie naczynie na wino,
16) ludowy taniec kubański,
17) Joanna, aktorka z serialu „Anna German”,
18) góry w Ameryce Południowej,
19) ukryty w Srebrnym Jeziorze,
22) białoruskie miasto nad Niemnem,
23) układ kart w pokerze,
28) pozioma część belkowania,
29) miasto w Kalifornii nad Pacyfikiem,
30) zbiór danych na dysku,
31) komes ze Spychowa,
34) drzewo tropikalne z kolczastymi owocami,
38) … L. Jackson, aktor z filmu „Pulp Fiction”,
39) slalom …, konkurencja w narciarstwie alpejskim,
40) błędny płomyk nad bagnem,
41) zawiadomienie o przesyłce pocztowej,
42) belgijski klub piłkarski.

Pionowo:

1) popularny model Volkswagena,
2) … pochyła, maszyna prosta,
3) Krzysztof, żeglarz i odkrywca Ameryki,
4) ptak z piosenki Piotra Szczepanika,
5) wolej lub smecz w tenisie,
6) żartobliwy przydomek Litwina,
7) rodzinne miasto Carla Zeissa,
8) sprzymierzeniec, sojusznik,
11) Nowy …, stolica Podhala,
13) pora nie dla śpiocha,
20) grecka wyspa na Morzu Jońskim,
21) cienka gałązka bez liści,
24) w rynsztunku Zbyszka z Bogdańca,
25) wyspa w Balearach jak model Seata,
26) ocena postępowania, opinia,
27) wynagrodzenie najemnego żołnierza,
31) masywne drzewo liściaste,
32) popularny gatunek literacki,
33) podłużne obniżenie terenu,
35) rzecz jedyna w swoim rodzaju,
36) zlatynizowana nazwa Włoch,
37) nawał pracy lub myśli.

ROZWIĄZANIE NR 128

D	Z	I	W	O	L	Ą	G	■	■	L	I	C	Z	B	A	P	I
■	G	■	I	■	A	■	R	Ę	K	A	■	E	■	R	■	I	■
L	U	S	T	E	R	K	O	■	■	W	A	R	Z	O	N	K	A
■	B	■	W	■	W	■	S	K	R	A	■	T	■	D	■	L	■
C	A	R	A	C	A	S	■	Ą	■	■	G	A	G	A	T	E	K
H	■	A	■	H	■	P	A	T	R	O	N	■	A	■	A	■	O
W	Ę	D	L	I	N	A	■	■	Ó	■	O	R	Ł	O	R	Y	B
Y	■	C	■	L	■	M	A	G	D	A	M	■	Ą	■	G	■	R
T	R	A	P	E	Z							D	Ż	W	I	N	A
■	O	■	I	■	B							Z	■	I	■	A	■
D	Z	I	E	C	I							W	I	E	P	R	Z
■	Ł	■	N	■	Ó							O	■	S	■	T	■
G	Ą	S	I	O	R							N	I	Z	I	N	A
■	K	■	N	■	K							E	■	A	■	I	■
B	A	R	Y	■	A	R	M	A	N	I	A	K	■	K	A	K	I

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

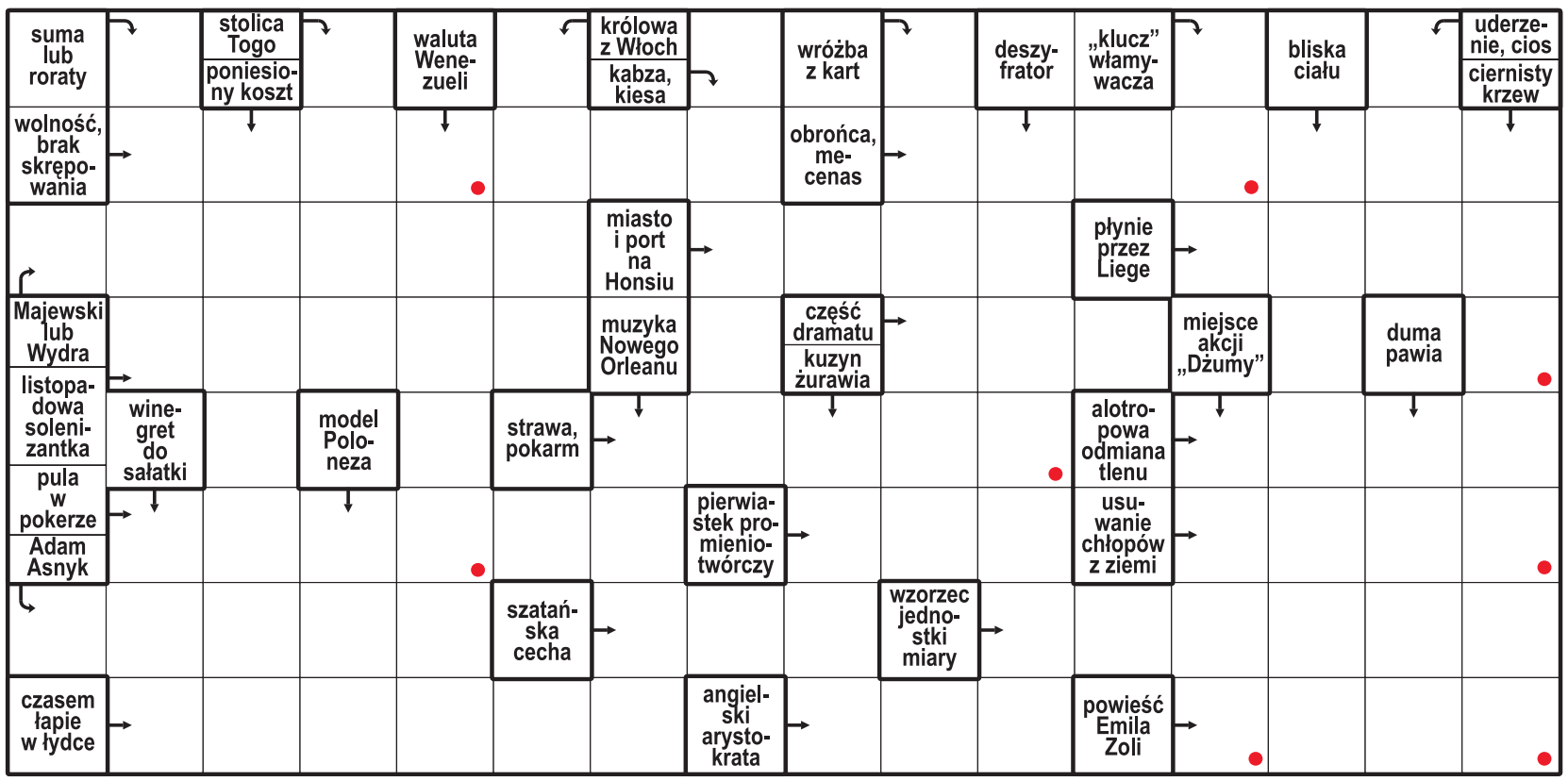

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: BOROWINA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże ci dostrzec więcej niż zwykle. Horoskop dzienny podpowiada, by zaufać sercu.

Ryby (19.02 - 20.03)
Świeży pomysł może zmienić twoje plany. Horoskop na dziś stanowczo radzi zapisać inspirację i działać.

Baran (21.03 - 19.04)
Wytrwałość przyniesie efekty. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje dokończyć ważne zadanie.

Byk (20.04 - 20.05)
Nowa okazja pobudzi twoją ciekawość. Horoskop dzienny to wskazówka, by podjąć wyzwanie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi zachować dyskrecję w działaniu.

Rak (22.06 - 22.07)
Harmonia ułatwi ci ważną decyzję. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje słuchać obu stron.

Lew (23.07 - 22.08)
Drobne szczegóły wymagają dziś uwagi. Horoskop dzienny podpowiada, by uporządkować swoje plany.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś zapowiada, że pokażesz swoje talenty.

Waga (23.09 - 22.10)
Dziś zadbaj o dom i emocje. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że spokojna rozmowa przyniesie ulgę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Rozmowa otworzy nowe drzwi. Horoskop dzienny mówi, że słuchając innych, odkryjesz też nową drogę.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojny rytm przyniesie dobre wieści. Horoskop na dziś mówi, że cierpliwość działa na twoją korzyść.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dziś odważnie ruszysz naprzód. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że sporo uda ci się osiągnąć.

eprasa.pl 838c3fbdfd

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

W gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 517-433-784

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

POGOTOWIE dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

Polecamy →

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

REKLAMA 0011571650

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

Kielce, 20 sierpnia 2026 roku

Znak sprawy:IR.II.7840.3.4.2026

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 10 ust. 1 w związku z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych (j.t. Dz.U. z 2026 r., poz. 104 ze zm.), art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (j.t. Dz.U. 2025 r., poz. 1691 ze zm.) oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz.U. z 2026 r., poz. 670 ze zm.)

Wojewoda Świętokrzyski

zawiadamia, że na wniosek Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, ul. T. Chałubińskiego 8, 00-613 Warszawa z 24.07.2026 r., reprezentowanego przez pełnomocnika, **w dniu 20.08.2026 r.** wydana została decyzja **Nr 2/W/2026, znak: IR.II.7840.3.4.2026** zmieniająca decyzję Wojewody Świętokrzyskiego Nr 22/2023 z dnia 10.08.2023 r., znak: IR.II.7840.3.2.2023 dla inwestycji pn. „Zrównoważony rozwój gospodarczy zlewni rzeki Nidy w związku z obszarami NATURA 2000 – etap I" – zadanie nr 11: Renaturyzacja delty śródlądowej rzeki Nidy.
Zakres zmian dotyczy zmiany terminu rozbiórki obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania, tj. do dnia 30.10.2027 r.

Z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Rozwoju Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, pokój 724 (VII p.), po uprzednim kontakcie telefonicznym pod numerem telefonu 41 342 19 27. Ponadto treść decyzji od dnia 24.08.2026 r. zostanie udostępniona na okres 14 dni na stronie internetowej - Biuletynie Informacji Publicznej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, w zakładce Obwieszczenia (https://bip.kielce.uw.gov.pl/bip/obwieszczenia/obwieszczenia-aktualne).

Wyjaśnia się, że stosownie do art. 49 Kpa, upublicznienie niniejszego ogłoszenia nastąpiło na stronach BIP, na tablicach ogłoszeń tut. organu, Urzędu Gminy Kije, Urzędu Gminy Imielno, Urzędu Miasta i Gminy Pińczów. Po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło skuteczne doręczenie zawiadomienia o wydaniu decyzji w powyższej sprawie.

Zapoznanie się z treścią decyzji i aktami sprawy nie jest obowiązkowe.

Od decyzji stronom przysługuje odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii za moim pośrednictwem w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.
Stosownie do zapisu art. 127a Kpa w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Oświadczenie o zrzeczeniu się złożenia odwołania nie może zostać cofnięte.

REKLAMA 0011571458

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

Kielce, 20 sierpnia 2026 roku

Znak sprawy: IR.II.7840.3.3.2026

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 10 ust. 1 w związku z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych (j.t. Dz.U. z 2026 r., poz. 104 ze zm.), art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (j.t. Dz.U. 2025 r., poz. 1691 ze zm.) oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz.U. z 2026 r., poz. 670 ze zm.)

Wojewoda Świętokrzyski

zawiadamia, że na wniosek Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, ul. T. Chałubińskiego 8, 00-613 Warszawa z 21.07.2026 r., reprezentowanego przez pełnomocnika, **w dniu 20.08.2026 r.** wydana została decyzja **Nr 1/W/2026, znak: IR.II.7840.3.3.2026,** zmieniająca decyzję Wojewody Świętokrzyskiego **Nr 54/2021, z dnia 30.08.2021 r., znak: IR.II.7840.3.3.2021,** zmienioną decyzją Wojewody Świętokrzyskiego **Nr I/W/2024 z dnia 21.10.2024 r. znak: IR.II.7840.3.7.2024** o pozwoleniu na realizację inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych, dla zadania pn.: „Zrównoważony rozwój gospodarczy zlewni rzeki Nidy w związku z obszarami Natura 2000 – etap I" – zadanie nr 3 pn.: „Zwiększenie retencji dolinowej rzeki Nidy w rejonie miejscowości Kolonia Parcela – (polder Skowronów)".
Zakres zmian dotyczy zmiany terminu rozbiórki obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania, tj. do dnia 30.09.2028 r.

Z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Rozwoju Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, pokój 719 (VII p.), po uprzednim kontakcie telefonicznym pod numerem telefonu 41 342 17 93.

Ponadto treść decyzji od dnia 24.08.2026 r. zostanie udostępniona na okres 14 dni na stronie internetowej - Biuletynie Informacji Publicznej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, w zakładce Obwieszczenia (https://bip.kielce.uw.gov.pl/bip/obwieszczenia/obwieszczenia-aktualne).

Wyjaśnia się, że stosownie do art. 49 Kpa, upublicznienie niniejszego ogłoszenia nastąpiło na stronach BIP, na tablicach ogłoszeń tut. organu, Urzędu Gminy Michałów, Urzędu Gminy Imielno, Urzędu Miasta i Gminy Pińczów. Po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło skuteczne doręczenie zawiadomienia o wydaniu decyzji w powyższej sprawie.

Zapoznanie się z treścią decyzji i aktami sprawy nie jest obowiązkowe.

Od decyzji stronom przysługuje odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii za moim pośrednictwem w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Stosownie do zapisu art. 127a Kpa w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Oświadczenie o zrzeczeniu się złożenia odwołania nie może zostać cofnięte.

REKLAMA 0011571822

OGŁOSZENIE

W związku z zakończeniem procesu likwidacji Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Likwidacji w Rakowie, KRS 0000382468 – Likwidator Spółdzielni oczekuje na wszelkie informacje od osób lub osobach, które były lub są członkami Spółdzielni w Rakowie i które posiadają dowody potwierdzające ich członkostwo oraz od osób będących w posiadaniu jakiejkolwiek dokumentacji dotyczącej RSP w Likwidacji w Rakowie, oraz wszelkie wierzytelności w stosunku do Spółdzielni należy zgłaszać **w terminie do dnia 20.12.2026 r.** nr tel. 600 915 682.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011571741

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na zadanie pn. „Remont ciągu pieszego przy budynku Centrum Handlowo-Usługowego - os. Słoneczne 14, Ostrowiec Św.".

W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia – do nabycia w siedzibie Zamawiającego lub pocztą elektroniczną (w cenie 30 zł) po dokonaniu wpłaty na konto OSM. Oferty należy składać w siedzibie OSM w Ostrowcu Św., ul. Kochanowskiego 5, do **dnia 9.09.2026 r. do godz. 9.00.**
Więcej informacji na stronie: **www.osm.ostrowiec.pl** oraz pod nr tel. 41 263 10 84 - Dział Nadzoru i Eksploatacji.

REKLAMA 0011570459

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na remont kanalizacji sanitarnej metodą bezwykopową tzw. rękawem o łącznej długości 62,5 m.

W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w SIWZ - do nabycia w wersji elektronicznej w cenie 30 zł.

Oferty należy składać w sekretariacie OSM pok. nr 14 **do godz. 9:00 dnia 8.09.2026 r**.

Więcej informacji o przetargu na naszej stronie internetowej **www.osm.ostrowiec.pl.**

eprasa.pl 838c3fbdfd

PIŁKA RĘCZNA

Mistrzowie Polski mają dziś „Premierę sezonu” w Heliosie

Industria Kielce zajęła drugie miejsce na turnieju w Santander. W finale przegrała z One Veszprem 28:36. Teraz Superpuchar

Dorota Kułaga

Industria Kielce przegrała z One Veszprem 28:36 w finale towarzyskiego turnieju ICT Cantabria w Santander. To był ostatni sprawdzian formy przed spotkaniem o Superpuchar Polski w Łodzi.

INDUSTRIA KIELCE - ONE VESZPREM 28:36 (15:20)

Industria: Milosavljev, Morawski, Kaleta - Nahi 1, Jarosiewicz 3, Vlah 6, Rabczyński 3, Bos 3, Klarica 1, Yusuf 3, Kounkoud 1, Karaliok 5, Monar 2, ,Jędraszczyk, Latosiński.

To był trzeci mecz Industrii Kielce na turnieju w Santander. W pierwszym spotkaniu wygrała z francuskim PAUC Handball 42:29, w drugim z hiszpańskim Blendio BM Sinfin 39:25.

– Cieszy nas to, że w kolejnym meczu wszyscy zawodnicy mogli wystąpić na parkiecie i dostać kolejne minuty, żeby się pokazać. Możemy być zadowoleni z tempa spotkania, praktycznie 70% bramek w dzisiejszym spotkaniu zdobyliśmy po szybkim wznowieniu lub po kontrataku. Także to tempo w ataku było zachowane praktycznie przez cały czas - powiedział po tym spotkaniu Kamil Siedlarz, drugi trener Industrii.

W zespole prowadzonym przez trenera Krzysztofa Lijewskiego z powodu kontuzji nie grali czterej zawodnicy: Arkadiusz Moryto, Szymon Sićko, Michał Olejniczak oraz Milorad Bakić.

W finale drużyna One Veszprem, zgodnie z oczekiwaniami, okazała się dużo bardziej wymagającym rywalem.

Do przerwy Industria przegrywała 15:20, mając problemy ze zdobywaniem bramek. W drugiej połowie zespół z Veszprem kontrolował to, co działo się na parkiecie i ostatecznie zwyciężył 36:28.

- Dzisiaj Veszprem okazało się zdecydowanie lepsze niż my. Zdobyło bardzo dużo bramek z kontrataku. Mogliśmy lepiej zacząć mecz, bo mieliśmy sytuacje rzutowe. Nie trafialiśmy, co nas trochę irytowało. Wydaje mi się, że pierwszy kwadrans zagraliśmy na dobrym poziomie. Wynik był w okolicach remisu. Później nie wyglądało już tak kolorowo. Po zmianach, nastąpił przestój w ataku. Rywal rzucił pięć bramek z rzędu, stawił sobie mecz i kontrolował go do końca. Szkoda. Było kilka fajnych rzeczy; które dobrze zagraliśmy. Było kilka, które nam się nie podobały. Mamy duży materiał do analizy. To cenna lekcja, szczególnie dla tych nowych zawodników, którzy zaczynają grać na najwyższym poziomie. Tylko takie mecze mogą dać im doświadczenie. Patrzymy na to pozytywnie. Teraz czas na odpoczynek, regenerację, powrót do domu, a później czas na to, żeby dobrze przygotować się do Superpucharu - powiedział Krzysztof Lijewski, trener Industrii Kielce.

FOT. ŁUKASZ RYSIAK

Aleks Vlah z dobrej strony pokazał się na turnieju Industrii Kielce w Santander. W poniedziałek w kinie Helios „Premiera sezonu”

A już dziś „Premiera sezonu” – pod takim hasłem Industria Kielce po raz pierwszy spotka się z kibicami w... sali kinowej. Zawodnicy i sztab szkoleniowy pojawią się scenie kieleckiego kina Helios, a sportowe emocje zyskają filmową oprawę. To wyjątkowe wydarzenie odbędzie się w poniedziałek, 24 sierpnia. - „Premiera sezonu” ma połączyć światy sportu oraz filmu pokazując, że piłka ręczna jest nie tylko zaciętą rywalizacją, ale również - a może i przede wszystkim - prawdziwym widowiskiem z pasjonującą fabułą, nagłymi zwrotami akcji, których nie wymyśliłby żaden scenarzysta filmowy - mówi Marcin Batóg, manager ds. komunikacji w kieleckim klubie.

W poniedziałek 24 sierpnia w kieleckim kinie Helios w Galerii Echo w rolach głównych wystąpią zawodnicy. Akcenty filmowe będą towarzyszyć prezentacji zespołu i wprowadzą wszystkich w nowy sezon sportowy. W sezon, gdzie każdy z aktorów chce zagrać ważną, a może i kluczową, rolę.

“Premiera sezonu” rozpocznie się w kinie Helios w Galerii Echo w poniedziałek 24 sierpnia o godzinie 19. Na to wydarzenie obowiązywać będą bilety z wyborem miejsca - od czwartku 20 sierpnia można je bezpłatnie pobrać ze strony www.bilety.kielcehandball.pl. Uwaga, jedna osoba będzie mogła maksymalnie dwie wejściówki. Przewidziany dla kibiców jest quiz z nagrodami, prezentacja nowych strojów meczowych Industrii Kielce, a po wszystkim piłkarze ręczni będą dostępni dla fanów na rozmowy, zdjęcia oraz autografy.

„Premiera sezonu” to zapowiedź widowiska, którego najważniejsze sceny dopiero przed nami. Zarówno w Orlen Superlidze, jak w Lidze Mistrzów oraz w spotkaniu o Superpuchar Polski, które już w najbliższy weekend. Industria poznała godzinę meczu o Superpuchar Polski. 29 sierpnia w Atlas Arenie w Łodzi zmierzy się Orlen Wisłą Płock. Niezwykle ciekawie zapowiadająca się „Święta Wojna” rozpocznie się o godzinie 19.00.

A wracając do poniedziałkowego wydarzenia w kinie Helios w Galerii Echo, w rolach głównych: zawodnicy oraz sztab szkoleniowy Industrii Kielce

Produkcja: KS Iskra Kielce.

Scenariusz: sezon 2026/2027.

Reżyseria: Sztab szkoleniowy Industrii Kielce

Najważniejsza publiczność: kibice.

©℗

PIŁKA NOŻNA - KEEZA ŚWIĘTOKRZYSKA KLAS A I B

Wielkie święto w Bukowej oraz dziewięć goli Łagowa na inaugurację rozgrywek

Stanisław Wróbel, Mariusz Kogut

W sobotę i niedzielę 22 i 23 sierpnia rozgrywane były mecze 1. kolejki Keeza Świętokrzyskiej Klasy A, grupy 1, 2 i 3 oraz Klasa B, grupy 1 i 3.

Keeza Świętokrzyska Klasa A

Grupa 1

GLKS FAŁKÓW - NIDZIANKA BIELINY 2:1

Zespół Nidzianki wzmocnił się w ostatnich dniach. Przyszli: Antonio Alfonso Morales – Kubańczyk posiadający hiszpański paszport, Bartosz Bałata ze Stali Kunów. To młodzieżowiec, który mimo młodego wieku ma już doświadczenie w seniorskiej piłce. Klub z Bielin wzmocnił też Łukasz Król z Grodu Wiślica.

SKAŁA TUMLIN - ZRYW 2021 ŁOPUSZNO 3:3

Bramki: Maksymilian Starzyk 10, Igor Koza 62, Karol Piwowarczyk 78 dla Skały.

SOKÓŁ GÓRNIK RYKOSZYN - KS SMYKÓW 0:0

PŁOMIEŃ WÓLKA KŁUCKA - MORAVIA II MORAWICA 1:5

GRANAT BORKI - DZIKI SKARŻYSKO-KAMIENNA 0:2

GRÓD ĆMIŃSK - POLONIA BIAŁOGON, mecz we wtorek, 25 sierpnia o 17.15

Grupa 2

BUCOVIA BUKOWA - NIDA SOBKÓW 3:1 (1:0)

Bramki: Chowaniec, Stefańczyk, Tatar - Bernat.

Klub z Bukowej tak podsumował mecz: „Mamy to! Po pełnym emocji spotkaniu wygrywamy dzisiejszy mecz! Wielkie brawa dla naszych zawodników za walkę do ostatniego gwizdka, zostawione serce na boisku i świetną postawę”

LKS BOLMIN - POLANIE PIERZCHNICA 0:2

NIDZICA DOBIESLAWICE - WISŁA NOWY KORCZYN 0:4

GRÓD WIŚLICA - PIAST STOPNICA 2:0

Bramki: Rafał Witkowski, Aleksander Szumilas

PŁOMIEŃ OLESZNO - ZRYW SKRONIÓW 5:3

Bramki: Mykyta Davydenko dwie, Michał Tkacz, Wiktor Soboń, Piotr Kasza dla Płomienia

NIDA OKSA - PIASKOWIANKA PIASKI 3:3

Bramki: Andrzej Kusaj, Paweł Kucharczyk, Grzegorz Czajkowski dla Nidy

Grupa 3

STAL KUNÓW - CZARNI II POŁANIEC 0:1

Bramka: Fabian Pastuszka

HUBAL LINÓW - PIAST OSIEK 0:5

ZORZA TEMPO PACANÓW - SPARTA DWIKOZY 0:1

UKS BAĆKOWICE - INSTAL MICHAŁÓW STARACHOWICE 3:2

Świętokrzyska Klasa B

Grupa 1

ULKS ŁĄCZNA - RADIATOR$ STĄPORKÓW 0:5

TOP-SPIN PROMNIK - ORLICZ II SUCHEDNIÓW 2:8

WICHER II MIEDZIANA GÓRA - POLITECHNIKA ŚWIĘTOKRZYSKA KIELCE 1:4

Bramki: Grycner, Krzeszowiak, Kendra, Wodecki dla Politechniki

TĘCZA GOWARCZÓW - LECHIA II STRAWCZYN 2:3

Bramki: Maciej Franaszczyk, Jarosław Stanisławski z karnego dla Tęczy

SAMSON SAMSONÓW - SPARTAKUS II DALESZYCE 0:5

Grupa 3

DOLOMIT BOGORIA - AGRICOLA ŁONIÓW 4:1

Bramki: Górecki dwie, Jurkowski dwie dla Dolomitu

CUKROWNIK WŁOSTÓW - POLESIE WIĄZOWNICA 2:4

Bramki: Maciej, Drozdowski, Maciej Stachurski - Jakub Krupa, Szymon Pisarski, Patryk Cisowski dwie

GKS OBRAZÓW - ŁKS ŁAGÓW 0:9

Bramki: Mariusz Michalczyk 4 i 62, Hubert Biesiada 57 i 87, Adrian Biesiada 45, Bartosz Kot 53, Adrian Maciąg 71, Wojciech Poniewierski 82, Damian Babiński 86

KP KSZO 1929 III OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI - MAROL JACENTÓW 2:1

GKS IWANISKA - KOPRZYWIANKA KOPRZYWNIC 4:3

Bramki: Marcin Skuza, Norbert Karwacki, Damian Kozłowski, Dominik Żyłowicz dla Iwanisk

GTS RAKÓW - KLIMONTOWIANKA II KLIMONTÓW 2:1

Bramki: Aleksander Malinowski 36 dla Klimontowianki

SPARTA KONIEMŁOTY - GKS ŚWINIARY 2:0

Bramki: Miłosz Nowicki dwie

FOT. DOMINIK GAWRON/ŚZPN

Przed meczem wiceprezes Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej Marcin Gawron wręczył Bucovii puchar za awans do klasy A

eprasa.pl 838c3fbdfd

PIŁKA NOŻNA - KEEZA 4.LIGA ŚWIĘTOKRZYSKA

Victoria Skalbmierz i Orlęta Kielce bez straty punktów

Derby w Rudkach wygrane przez Arkę Pawłów. Pierwsze porażki Sparty Kazimierza Wielka i dwóch klubów z Kielc - KKP Korona i Korony III. Pierwsze wygrane Klimontowianki Klimontów, OKS Opatów i Wichra Miedziana Góra.

Stanisław Wróbel, Mariusz Kogut

W sobotę i niedzielę odbyły się mecze 3.kolejki Keeza 4.Ligi Świętokrzyskiej. Oto wyniki.

VICTORIA 2015 SKALBMIERZ - KKP KORONA KIELCE 3:0 (2:0)

Bramki: Michał Czarny 21, Jakub Ochman 29, Szymon Galus 69

Oboe drużyny przystępowały do meczu z kompletem zwycięstwa po dwóch pierwszych seriach Victoria Skalbmierz gra w tym sezonie tak świetnie, ze nie miała problemów z pokonaniem beniaminka z Kielc.

Radość w Skalbnierzu był wielka.

INDUSTRIA WICHER MIEDZIANA GÓRA - WIERNA MAŁOGOSZCZ 1:0 (1:0)

Bramka: Franciszek Słoń 32

Nie do wiary! Wierna po raz trzeci z rzędu przegrała 0:1 Klub napisał w mediach społecznościowych: „Walczyliśmy o odwrócenie wyniku, jednak znów zawiodła skuteczność".

Wicher odniósł pierwszy, historyczne zwycięstwo w 4 lidze po bramce Franciszka Słonia.

GKS RUDKI - ARKA PAWŁÓW 2:3 (1:2)

Bramki: Bartosz Sot 40 i 66 - Piotr Mikos 3, Kacper Tumulec 28, Kacper Ambrozik 59 z karnego.

Spora grupa kibiców w Rudkach obejrzała bardzo ciekawe i zacięte lokalne derby - zespołów z sąsiadujących gmin.

Lepiej operująca piłką Arka prowadziła już 2:0. Piotr Mikos w 3 minucie i Kacper Tumulec w 28 dali Arce prowadzenie. Kontaktowy gol Bartosza Sota przed przerwą pobudził gospodarzy, lecz po serii błędów linii obrony podopieczni Arkadiusza Bilskiego z Pawłowa wywalczyli rzut karny i uzyskali z niego trzecią bramkę. Gospodarze wyrwali zwycięstwo w końcówce meczu - najpierw wyrównał Kacper Pawłowski w 89 minucie a potem zwycięską bramkę zdobył Aleksander Mazurek w 4 minucie doliczonego czasu gry.

Mecz GKS Rudki - Arka Pawłów i trenerzy obu drużyn Arkadiusz Bilski - Rafał Gołofit

FOT.ARCHIWUM

KORONA III KIELCE - NEPTUN KOŃSKIE 0:1(0:1)

Bramka: Mateusz Gruszczyński 35

Korona III świetnie wystartowała i miała na koncie dwa zwycięstwa. Trzeci mecz się jednak nie udał i przyszła porażka.

Neptun z połową zawodników zza granicy w składzie prezentuje się coraz lepiej. Na boisku w Nowinach gdzie gra Korona III prezentował się dobrze.

SPARTAKUS DALESZYCE - SPARTA KAZIMIERZA WIELKA 2:1(2:0)

Bramki: Mariusz Maciejski 32, Adam Zawierucha 40 - Krystian Stodulski 55

Mariusz Maciejski nie przestaje zadziwiać. W listopadzie będzie miał 40 lat ale nadal strzela gola. Sprawdza się też nowy nabytek Spartakusa Adam Zawirucha dla którego jest to już kolejny gol. Zawierucha przyszedł do Spartakusa z Moravii Kopalnia Morawica.

Sparta straciła pierwsze punkty w sezonie i pierwsze bramki. Zespół dzialnie wlaczył w drugiej połowie dla nie udało mu się doprowadzić do remisu. Bramkę zdobył Krystian Stodulski - już trzecią w tym sezonie.

ORLĘTA KIELCE - ORLICZ SUCHEDNIÓW 4:0(3:0)

Bramki: Piotr Foks - dwie 18 i 38 Bartosz Kośmider 22, Maciej Walkowiak 73

Duża przewaga gospodarzy, już do przerwy było 3:0. Bardzo dobry mecz Piotra Foksa, który jest już w czołówce stzrelców.

Orlęta Probudex Kielce mają po trzech kolejkach komplet punktów.

KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW - ALIT OŻARÓW 2:0 (0:0)

Bramki: Krystian Pierzchała 69, Paweł Bażant 81

W meczu 3. kolejki Klimontowianka pokonuje Alit Ożarów po bramkach Krystiana Pierzchały oraz Pawła Bażanta.

To jej pierwsza wygrana w sezonie i w ogóle pierwsze punkty.

OKS OPATÓW - GKS NOWINY 1:0 (0:0)

Bramki: Dominik Kowalik 80

Przełamanie beniaminka z Opatowa. Dominik Kowalik popisał się prawdziwą bombą z dystansu, która dala zespołowi z Opatowa pierwsze punkty.

Po meczu w Opatowie była wielka radość.

GRANAT SKARŻYSKO - KAMIENNA - HETMAN WŁOSZCZOWA 4:1(2:0)

Bramki: Kamil Uciński 35, Aleksander Bielawski 37, Igor Młodawski 90+5, samobójcza 90+5 - Igor Wójcik 79

Bardzo dobty mecz w Końskich.

Na początku meczu zarówno Granat jak i Hetman, mieli swoje okazje do strzelenia bramki. Najgroźniejszą z nich był strzał z 25 metrów drużyny Hetmana. Piłka trafiła tylko w poprzeczkę bramki Granatu.

W 35 minucie Kamil Uciński pięknym strzałem z rzutu wolnego zdobył gola i Granat objął prowadzenie. Dwie minuty później było już 2:0. Trafił Aleksander Bielawski

W 76 minucie drugą żółtą a w konsekwencji czerwoną kartką ukarany został jeden z obrońców Hetmana. Goście do końca będą grać w dziesiątkę. Mimo gry w osłabieniu Igor Wójcik w 79 minucie trafił dla Hetmana. W doliczonym czasie gry trafił dla Granatu Igor Młodawski . Chwilę później bramka samobójcza i 4:1.

TABELA 4.LIGI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ

1. Victoria 2015 Skalbmierz	3	9	12-3
2.Orlęta Probudex Kielce	3	9	8-2
3.Arka Pawłów	3	6	8-3
4.Sparta Kazimierza Wielka	3	6	5-2
5.Neptun Końskie	3	6	5-3
6.Korona III Kielce	3	6	2-1
7. KKP Korona Kielce	3	6	7-7
8.Spartakus Daleszyce	3	6	5-5
9.GKS Rudki	3	4	7-6
10.Industria Wicher Miedziana Góra	3	4	2-6
11.GKS Nowiny	3	3	5-5
12.OKS Opatów	3	3	5-6
13.Klimontowianka Klimontów	3	3	4-5
14. Granat Skarżysko-Kamienna	3	3	5-7
15.Hetman Włoszczowa	3	3	4-10
16.Alit Ożarów	3	2	3-5
17.Wierna Małogoszc	3	0	0-3
18.Orlicz Suchedniów	3	0	2-9

Najlepsi strzelcy: 4 bramki: Bartosz Sot - GKS Rudki,

PIŁKA RĘCZNA, PIŁKA NOZNA

Neptun Końskie i KSSPR Końskie gotowi. Prezentacje na święcie miasta

Maciej Barwinek

Tradycyjną częścią Dni Końskich jest prezentacja drużyn piłki nożnej i piłki ręcznej.

Burmistrz Końskich Krzysztof Obratański podziękował zawodnikom, trenerom oraz członkom zarządu klubu za dotychczasową pracę i zaangażowanie.

W sobote podczas prezentacji Naptuna Końskie na scenie pojawili się zarówno doświadczeni piłkarze, jak i ci, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z seniorską drużyną. Oto kadra Neptuna Końskie na sezon 2026/2027 Keeza 4. ligi Świętokrzyskiej: Piłkarze: Mikołaj Doniecki, Bartosz Pańtak, Aleks Wilczyński, Patryk Wołczyński, Mateusz Szabat, Igor Świtkowski, Bartłomiej Dudziński, Michał Nowak, Mykhailo Burkalo, Łukasz Skalski, Ayman Bouzerai, Oleg Katushynskyi, Mateusz Ruzik, Kacper Cholewiński, Mikołaj Wolski, Jakub Banasik, Mateusz Gruszczyński, Dominik Pecyna, Anton Tarusov, Maksym Okhronchuk, Paweł Markowicz , Ange Pravin Ziketh, Hubert Kołodziejczyk, Antoni Płyta, Jakub Szczypek, Adam Kowalczyk. Sztab szkoleniowy: Mateusz Deka - pierwszy trener, Kamil Mech - asystent trenera, Mariusz Skoczylas - asystent trenera, kierownik drużyny.

Zawodnicy, którzy dołączyli do drużyny w tym okienku transferowym: Oleg Katushynskyi, Ayman Bouzerai, Ange Pravin Ziketh, Igor Świtkowski. Do pierwszego zespołu po udanym okresie przygotowawczym dołączyli także zawodnicy z juniora młodszego akademii klubu z Końskich: Aleks Wilczyński, Antoni Płyta. Po wypożyczeniach wrócili: Kacper Cholewiński, Patryk Wołczyński

W niedzielę była prezentacja 1.ligowego zespołu piłkarzy ęcznych KSSPR Końskie. Jako pierwszy pojawił się Rafał Biegał, powracający do drużyny po dwóch sezonach gry w Handball Stal Mielec, występującej w Superlidze. W kadrze znaleźli się także aktualni mistrzowie województwa z rocznika 2011: Antoni Kusiak, Szymon Strzelecki, Jakub Smyka i Filip Tomaszewski. Zgodnie z tradycją, wszyscy zebrani na estradzie rzucili w kierunku publiczności piłki. W niektórych znalazły się niespodzianki. Oto kadra KSSPR Końskie na Sezon 2026/2027: Bramkarze: Patryk Jędrzejewski, Adam Kośka, Antoni Kusiak. Skrzydłowi: Rafał Biegał, Jakub Janus, Daniel Osmola, Igor Woźniak, Jakub Kijowski, Szymon Strzelecki. Rozgrywający: Łukasz Sekowski, Bartosz Woś, Kacper Rożnowski, Igor Bąk, Filip Styś, Damian Falasa. Obrotowi: Michał Włodarski, Wiktor Sękowski, Jakub Smyka, Filip Tomaszewski. Trenerzy: Arkadiusz Bąk, Przemysław Matyjasik

eprasa.pl 838c3fbdfd

PIŁKA NOŻNA - KEEZA KLASA OKRĘGOWA

Bramkarz z Nowej Zelandii w Pogoni Staszów

Ciekawe, choć bezbramkowe derby powiatu kieleckiego w Górnie. Bardzo dobry początek sezonu odnotowują zawodnicy ze Strawczyna. Łysica Bodzentyn pokazała, że mimo, iż jest beniaminkiem, ma wysokie aspiracje

Stanisław Wróbel, Dorota Kułaga

W sobotę i niedzielę, 22 i 23 sierpnia rozegrano mecze 1.kolejki Keeza Świętokrzyskiej Klasy Okręgowej.

GÓRAL GÓRNO - KLONÓWKA MASŁÓW 0:0

W derbowym meczu w Górnie nie oglądaliśmy goli, choć obie drużyny miały swoje okazje. Dla gospodarzy remis dał pierwszy punkt w tym sezonie, bowiem w pierwszej kolejce przegrali 1:3 z Partyzantem Radoszyce. Mimo pochmurnej pogody na trybunach pojawiło się sporo fanów.

Początek spotkania był wyrównany i gra toczyła się głównie w środku pola. Jedną dogodną okazję stworzyli sobie gospodarze, ale strzał w ostatniej chwili znakomicie zablokował Valerii Lutsenko. W 35 minucie bardzo mocny strzał Krystiana Moskala obronił bramkarz Górala. Pod koniec pierwszej połowy dwukrotnie uderzał na bramkę gospodarzy Kamil Mróz, ale oba strzały były niecelne.

Drugą połowę lepiej zaczęli piłkarze Klonówki. Na początku groźnie z rzutu wolnego uderzał dobrze grający Jan Kowalski. Aktywny w ofensywie również był rezerwowy Franciszek Kusto. Najlepszą sytuację na objęcie prowadzenia Masłowianie mieli w 75 minucie, ale niecelnie z okolicy 10 metra uderzył Mróz. Zespół z Górna również miał swoje nieliczne okazje, ale dobrze spisała się po raz kolejny defensywa przyjezdnych.

PARTYZANT RADOSZYCE - POGOŃ STASZÓW 3:0 (1:0)

Bramki: Tomasz Mazur 22 z karnego, Jan Kijewski 71, Igor Wasik 78.

Pogoń Staszów dokonała w ostatnich dach bardzo ciekawego transferu. Do zespołu dołączył Nate Camplin, 21-letni bramkarz z... Nowej Zelandii. Od razu po przyjeździe zagrał w Radoszycach, ale nie pomógł swojej drużynie.

Nate Camplin urodził się w 2004 roku w Taurandze, mieście liczącym nieco ponad 100 tysięcy mieszkańców, położnym na Wyspie Północnej w Nowej Zelandii. Żeby przylecieć do Staszowa musiał pokonać 17 tysięcy kilometrów!

Ma 183 centymetrów wzrostu i posiada również chorwackie obywatelstwo, które odziedziczył po ojcu. Nate swoją piłkarską przygodę rozpoczynał w lokalnym szkolnym klubie Tauranga Boys College.

Do Staszowa trafił natomiast z drużyny Matamata Swifts AFC, która występuje w nowozelandzkich rozgrywkach regionalnych - NRFL Southern Conference.

FOT. KAMIENNA BRODY/FACEBOOK

Na stadionie w Górnie w derbach powiatu kieleckiego, Góral walczył z Klanówką Masłów

Klub ze Staszowa tak podsumował mecz: „Wracamy z Radoszyc bez punktów. Spotkanie zakończyło się naszą porażką 0:3. Dzisiaj popełniliśmy zbyt dużo własnych błędów. W środku pola często traciliśmy piłkę, co przekładało się na sytuacje dla gospodarzy... Zabrakło również odpowiedniej koncentracji i konsekwencji w kluczowych momentach".

ZENIT CHMIELNIK - VICTORIA MNIÓW 2:0(1:0)

Bramki: Wiktor Wilk

Zenit Chmielnik szybko zmazał plamę po wysokiej porażce w 1 kolejce z Lechią Strawczyn. Tym razem na własnym stadionie pokonał Victorię Mniów 2:0.

WISŁA SANDOMIERZ - LECHIA STRAWCZYN 0:2 (0:1)

Bramki: Kacper Kolus, Albert Zajęcki

Bardzo dobry początek sezonu odnotowują zawodnicy ze Strawczyna. Po dwóch kolejkach mają komplet punktów. Na przeciwnym biegunie jest Wisła Sandomierz, która ma zerowy dorobek punktowy.

STAR II STARACHOWICE - UNIA SĘDZISZÓW 5:2 (2:0)

Bramki: Franciszek Ludwig 11, Bartosz Moskwa 19 i 85, Marcel Dobrucki 35 i 65 z karnego

7 goli oglądali kibice w Starachowicach. Druga drużyna Staru rozegrała ciekawy mecz z Unią i odniosła pierwsze zwycięstwo w sezonie. Dublety Bartosz Moskwa i Marcel Dobrucki.

TS 1946 NIDA PIŃCZÓW - KAMIENNA BRODY 5:0(2:0)

Bramki: Bohdan Fedkiw 14, 43 i 59, Paweł Kocel 45, Krystian Kądzielski 71

Bohdan Fedkiw poprowadził Nidę Pińczów do pewnej wygranej nad Kamienną Brody. Ukrainiec strzelił hat-tricka, a jego zespół wygrał aż 5:0.

ŁYSICA BODZENTYN - PARTYZANT WODZISŁAW 6:0 (3:0)

W 1 kolejce oba zespoły odnotowały remis 1:1, ale niedzielny mecz w Bodzentynie był mocno jednostronny. Łysica pokazała, że mimo, że jest beniaminkiem, ma wysokie aspiracje i rozbiła Partyzanta Wodzisław 6:0.

LZS SAMBORZEC - ASTRA PIEKOSZÓW 1:1 (0:0)

Bramka: Filip Kręć 29 dla Samborca

Wyrównany mecz w Samborcu. Co ciekawe, gospodarze identyczny wynik odnotowali w 1 kolejce. Dla Astry to również drugi punkt w obecnych rozgrywkach.

TABELA KEEZA KLASY OKRĘGOWEJ

1. Lechia Strawczyn	2	6	7-2
2. Partyzant Radoszyce	2	6	6-1
3. Łysica Bodzentyn	2	4	7-1
4. Nida Pińczów	2	4	6-1
5. Star II Starachowice	2	3	5-5
6. Zenit Chmielnik	2	3	4-5
7. Victoria Mniów	2	3	2-3
8. Unia Sędziszów	2	3	5-7
9. Kamienna Brody	2	3	3-5
10. LZS Samborzec	2	2	2-2
11. 4ECO Astra Piekoszów	2	2	1-1
12. MSS-Klonówka Masłów	2	2	0-0
13. Góral Górno	2	1	1-3
14. Partyzant Wodzisław	2	1	1-7
15. Wisła Sandomierz	2	0	2-5
16. Pogoń Staszów	2	0	1-5

Bramki: 3 bramki: Bohdan Fedkiw - Nida Pińczów, Kacper Kolus - Lechia Strawczyn

2 bramki: Emil Madejski - Kamienna Brody, Filip Kręć - LZS Samborzec, Krystian Kądzielski - Nida Pińczów, Kacper Rak - Łysica Bodzentyn, Filip Rożek - Łysica Bodzentyn, Albert Zajęcki - Lechia Strawczyn, Igor Łysakowski - Partyzant Radoszyce, Mykola Terianyk - Łysica Bodzentyn, Wiktor Wilk - Zenit Chmelnik

SIATKÓWKA

Wielkie siatkarskie święto we Włoszczowie! Zagrają reprezentanci Polski

Dorota Kułaga

Wielkie siatkarskie święto we Włoszczowie! Aluron CMC Warta Zawiercie zagra z Cuprum Stilon Gorzów Wielkopolski. Wystąpią gwiazdy!

24 września 2026 roku Powiatowa Hala Sportowa we Włoszczowie stanie się areną wyjątkowego wydarzenia sportowego. W meczu towarzyskim piłki siatkowej zmierzą się Aluron CMC Warta Zawiercie oraz Cuprum Stilon Gorzów Wielkopolski. Początek wydarzenia o godzinie 18:00.

Przed kibicami we Włoszczowie wyjątkowa okazja do zobaczenia na żywo siatkówki na najwyższym poziomie. Na parkiecie Powiatowej Hali Sportowej spotkają się Aluron CMC Warta Zawiercie oraz Cuprum Stilon Gorzów Wielkopolski – czołowe drużyny polskiej siatkówki.

- To spotkanie będzie pewnego rodzaju rozpoczęciem sezonu sportowego na naszej nowej Powiatowej Hali Sportowej. Wydarzenie będzie doskonałą okazją zarówno dla wiernych kibiców tej dyscypliny, jak i całych rodzin, aby z bliska zobaczyć zawodników występujących na najwyższym poziomie rozgrywkowym i poczuć atmosferę wielkiego siatkarskiego widowiska - informuje Dariusz Czechowski, starosta włoszczowski

W składach obu drużyn nie zabraknie wielkich nazwisk. W barwach Aluronu CMC Warty Zawiercie będziemy mogli oglądać m.in. Miguela Tavaresa, Aarona Russella, Bartosza Kwolka, Mateusza Bieńka, Miłosza Zniszczoła oraz Jakuba Kochanowskiego, a zespół poprowadzi legendarny trener Michał Winiarski. Z kolei w składzie Cuprum Stilonu Gorzów zobaczymy m.in. Fabiana Drzyzgę.

Spotkanie będzie miało charakter meczu towarzyskiego, jednak na parkiecie z pewnością nie zabraknie sportowej rywalizacji, widowiskowych akcji, mocnych zagrywek, efektownych bloków i emocji, z których słynie siatkówka. Mecz odbędzie się w czwartek, 24 września 2026 roku, w Powiatowej Hali Sportowej we Włoszczowie przy ul. Żeromskiego 2.

Wejście dla kibiców rozpocznie się o godz. 17:15, natomiast początek wydarzenia zaplanowano na godz. 18:00.

Bilety na wydarzenie można nabyć:

* online za pośrednictwem serwisu Biletyna.pl: https://bilety.io/HE3Y2

* stacjonarnie w recepcji Powiatowej Hali Sportowej we Włoszczowie. ©℗

eprasa.pl 838c3fbdfd

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 3.LIGA, GRUPA 4

KSZO skromnie wygrało z ostatnią drużyną tabeli

Super derbowy mecz w Kielcach, Korona II przegrała z Czarnymi Połaniec 3:4. Nie mniejsze emocje w Starachowicach gdzie Star podzialił się punktami z naszym beniaminkiem - AKS 1947 Buski-Zdrój. Porażki drużyn z Jędrzejowa i Morawicy

Stanisław Wróbel

W sobotę, 22 sierpnia i w niedzielę, 23 sierpnia odbyły się mecze piątej kolejki grupy 4 Betclic 3.ligi piłki nożnej

KORONA II KIELCE - CZARNI POŁANIEC 3:4 (0:1)
Bramki: Adam Hańćko 55, Piotr Rogala 84, Karol Turek 88 - Krzysztof Bociek 42, Michał Banik 72, Grzegorz Płatek 75, Aliaksiei Pietarenka 77.
Korona II: Panek - Oziębło (75. Strzeboński), Rogala, Skwarczyński (75. Molęda), Nasternak (46. Mikołaj Podwysocki) - Nojszewski, Turek, Adamski - Karliński, Hańćko (65. Kwietniewski), Toboła (46. Morawiec).
Czarni: Wieczerzak - Qarayev, Kierys (85. Przekota), M. Chmielowiec - Banik (85. Guca), Płatek, Bawor, Zięba (65. Smoleń), Pycek (76. Szlęk) - Piatrenka, Bociek (65. Dzikowski).

Korona II słabo zaczęła sezon. Po czterech kolejkach miała na koncie jeden punkt i zajmowała przedostatnie miejsce w tabeli. Czarni plasowali się na dziewiątej pozycji z sześcioma punktami.

Gospodarze nie zostali wzmocnieni zawodnikami z kadry pierwszej drużyny, ponieważ po tym spotkaniu, o godzinie 14.45 podopieczni Jacka Zielińskiego grali z Motorem Lublin w PKO BP Ekstraklasie.

Początek spotkania był wyrównany, dużo walki w środku pola.

W 42 minucie Czarni objęli prowadzenie. Przed bramką Franciszka Panka doszło do sporego zamieszania, Krzysztof Bociek strzałem z kilku metrów skierował piłkę do bramki.

Młody kielecki zespół zaczął drugą połowę odważniej, z mocnym postanowieniem odwrócenia losów spotkania.

W 55 minucie Korona II doprowadziła do wyrównania. Adam Hańćko strzałem z dziesięciu metrów pokonał Marcina Wieczerzaka.

Bardziej doświadczony zespół z Połańca po stracie gola ruszył do ataku, bo jak zapewniał przed tym spotkaniem, do Kielc przyjechał po trzy punkty. Dopiął swego w 72 minucie, kiedy to Michał Banik pokonał Franciszka Panka i wyprowadził Czarnych na prowadzenie 2:1.

Po tej bramce Czarni zaczęli kontrolować to spotkanie. I w krótkim czasie zadali kolejne dwa ciosy. W 75 minucie trzecią bramkę zdobył Grzegorz Płatek, a w 77 minucie czwartego gola strzelił Aliaksiei Pietarenka.

Ależ emocje w końcówce! Gdy wydawało się, że doświadczony zespół Czarnych spokojnie dowiezie to prowadzenie do końca, ambitnie grający gospodarze w ciągu czterech minut zdobyli dwie bramki!

W 84 minucie Piotr Rogala zdobył drugą bramkę, a w 88 minucie Karol Turek strzelił trzeciego gola i Korona II złapała kontakt z Czarnymi. Losów spotkania jednak nie zdążyła już odwrócić. Zespół z Połańca wygrał w Kielcach 4:3.

Młody kielecki zespół po pięciu kolejkach ma na koncie zaledwie jeden punkt. Czarni po tej wygranej mają już dziewięć punktów.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI
Mecz Korona II Kielce - Czarni Połaniec. Derby przyniosły wiele emocji

WISŁA II KRAKÓW - MORAVIA KOPALNIA MORAWICA 1:0 (0:0)
Bramka: Michał Prochwicz 62.
Moravia: Jamróz - Przybysławski, Wrześniewski (53 Jamioł), Pierzchała, Konieczny - Werbitskij (61 Sala), Lisowski, Didiajew, Poliaszenko (61 Sornat, 65 J. Rybus) - M. Rybus (61 Więckowski), Siwek.

Moravia dobrze zaczęła to spotkanie. Grała uważnie w defensywie i starała się zagrażać gospodarzom strzałami z dystansu. W 40 minucie groźnym strzałem z ponad 20 metrów popisał się Dawid Disiajew, ale Bartosz Neugebauer popisał się udaną interwencją, wybijając piłkę na rzut rożny.

Drugą połowę z większą determinacją zaczęli gospodarze. W 47 minucie uderzył Wiktor Szywacz, ale Jakub Jamróz był na posterunku. W 49 minucie Piotr Lisowski zatrzymał przed polem karnym czołowego gracza pierwszej drużyny Wisły Rodado. Zdaniem sędziego zdobył to nieprzepisowo, arbiter pokazał zawodnikowi Moravii żółtą kartkę. A ponieważ był to drugi kartonik, kapitan beniaminka otrzymał czerwoną kartkę i musiał opuścić boisko. Na nic zdały się protesty tego zawodnika i jego kolegów z drużyny.

Z rzutu wolnego z około 20 metrów uderzył Wiktor Szywacz, ale piłka poszybowała obok spojenia.

Później groźnie uderzył Patryk Małecki - nad poprzeczką, a kolejnej sytuacji Moravię od utraty gola uratował słupek - po strzale Wiktora Szywacza. W 62 minucie ataki Wisły II przyniosły efekt bramkowy. Michał Prochwicz uderzył z 18 metrów. Pierwszy strzał został zablokowany przez Krystiana Sornata, ale dobitka była już skuteczna. Piłka odbiła się od słupka i wpadła do bramki. Przy tej bramkowej akcji urazu nabawił się wprowadzony cztery minuty wcześniej Krystian Sornat i nie był w stanie kontynuować gry. Zastąpił wracający po wyleczeniu kontuzji Jakub Rybus.

W 69 minucie, po błędzie jednego z obrońców Wisły II, w dogodnej sytuacji znalazł się Kacper Siwek, ale Maksym Cymbaluk zablokował to uderzenie. Później, mimo gry w dziesiątkę, podopieczni Marcina Kołodziejczyka ambitnie dążyli do zdobycia wyrównującej bramki, ale w decydujących momentach brakowało precyzji. W końcu Moravia postawiła wszystko na jedną kartę, atakowała, żeby doprowadzić do remisu i pozostawiała przez to więcej przestrzeni gospodarzom. W doliczonym czasie gry gdy Adrian Rodado zagrał do Oumara Conte, a ten znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem Moravii. Trafił jednak wprost w niego. Jakub Jamróz udanie interweniował też po strzałach Antoniego Wójcika i Piotra Starzyńskiego. Wynik nie uległ już jednak zmianie. Moravia Kopalnia Morawica, mimo ambitnej gry, przegrała z rezerwami Wisły Kraków 0:1.

- Moravia ma wysokich stoperów, dobrze broni jako drużyna. W ofensywie widać potencjał, ale prezentowali się lepiej gdy grali w dziesiątkę. Czas będzie pracował na ich korzyść, w moim przekonaniu zespół na środek tabeli - powiedział Patryk Małecki z Wisły II, 8-krotny reprezentant Polski.

STAR STARACHOWICE - AKS 1947 BUSKO ZDRÓJ 1:1 (0:1)
Bramki: Arkadiusz Morąg. 16 - Stanisław Kapłon 64.
Star: Lipiec - Boniecki, Walaszek, Świgut, Stafański - Orlik, Szynka, Kowalski - Karbownik, Krawiec, Kapłon.
AKS: Janicki - Kowalczyk, Popiela, Morąg, Krzemiński, Maciej Pokora, Jas, Kawecki, Sowa, Ślefarski, Michał Pokora.

W tym meczu nie zagrał bramkarz AKS 1947 Busko-Zdrój, Konrad Golonka, który podczas ostatniego meczu 3. ligi Podlasiem Biała Podlaska 19 sierpnia doznał poważnej kontuzji ręki w łokciu. 19-letni bramkarz musiał opuścić boisko w 86. minucie.

Początek meczu był wyrównany. W 10 minucie groźna akcja Staru, którą wybronił bramkarz AKS. W 26 minucie gol dla gości! Trafił Arkadiusz Morąg - uderzył ładnie zza pola karnego.

Star ruszył do ataku. Niezłe sytuacje były w 37 i 42 minucie.

W drugiej połowie Star grał lepiej, kreował sytuacje, ale nie mógł zdobyć gola.

Rosła dominacja zespołu gospodarzy na boisku. W 64 minucie nacisk przyniósł efekt w postaci gola! Strzelił Stanisław Kapłon.

Mecz się zaostrzył - w 71 minucie żółtą kartkę otrzymał Krystian Adamiak ze Staru Starachowice

W 87 minucie gol dla Staru, ale Stanisław Kapłon był na pozycji spalonej. Sędzia nie uznał tej bramki. Mecz zakończył się wynikiem 1:1.

NAPRZÓD JĘDRZEJÓW - CHEŁMIANKA CHEŁM 2:0 (2:0)
Bramki: Jakub Kuzdra 24, Krystian Okuniewski 37.
Naprzód: Borusiński - Płonka, Yasser Al-Shubasi, Halo, Kałaska, Martinez Arleison, Mamroł, Stanek, Papka, Kozłowski, Kościelniak

Przyjechała do nas niepokonana w tym sezonie Chełmianka Chełm, trenowana przez byłego piłkarza i trenera z Kielc - Ireneusza Pietrzykowskiego. Goście w 24 minucie wyprowadzili super kontrę Jakub Kuzdra zdobył bramkę. Chełmianka drugą dołożyła w 37 minucie - Krystian Okuniewski, popisał się skuteczną dobitką.

Naprzód w drugiej odsłonie ruszył soe ataku był coraz groźniejszy - grał coraz lepiej i tworzył sytuacje do zdobycia bramek. W doliczonym czasie gry miał karnego. Niestety Martinez Arleison strzelił nad poprzeczką.

KSZO 1929 OSTROWIE ŚWIĘTOKRZYSKI - POGOŃ SOKÓŁ LUBACZÓW 1:0 (1:0)
Bramka: Bartosz Snopczyński 40.
KSZO: Klebaniuk - Łazarz, Bartosiak, Siedlecki, Jakub Czajkowski, Paweł Czajkowski, Mydlarz, Posłuszny, Belych, Górski, Snopczyński.

KSZO skromnie pokonał Pogoń Sokół Lubaczów. Styl był daleki od oczekiwań, ale najważniejsze, że są kolejne trzy punkty.

W innych meczach:
Hetman Zamość - Wiślanie Skawina 0:1(0:0) Bramka: Nikodem Morawski 67.
JKS 1909 Jarosław - Podlasie Biała Podlaska 2:0 (1:0) Bramki: Grzegorz Janiczak 36, Jaba Pkhakadze 84.
Wisłoka Dębica - Wieczysta II Kraków 0:3 (0:0) Bramki: Nikola Knezević 49, Dawid Linca - dwie 66 i 71.
Sokół Kolbuszowa Dolna - Siarka Tarnobrzeg 2:0(1:0) Bartłomiej Wiktor 34, Patryk Kapuściński 73

TABELA BETCLIC3.LIGI

1. Chełmianka Chełm	5	15	10-1
2. Wiślanie Skawina	5	13	9-3
3. KSZO 1929 Ostrowiec	**5**	**11**	**7-4**
4 .Wisła II Kraków	5	10	9-6
5.Czarni Połaniec	**5**	**9**	**8-8**
6.JKS Jarosław	5	7	9-8
7.Wieczysta II Kraków	5	7	8-8
8.Podlasie Biała Podlaska	5	7	5-5
9. Wisłoka Dębca	5	7	7-8
10 .Hetman Zamość	5	6	7-5
11. Moravia Morawica	**5**	**6**	**6-8**
12. Naprzód Jędrzejów	**5**	**6**	**9-13**
13. Sokół Kolbuszowa Dolna	5	5	6-7
14. AKS 1947 Busko-Zdrój	**5**	**5**	**7-9**
15. Star Starachowice	**5**	**5**	**5-8**
16. Siarka Tarnobrzeg	5	4	6-8
17. Korona II Kielce	**5**	**1**	**12-16**
18.Pogoń-Sokół Lubaczów	5	1	2-7

eprasa.pl 838c3fbdfd

PKO EKSTRAKLASA

Walka o życie na trybunach. Wieczysta zwalnia trenera

Najwięcej emocji i szalonego futbolu dostarczył hit soboty - spotkanie pomiędzy beniaminkiem Śląskiem Wrocław a Widzewem Łódź

Jakub Jabłoński

We wszystkich sobotnich meczach 5. kolejki PKO Ekstraklasy padły remisy. Nie oznacza to, że nie przyniosły one emocji. Najwięcej dostarczyło spotkanie Śląska z Widzewem, gdzie w sumie padło 6 goli, a piłkarze obu ekip dali kosmiczne widowisko. Niestety, mieliśmy też przykre incydenty na pozostałych stadionach.

5. kolejkę PKO Ekstraklasy rozpoczęliśmy od pierwszych derbów Krakowa. Przy Kałuży doszło do historycznego pojedynku między dwoma z trzech krakowskich przedstawicieli w tym sezonie. Cracovia podjęła Wieczystą.

No i to nie był spacerek dla podopiecznych Bartosza Grzelaka. Dwukrotnie musieli gonić rywala zza miedzy, grającego po drugiej stronie Błoni na stadionie Wisły Kraków. W pierwszej połowie wynik otworzył wracający do Polski Mateusz Wieteska, który zdobył swoją premierową bramkę w drużynie beniaminka, a następnie Lisandro Semedo po rzucie karnym podyktowanym za bezmyślny faul w szesnastce byłego reprezentanta Polski Mateusza Klicha. W obu przypadkach Pasy bardzo szybko odpowiadały - Mauro Perković przed przerwą, natomiast Ajdin Hasić w drugiej połowie popisał się dubletem. Bośniak przepięknym trafieniem z dystansu przesądził o zwycięstwie chwilę przed końcowym gwizdkiem sędziego Szymona Marciniaka.

Szefowie ambitnego beniaminka najwyraźniej nie mogli pogodzić się z trzecią porażką (po meczach z Radomiakiem i Lechem) w debiutanckim sezonie. Właściciel Wieczystej Wojciech Kwiecień oraz dyrektor sportowy i wiceprezes Sławomir Peszko podjęli dzień później kontrowersyjną decyzję o zwolnieniu Kazimierza Moskala.

FOT. PAP/PRZEMYSŁAW KAROLCZUK

Angel Baena mija Grzegorza Tomasiewicza i Irodotosa Christodoulou

Piłkarską sobotę zaczęliśmy w Kielcach, gdzie Korona zremisowała z Motorem po golach napastników. Mariusz Stępiński oraz Karol Czubak dali sobie po razie. Więcej emocji przyniósł kolejny zaplanowany mecz. Piasta z Legią. I niekoniecznie tych pozytywnych. W drugiej połowie zasłabł kibic na trybunach przy wyniku 1:0 dla przyjezdnych oraz golu Łukasza Zjawińskiego. Z powodu przedłużającej się reanimacji fana piłkarze zeszli z boiska. Po ponad 40 minutach zawodnicy obu ekip wrócili na murawę. Fana udało się uratować i bezpiecznie przetransportować do szpitala. Po nieprzewidzianej przerwie lepiej zaprezentowali się gospodarze, którzy wyrównali stan rywalizacji za sprawą gola Leandro Sanki w ostatniej akcji meczu, wykorzystując błąd Rafała Augustyniaka.

Najwięcej sportowych emocji i szalonego futbolu dostarczył ostatni mecz - hit soboty. Spotkanie pomiędzy beniaminkiem Śląskiem Wrocław a Widzewem Łódź. Obie drużyny walczyły o drugie zwycięstwo. Łodzianie dwukrotnie byli bliżsi tego celu, obejmując dwubramkowe prowadzenie, mimo gry w osłabieniu po czerwonej kartce Przemysława Wiśniewskiego już od 7 minuty. W końcówce beniaminek wziął się do roboty. Kapitalny mecz zagrał kapitan Piotr Samiec-Talar, dzięki któremu byli w stanie wyrównać. Czym PKO Ekstraklasa byłaby bez kontrowersji? Właśnie niczym - i dlatego ich też nie zabrakło, kiedy w ostatnich minutach faulowany był Emil Kornvig, a Widzewowi należał się rzut karny. Sędzia Marcin Kochanek jedynie zagwizdał po raz ostatni.

5. KOLEJKA EKSTRAKLASY

CRACOVIA - WIECZYSTA KRAKÓW 3:2
Bramki: Perković 45, Hasić 78, 90+4 - Wieteska 23, Semedo 53

KORONA KIELCE - MOTOR LUBLIN 1:1
Bramki: Stępiński 19 - Czubak 30

PIAST GLIWICE - LEGIA WARSZAWA 1:1
Bramki: Sanca 90+5 - Zjawiński 7

ŚLĄSK WROCŁAW - WIDZEW ŁÓDŹ 3:3
Bramki: Kapuadi 47 (samob.), Banaszak 78, Shabani 89 - Garcia 15, Alvarez 36, Baena Perez 63

RADOMIAK RADOM - ZAGŁĘBIE LUBIN 0:0

GKS KATOWICE - WISŁA PŁOCK 5:0
Bramki: Marković 16, Jędrych 33 (karny), Resta 73, Szkurin 81, Kokosiński 90+2

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - GÓRNIK ZABRZE
MECZ PRZEŁOŻONY

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	5	11	11-3
2. Górnik Zabrze	3	9	7-3
3. Cracovia	5	8	5-5
4. Lech Poznań	3	7	5-1
5. Zagłębie Lubin	4	7	5-4
6. GKS Katowice	4	6	9-4
7. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
8. Widzew Łódź	5	6	8-7
9. Wisła Kraków	4	6	8-8
10. Jagiellonia Białystok	3	6	3-3
11. Korona Kielce	4	5	4-4
12. Śląsk Wrocław	5	5	7-8
13. Motor Lublin	3	4	6-8
14. Piast Gliwice	5	4	8-13
15. Wisła Płock	4	4	3-8
16. Radomiak Radom	5	4	4-12
17. Wieczysta Kraków	4	3	8-10
18. Raków Częstochowa	3	0	3-6

Program 6. kolejki:
Piątek, 28.08
Wisła Płock - Korona Kielce (godz. 18.00)
Legia Warszawa - Śląsk Wrocław (godz. 20.30)
Sobota, 29.08
Radomiak Radom - Cracovia (godz. 12.15)
Motor Lublin - Piast Gliwice (godz. 14.45)
Wisła Kraków - Wieczysta Kraków (godz. 17.30)
Zagłębie Lubin - Pogoń Szczecin (godz. 20.15)
Niedziela, 30.08
Raków Częstochowa - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45)
Górnik Zabrze - GKS Katowice (godz. 17.30)
Widzew Łódź - Lech Poznań (godz. 20.15)

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

5 goli
Jordi Sanchez Ribas (Wisła Kraków)

3 gole
Tobias Christensen (Wieczysta Kraków)
Karol Czubak (Motor Lublin)
Ajdin Hasić (Cracovia)
Leandro Sanca (Piast Gliwice)
Łukasz Zjawiński (Legia Warszawa)

BOHATER WEEKENDU

Ajdin Hasić
(Cracovia)
Zawodnik „Pasów" zdobył dublet w derbowym meczu z Wieczystą Kraków na wagę trzech punktów i drugiego z rzędu zwycięstwa Cracovii w trwającym sezonie PKO Ekstraklasy. Bośniak popisał się w weekend swoją specjalnością - cudownym uderzeniem zza szesnastki, które, jak później w rozmowie z Canal+ Sport przyznał, miało być... dośrodkowaniem do Kamila Glika, który chwilę wcześniej wszedł na boisko.

FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Vuković zdradzony przez Kochanka. Trenerzy Piasta i Legii o tragedii

Jakub Jabłoński

- Należał nam się rzut karny - grzmiał trener Widzewa Łódź Aleksandar Vuković. W ostatniej akcji meczu ze Śląskiem Wrocław (3:3) w 5. kolejce ekstraklasy doszło bowiem do największej kontrowersji.

Sędzia Marcin Kochanek nie podyktował rzutu karnego po ewidentnym faulu na Emilu Kornvigu.

Serbski szkoleniowiec nie szczędził bardzo gorzkich słów pod adresem prowadzącego ostatnie sobotnie spotkanie Marcina Kochanka. - Muszę uważać i powstrzymać emocje, aby nie powiedzieć nieco za dużo. Są ludzie bezkarni i tacy, których można ukarać. Są też tacy, którzy za nieprzyłożenie się do pracy mogą stracić pracę - mówił Vuković.

- Dla mnie to był rzut karny dla Widzewa. Ale dlaczego tak się nie stało? Pewnie znajdą się wytłumaczenia, bo przecież nie będzie tak, że ktoś się przyzna do błędu. A nawet jeżeli ktoś się przyzna, to będzie już dla nas marne pocieszenie. To była ta szansa, aby ten mecz wygrać - dodał „Vuko".

Trener Widzewa nie był zadowolony z jego kilku decyzji. - Była decyzja na środku boiska, gdzie był ewidentny faul na naszym zawodniku. Puszczono akcję, później był stały fragment dla Śląska i padła bramka. Nie mam pretensji do sędziego, ale widzimy szybko powtórki - zakończył.

Nie sposób przejść obojętnie wokół tragedii na trybunach, która miała miejsce na stadionie przy Okrzei. Jeden z fanów gospodarzy stracił przytomność i przez dłuższą chwilę (ponad 40 minut) nie dawał oznak życia w trakcie meczu. Był reanimowany przez służby medyczne, a wszyscy dookoła utworzyli z klubowych koców specjalny parawan. - Mecz został rozegrany w cieniu dramatu, bo widzieliśmy, co się wydarzyło. Mam nadzieję, że tego człowieka udało się uratować i wszystko skończy się dobrze - odniósł się trener Legii Warszawa Marek Papszun do wydarzeń, przez które piłkarze musieli zejść do szatni i modlić się o życie kibica.

- Mam nadzieję, że skończy się tylko na ogromnym strachu o zdrowie naszego kibica. Wobec tego jesteśmy bezsilni - dodał od siebie trener Daniel Myśliwiec.

A jak ocenił mecz po wznowieniu gry?

- Czuję dumę, że byliśmy w stanie w obliczu takich okoliczności pokazać siłę. Czuję też niedosyt, bo mogliśmy wyciągnąć trochę więcej, co nie oznacza, że finalnie nie uważam rezultatu za sprawiedliwy - podsumował szkoleniowiec Piasta.

eprasa.pl 838c3fbdfd

PIŁKA NOŻNA, PKO BP EKSTRAKLASA

Mariusz Stępiński otworzył wynik meczu z Motorem, ale Korona tylko zremisowała

Kielecki zespół nadal bez zwycięstwa na Exbud Arenie w tym sezonie. Obydwa spotkania zakończyły się wynikiem 1:1. Jest niedosyt, bo w sobotę była duża szansa na komplet punktów

Dorota Kułaga

Korona Kielce	1 (1)
Motor Lublin	1 (1)

Bramki: 1:0 Mariusz Stępiński 19, **1:1** Karol Czubak 30.
Korona: Dziekoński - Długosz, Rubezić, Mosór, Pięczek - Hellebrand, Remacle (88. Bąk), Jakubczyk - Davidović (46. Nono), Stępiński, Fassbender.
Motor: Popa - Santos (79. Lukoszek), Bereszyński, Bartos, Luberecki - Rodrigues (79. Łęgowski), Meyer, Simon (90+1 Plavotić), N'Diaye (90+1 Haxha) - Czubak, Aiko (46. Ronaldo).
Sędziował: Damian Sylwestrzak z Wrocławia.
Widzów: 12 883.

FOT.T.: PIOTR POLAK PAP

Tak Mariusz Stępiński z kolegami z Korony Kielce fetował zdobycie bramki w sobotnim meczu Ekstraklasy z Motorem Lublin

W 5. kolejce PKO BP Ekstraklasy Korona Kielce zmierzyła się na Exbud Arenie z Motorem Lublin. Nie było drugiego zwycięstwa z rzędu, a pierwszego przed własną publicznością. Sobotnie spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Gola dla Korony strzelił Mariusz Stępiński i było to jego drugie trafienie w tym sezonie.

Korona rozpoczęła z mocnym postanowieniem odniesienia drugiego z rzędu zwycięstwa, a pierwszego na Exbud Arenie. W 3 minucie ładnie przewrotką uderzył Slobodan Rubezić, ale Mihai Popa pewnie złapał futbolówkę. W 19 minucie Martin Remacle wrzucił piłkę w pole karne i Mariusz Stępiński strzałem głową z kilku metrów pokonał bramkarza Motoru. Piłka skozłowała i przeszła pod ręką Mihaia Popa.

Wydawało się, że Korona zacznie kontrolować to spotkanie, ale Motor doprowadził do wyrównania. Przy linii bocznej Wiktor Długosz sfaulował Karola Czubaka i sędzia podyktował rzut wolny dla gości. Karol Czubak potwierdził, że w pojedynkach główkowych jest niezawodny. Po centrze Ivo Rodriguesa najlepszy strzelec Motoru ładnym strzałem głową pokonał Xaviera Dziekońskiego.

W 44 minucie po dograniu Slobodana Rubezicia mocno uderzył Morgan Fassbender, ale piłka poszybowała nad poprzeczką. Wynik nie uległ zmianie. Do przerwy po trafieniach snajperów - Mariusza Stępinskiego i Karola Czubaka było 1:1.

-Po strzeleniu gola musimy lepiej zarządzać meczem, nad tym trzeba pracować. A ten palec po strzeleniu gola był skierowany w stronę asystenta trenera Filipa Raczkowskiego. Akcja, po której padła bramka, była mocna trenowana i duża w tym zasługa właśnie tego trenera - mówił w przerwie spotkania Mariusz Stępiński w wywiadzie dla Canal+.

W przerwie trener Jacek Zieliński dokonał jednej zmiany. Tak jak się można było spodziewać, boisko opuścił Stjepan Davidović, który był najsłabszym punktem gospodarzy w pierwszej połowie. Niewiele wnosił do ofensywy, miał też jedną stratę, otwierającą kontratak gości. Chorwata zastąpił Hiszpan Nono.

W 54 minucie kapitalnym strzałem z 25 metrów popisał się dobrze dysponowany w tym spotkaniu Martin Remacle, ale piłka odbiła się od poprzeczki. Szkoda...Gdyby padł gol, z pewnością byłoby to trafienie kolejki, a może i miesiąca.

W 90 minucie po rzucie rożnym świetną okazję miał Daniel Bąk. Piłkę głową zgrał mu Slobodan Rubezić, napastnik Korony główkował z kilku metrów, ale wysoko nad poprzeczką. To mogła być piłka meczowa...

W 90+2 minucie kibice Korony mogli odetchnąć z ulgą...Po strzale Karola Czubaka Wiktor Długosz wybił piłkę z linii bramkowej. I drugie z rzędu spotkanie na Exbud Arenie zakończyło się remisem 1:1. Tak było z Legią i teraz z Motorem. ©℗

PIŁKA NOŻNA

Trener Korony Jacek Zieliński o „lisku" pola karnego

Dorota Kułaga

Korona Kielce zremisowała z Motorem Lublin 1:1 w sobotnim spotkaniu rozegranym na Exbud Arenie. - Niedosyt jest, ale trzeba już myśleć o następnym meczu. Tego się już nie cofnie - powiedział Jacek Zieliński, trener Korony.

– Szkoda tego wyniku, bo wiadomo – oczekiwania, marzenia, ambicje były inne. Mimo że ten mecz dobrze nam się ułożył, bo zdobyliśmy bramkę, prowadziliśmy, to daliśmy się zaskoczyć po stałym fragmencie, gdzie uczulaliśmy się na to. W drugiej połowie, mimo solidnej gry, nie udało się trafić, a paradoksem jest, że w końcówce mogliśmy jeszcze dostać bramkę. Takie mówienie, że szkoda, że nie wygraliśmy... Nie ma co narzekać. Oczywiście wszystko sobie przeanalizujemy. Niedosyt jest, ale trzeba już myśleć o następnym meczu. Tego się już nie cofnie. Ale myślę, że szczególnie druga połowa w naszym wykonaniu, jeśli chodzi o takie cechy czysto piłkarskie – odbiór piłki, zbieranie drugiej piłki, reakcja po stracie, była naprawdę dobra – powiedział Jacek Zieliński, trener Korony.

Jedyną bramkę dla Korony zdobył strzałem głową Mariusz Stępiński i było to jego drugie trafienie w tym sezonie.

– Cieszę się, że Mariusz strzelił kolejnego gola. Znów zaczyna przypominać, może nie lisa, ale liska pola karnego. Dużo było takich schematów ćwiczonych, zagrywaliśmy piłki z półprzestrzeni, nie szliśmy do linii. Morgan Fassbender też grał takie wsteczne piłki, ale zabrakło finalizacji. Jeśli nadal tak będziemy grać, to przyjdą bramki – dodał Jacek Zieliński.

W meczu z Motorem słabo zagrał Stjepan Davidović, po przerwie zastąpił go Hiszpan Nono.

– Wprowadzając Nono chcieliśmy zabezpieczyć lewą stronę. Motor stwarzał ta, zagrożenie. Morgan Fassbender sam mówi, że dobrze czuje się z prawej strony. Gdyby ktoś wykorzystał jego piłkę, to znowu mówilibyśmy o nim jak o bohaterze – powiedział po sobotnim spotkaniu szkoleniowiec Korony Jacek Zieliński. ©℗

KRÓTKO

Piłka nożna

Wiktor Długosz z Korony ocenił mecz z Motorem

-Po drugiej połowie jest duży niedosyt, bo zamknęliśmy Motor na jego połowie, mieliśmy dużą przewagę. Dlatego skłamałbym mówiąc, że nie odczuwamy niedosytu. To prawda, że klarownych okazji nie było dużo, ale sami wiemy jak to jest, gdy ktoś się ustawi nisko w obronie, to tych przestrzeni na boisku jest mało. Trzeba kruszyć powoli mur, zmieniać strony. Uważam, że nieźle to robiliśmy. Oczywiście, jak ktoś tak nisko broni, to sytuacji bramkowych jest mniej. Tym bardziej musimy wykorzystywać te, które stworzymy, a dziś tak nie było. Musimy to poprawić. Teraz przed nami mecz w Płocku, musimy się dobrze przygotować do piątkowego spotkania. Dużo czasu na treningach poświęcamy na poprawę ataku pozycyjnego i myślę, że zmierza to w dobrym kierunku - powiedział Wiktor Długosz, piłkarz Korony.

Piłka nożna

Kamil Jakubczyk o niedosycie po Motorze

- Na pewno mamy duży niedosyt, bo z przebiegu spotkania byliśmy drużyną dominującą. Szczególnie po golu na 1:0 wydawało się, że mamy kontrolę nad tym meczem. Ale jeden niepotrzebny stały fragment gry, Motor wyrównał, później się cofnął i ciężko nam było o klarowane sytuacje. Niedosyt jest duży. Brakowało nam klarownych sytuacji i to jest materiał do głębokiej analizy. Co zrobić, żeby te sytuacje kreować. Dziś próbowaliśmy, ale te próby były nieskuteczne. Brakowało ostatniego podania i jakości pod bramką przeciwnika– powiedział Kamil Jakubczyk.

Piłka nożna

Dużo znanych osób było na meczu Korona - Motor

Na sobotnim meczu PKO BP Ekstraklasy miłą pogawędkę ucięli sobie właściciele obu klubów - Korony Kielce Łukasz Maciejczyk i Motoru Lublin Zbigniew Jakubas.
Był też Łukasz Jabłoński, były prezes Korony, obecnie wiceprezes Motoru. Z trybuny VIP mecz oglądali prezes kieleckiego klubu Leszek Czarny i członek Rady Nadzorczej Jakub Matysek.
©℗

eprasa.pl 838c3fbdfd